



WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

PISMO POLSKIEGO TOWARZYSTWA
POLITYKI SPOŁECZNEJ

ROK ZAŁOŻENIA 1930

ISSN 2720-2585 NR 1(27)/2024

Wojciech Adamczak Edmund Bernatowicz Mieczysław Biesiekierski Jan Bobiński
Juliusz Bobrownicki-Libchen Jerzy Drecki Zenon Dzierżawski Stefan Dziewulski
Zygmunt Dworzańczyk Oswald Einfeld Ignacy Ettinger Wacław Fabierkiewicz
Leontyna Frankowska Mieczysław Fryde Feliks Gadomski Stanisław Gawroński
Józef Gątkiewicz Jan Gnoiński Marcin Goldman Wacław Gołaszewski Henryk Greniewski
Marceli Handelsman Zygmunt Heryng Herman Horowitz Seweryn Horszowski
Jerzy Iwanowski Melania Bornstein-Łychowska Stanisław Bukowiecki Wacław Bruner
Tadeusz Brzeski Julian Balsa Leopold Caro Józef Chaciński Józef Ciągliński
Kazimierz Czajkowski Filip Dachowski Zofia Daszyńska-Golińska Ignacy Daszyński
Kazimierz Dłuski Antoni Doerman Jan Jankowski Stanisław Jurkiewicz Aleksander Kielski
Marian Klott Jerzy Kołakowski Henryk Kołodziejski Kazimierz Kornilowicz Adam Korski
Władysław Kowalewski Wacław Kowarski Alfred Krieger Konstanty Krzeczkowski

1004 2004
POLSKIE TOWARZYSTWO POLITYKI SPOŁECZNEJ
1930 2024

Franciszek Krzysztalowicz Ludwik Krzywicki Roman Kutylowski Ludwik Kulczycki
Marceli Lewy Edward Lipiński Paweł Lasota Stefan Jerzy Langrod Zdzisław Ludkiewicz
Cezary Łagiewski Jan Łazowski Ignacy Koschembahr-Łyskowski Feliks Młynarski
Witold Okoniewski Jerzy Paciorkowski Józef Pasternak Jan Piekalkiewicz
Tadeusz Poznański Bolesław Przegaliński Władysław Raczkowski Adam Rose
Gustaw Simon Eugeniusz Sisslé Zbigniew Skokowski Władysław Skowron
Zygmunt Sierakowski Franciszek Sokal Tadeusz Szturm de Sztrem Michał Szulecki
Artur Śliwiński Helena Sterling Stanisław Sosnowski Wacław Szumański
Antoni Szymański Elżbieta Trenklówna Witold Trzeciński Jan Tygielski
Władysław Ulanicki Ludwik Waszkiewicz Stefan Warszawski Emil Wojnarowski
Jan Wolski Aleksander Wóycicki Izydor Wystouch Jan Zawadzki Bronisław Ziemięcki

Koschembahr-Łyskowski | Chaczko | Grewiński | Koczur
Szarfenberg | Krzyszkowski | Głębicka-Auleytner | Cesarski
Zbyrad | Gagacka | Zaborowska | Zdebska | Heyde

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych – stan i perspektywy rozwoju

REDAKCJA
MIROSLAW GREWINSKI

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych w pieczy zastępczej

MAREK KLIMEK
JOANNA SZCZEPANIAK-SIENNIK
MAREK KAWA

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla osób niesamodzielnych

EWELINA ZDEBSKA
ANNA MIRCZAK
PAWEŁ WIŚNIEWSKI
PIOTR BAŃCZYK

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla osób z niepełnosprawnościami


IZABELA GRABOWSKA
HANNA KELM
BOHDAN SKRZYPCZAK

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA

NAJNOWSZE PUBLIKACJE UCZELNI KORCZAKA I POLSKIEGO TOWARZYSTWA POLITYKI SPOŁECZNEJ

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla osób z problemami psychicznymi

REDAKCJA
JAN CIECIUCH

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla seniorów

KRZYSZTOF CHĄCZKO
TERESA ZBYRAD
BEATA ZIĘBIŃSKA

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla osób w kryzysie bezdomności

MARIA GAGACKA
ADNIESZKA ZABOROWSKA
BOŻENA ZASĘPA

UCZELNIA KORCZAKA

NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



Deinstytucjonalizacja usług społecznych w gminach – uwarunkowania strategiczne

ALDONA FRACZKIEWICZ-WRONKA
HANNA KELM
ANNA KOZAK

UCZELNIA KORCZAKA

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej 1924–2024

19²⁴ rok to niezwykle ważna data w historii polityki społecznej. Ważna nie tylko w wymiarze krajowym, ale także ogólnoeuropejskim. Otóż równo 100 lat temu, w październiku 1924 r., miał miejsce Pierwszy Kongres Polityki Społecznej, który odbył się w Pradze. To bezprecedensowe wydarzenie rangi międzynarodowej okazało się być impulsem do założenia Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, gdyż organizatorzy Kongresu sugerowali, by reprezentanci

państw uczestniczących w tym wydarzeniu pochodzili nie tylko z instytucji rządowych, ale także z organizacji społeczno-naukowych, specjalizujących się w polityce społecznej. „W tym celu grono działaczy i teoretyków na polu polityki społecznej zgłosiło jeszcze w sierpniu 1924 r. do rejestracji statut Towarzystwa, które na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 31 sierpnia 1924 r. zostało wciągnięte do rejestru stowarzyszeń”. Tak zaczęła się 100-letnia historia PTPS.

Jubileuszowy numer „Wiadomości Społecznych” poświęcamy niemal w całości tej właśnie rocznicy. Piszemy nie tylko o wspomnianym Kongresie Polityki Społecznej w Pradze, ale przede wszystkim skupiamy się na rozwoju i przyszłości Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Przyglądamy się ciągłości i zmianie PTPS (Mirostaw Grewiński), wspominamy wybitnych działaczy naszego Towarzystwa – Zofię Daszyńską-Golińską oraz Antoniego Szymańskiego (Krzysztof Chaczko), podsumowujemy dotychczasową działalność PTPS i proponujemy role oraz priorytety na kolejne lata (Wiesław Koczur, Ryszard Szarfenberg, Jerzy Krzyszkowski, Maciej Cesarski), zastanawiamy się jak wykorzystać potencjał intelektualny i merytoryczny członków naszego Towarzystwa (Katarzyna Głębicka-Auleytner) oraz analizujemy działalność regionalną PTPS (Teresa Zbyrad, Maria Gagacka, Agnieszka Zaborowska) i sekcje młodych (Ewelina Zdebska). Z tekstów zamieszczonych w tym wyjątkowym numerze „WS” wyłania się obraz 100-letniego istnienia PTPS, który z jednej strony ukazuje się jako proces podtrzymania dorobku i tożsamości polityki społecznej, zaś z drugiej strony charakteryzuje się wkraczaniem kolejnych pokoleń naukowców i praktyków do naszego Towarzystwa, którzy zasilają PTPS w nowe idee i pomysły. Wydaje się, iż od żywotności tych właśnie dwóch procesów zależy przyszłość Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej.

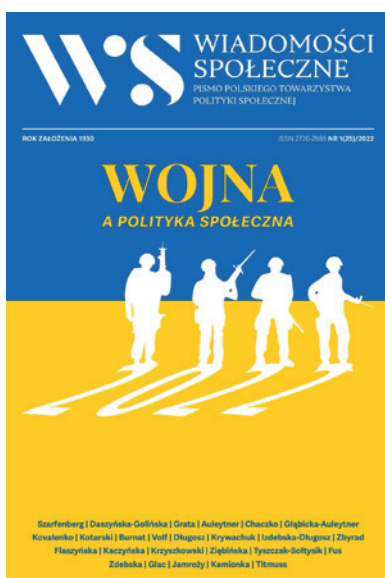
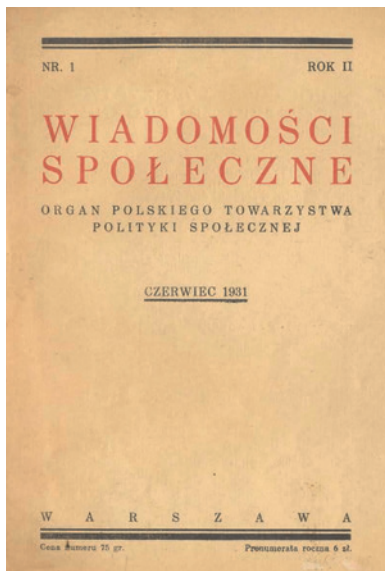


Mirostaw Grewiński

Prezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

Krzysztof Chaczko

Redaktor naczelny „Wiadomości Społecznych”



W drugiej części „Wiadomości Społecznych” prezentujemy telegraficzny przegląd najciekawszych informacji z zakresu polityki społecznej 2024 r.: „Jaki procent naszej pensji otrzymamy na emeryturze?”, „W którym społeczeństwie młode osoby mieszkają najdłużej ze swoimi rodzicami?”, „Ile wynoszą koszty utrzymania dziecka w Polsce?”. To wszystko i wiele więcej interesujących wiadomości czytelnik odnajdzie w naszym dziale informacyjnym.

Tradycyjnie numer kończy niepublikowane dotąd tłumaczenie fundamentalnego tekstu z obszaru polityki społecznej. Tym razem – zgodnie z jubileuszem polityki społecznej – proponujemy czytelnikom rzecz szczególną, fragment książki z 1920 r. pt. „Abriss der Sozialpolitik” Ludwiga Heyde. Jest to wyjątkowa publikacja, będąca jednym z pierwszych podręczników w świecie z tego obszaru, która wywarła ogromny wpływ na kształtowanie się nauki o polityce społecznej, najpierw w Niemczech, a następnie w Europie.

Na okładce naszego pisma umieszczone zostały nazwiska pierwszych (niemal stu) członków Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Wśród nich figuruje wieloletni członek zarządu PTPS Ignacy Koschembahr-Łyskowski, który tak pisał w 1927 roku o ważnych dla nas kwestiach: „Polityka społeczna wymaga ogromu pracy i przygotowania pod względem teoretycznym i praktycznym. Przygotowanie teoretyczne jest niezbędne, gdyż teoria opiera się również na praktycznych doświadczeniach i to nie jednego człowieka i nie jednego narodu, lecz wielu jednostek i narodów, a często i wielu wieków. Nie może kusić się nasze Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej o rozwiązanie wszystkich zagadnień, które

stawia polityka społeczna. Chodzi nam o cel skromniejszy: o szerzenie zrozumienia doniosłości racjonalnej polityki społecznej w szerszych warstwach społeczeństwa, bowiem tylko współdziałanie społeczeństwa w rozwiązywaniu zagadnień społecznych zapewnić może powodzenie tej sprawie. Nasze Towarzystwo ma też służyć jako źródło informacyjne dla jednostek, pragnących badać poszczególne kwestie oraz jako łącznik między tymi jednostkami a instytucjami, które mają na celu konkretną działalność na polu społecznym”. Nie mamy wątpliwości, iż po stu latach funkcjonowania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej te założenia z początku funkcjonowania naszego Towarzystwa wciąż mają rację bytu. **WS**

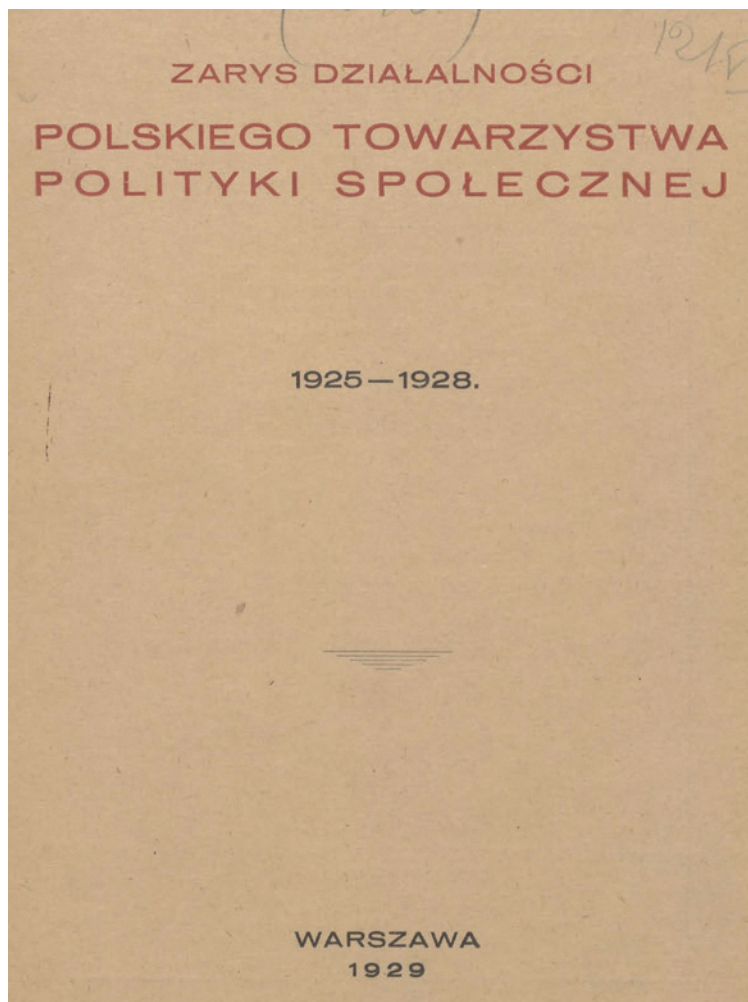
Ciekawej lektury!



TEMAT NUMERU

POLSKIE TOWARZYSTWO POLITYKI SPOŁECZNEJ 1924–2024

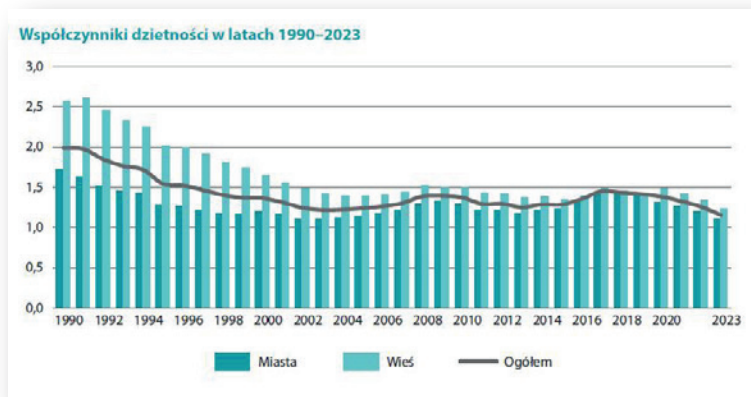
- 06** U źródeł powołania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej: Międzynarodowy Kongres Polityki Społecznej w Pradze (2–6 października 1924 r.)
- 11** Działalność Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej w latach 1925–1928
- 16** **Ignacy Koschembahr-Łyskowski**
Cele i zadania polityki społecznej oraz Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej
- 21** **Krzysztof Chaczko**
Zofia Daszyńska-Golińska i Antonii Szymański – pionierzy nauki o polityce społecznej z PTPS
- 26** Nieudana próba odtworzenia Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej po II wojnie światowej
- 29** **Mirosław Grewiński**
Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej: ciągłość i zmiana
- 32** **Wiesław Koczur**
Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej w 100. rocznicę utworzenia – priorytety na kolejne lata
- 34** **Ryszard Szarfenberg**
O przeszłości i przyszłości Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej
- 36** **Jerzy Krzyszkowski**
O funkcjach i rolach Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej
- 38** **Katarzyna Głębicka-Auleytner**
Jak wykorzystać potencjał intelektualny i merytoryczny członków PTPS?
- 40** **Maciej Cesarski**
W związku ze 100-leciem PTPS
- 42** **Teresa Zbyrad**
Z doświadczeń Oddziału Regionalnego PTPS w Rzeszowie. Rzut oka na teraźniejszość i perspektywy na przyszłość
- 44** **Maria Gagacka**
Agnieszka Zaborowska
Regionalne oddziały PTPS – nowe formy zaangażowania i nowe wyzwania. Przykład Regionalnego Oddziału PTPS w Radomiu
- 49** **Ewelina Zdebska**
Przyszłość PTPS w rękach młodych. Powołanie Sekcji Młodych Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej



WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

54 Z działalności Polskiego
Towarzystwa Polityki Społecznej

79 Rok z wiadomościami
społecznymi



AN END HAS A START

80 **Ludwig Heyde**
O istocie polityki społecznej



Wiadomości Społeczne.
Pismo Polskiego Towarzystwa
Polityki Społecznej
www.wiadomoscispoleczne.pl

ISSN 2720-2585

Zespół redakcyjny:

redaktor naczelny: Krzysztof Chaczkowski
z-ca redaktora naczelnego: Wojciech Glac
sekretarz redakcji: Ewelina Zdebska
członek redakcji: Marek Klimek

Rada redakcyjna:

Julian Auleytner – przewodniczący
Maria Gagacka (oddział Radom)
Miroslaw Grewiński (oddział Warszawa)
Magdalena Kacperska (oddział Poznań)
Jerzy Krzyszkowski (oddział Łódź)
Norbert G. Pikula (oddział Kraków)
Ryszard Szarfenberg (oddział Warszawa)
Paweł Wiśniewski (oddział Lublin)
Katarzyna Zamorska (oddział Wrocław)
Anna Zasada-Chorab (oddział Katowice)
Teresa Zbyrad (oddział Rzeszów)

Adres redakcji:

Ul. Jasełkowa 8K
31-999 Kraków
redakcja@wiadomoscispoleczne.pl
Facebook: @wiadomoscispoleczne.info

Korekta:

Maria Czech

Skład i typografia:

Justyna Kramarz – Studio goodot
www.goodot.pl

Zdjęcia i grafiki:

materiały własne | Polona.pl
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wydawca:

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej



WS WIADOMOŚCI
SPOŁECZNE
WWW.WIADOMOSCISPOLECZNE.PL

Poglądy wyrażane przez autorki i autorów
tekstów nie są tożsame z poglądami wydawcy

Temat numeru

POLSKIE TOWARZYSTWO
POLITYKI SPOŁECZNEJ
1924–2024

1004 2024
POLSKIE TOWARZYSTWO POLITYKI SPOŁECZNEJ
1924 2024

U źródeł powołania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej:

Międzynarodowy Kongres Polityki Społecznej w Pradze (2–6 października 1924 r.)

Kongres praski ma za zadanie uczynić bilans tego, co zostało już zrobione oraz co pozostaje do zrobienia w dziedzinie społecznej. Z jednej strony ma na celu zbadanie postępu społecznego w XX stuleciu, a drugiej zaś strony, chodzi o naszkicowanie głównych zasad nowej polityki społecznej.

Rozpoczęcie Kongresu Polityki Społecznej w Pradze

Wojna światowa pozostawiła po sobie cały szereg zagadnień politycznych i społecznych, od których rozwiązania mniej lub więcej bliskiego zależy będzie uzdrowienie stosunków europejskich. Co się tyczy reform społecznych, których fundament znajdujemy w części XIII traktatu wersalskiego, to wprowadzenie ich w życie natrafiło w ciągu ostatnich kilku lat na opór i trudności, nieprzewidziane pierwotnie przez idealistów rychłej odbudowy Europy; wystarczy tu chociażby przypomnieć dość znikomą liczbę ratyfikowanych dotąd konwencji, które uchwalone zostały na szeregu sesji międzynarodowej konferencji pracy, aby zdać sobie sprawę, iż kryzys gospodarczy, obecnie przeżywany, zatrzymał rozwój tych reform. Toteż nie dziwi, że w opinii publicznej poszczególnych krajów coraz częściej odzywają się głosy szukające systemów lub metod, które doprowadzić mogłyby do stabilizacji stosunków gospodarczych i społecznych.

Jedną z ważniejszych manifestacji na tym polu stanowi niewątpliwie międzynarodowy kongres polityki społecznej, odbywający się w dn. 2–6 października br. w Pradze. Program tego zjazdu,

zainicjowanego pierwotnie przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Ochrony Pracy, wzoruje się na kongresie odbytym w 1897 r. w Zurychu, w którym garstka odważnych mężów, nie baczących na różnice dzielących ich tendencji lub doktryn, starała się urzeczywistnić wspólny, ustawodawczy program polityki społecznej.

Z uwagi jednakże na fakt, że idee społeczne przeżyły w ciągu tych blisko 30 lat dużą ewolucję, głównie w okresie wojny światowej, program ówczesny nie wyczerpał potrzeb ani dążeń chwili obecnej. Gdy bowiem w ciągu XIX stulecia żądania klasy pracującej obracały się prawie wyłącznie w ramach zagadnień polepszenia jej bytu materialnego, społeczeństwa dążą dzisiaj do stworzenia programu o szerszym charakterze, bo także moralnym i wychowawczym.

Za przykład może posłużyć problem 8-godzinnego dnia pracy: coraz wyraźniej zarysowuje się tendencja rozpatrywania tego zawilego zagadnienia nie tylko pod hasłem oszczędzania sił i zdrowia robotników, ale także pod kątem widzenia użytkowania czasu wolnego od pracy, który umożliwia warstwom pracującym ich rozwój kulturalny i umysłowy.

”
 Gdy bowiem w ciągu XIX stulecia żądania klasy pracującej obracały się prawie wyłącznie w ramach zagadnień polepszenia jej bytu materialnego, społeczeństwa dążą dzisiaj do stworzenia programu o szerszym charakterze, bo także moralnym i wychowawczym

Kongres praski ma za zadanie uczynić poniekąd bilans tego, co zostało już zrobione oraz co pozostaje do zrobienia w dziedzinie społecznej. Z jednej strony ma on więc na celu zbadanie postępu społecznego w XX stuleciu, przyczyn obecnej stagnacji, sposobów obrony państw rozwiniętych pod względem ustawodawstwa społecznego przed konkurencją gospodarczą państw bardziej zacofanych itp. Z drugiej zaś strony, chodzi o naszkicowanie głównych zasad nowej polityki społecznej odnośnie następujących zagadnień:

- a) Konsekwencje gospodarcze, moralne i społeczne 8-godzinnego dnia pracy. Rozwój kulturalny i obywatelski warstwy robotniczej.
- b) Odpowiedzialność i zadania robotników w kierownictwie technicznym, gospodarczym i społecznym zakładów przemysłowych.
- c) Zadania społeczeństwa podczas kryzysów bezrobocia; środki zapobiegawcze przeciwko bezrobociu.

Z punktu widzenia propagandy kongres praski wzbudzi zapewne duże zainteresowanie w szerszych kołach, zachęcając do nowych studiów i badań. Około 500 polityków, socjologów,



Międzynarodowy Kongres Polityki Społecznej w Pradze (1924)



Prezydium Kongresu w Pradze – Hermann Greulich, Adrien Lachenal, Stefan Bauer

ekonomistów oraz przedstawicieli organizacji państwowych i prywatnych całego świata zgłosiło już swój udział w zjeździe. Bezpośrednim, konkretnym jego wynikiem ma być założenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Polityki Społecznej z siedzibą w Genewie, które ma zastąpić dotychczas istniejące stowarzyszenia „walki z bezrobociem” oraz „ochrony pracy”.

W skład delegacji polskiej na międzynarodowy kongres polityki społecznej wchodzi: delegat rządu Sokal, ks. poseł Wóycicki, prof. Daszyńska-Golińska, Michał Potulicki i Skokowski. Delegacje francuska, belgijska, hiszpańska, a zwłaszcza niemiecka i austriacka są o wiele liczniejsze.

Ponieważ ustalono, że w sprawie 8-godzinnego dnia pracy przemawiać będzie tylko jeden referent każdego kraju, w imieniu delegacji polskiej zabierze głos prof. Daszyńska-Golińska. Wczorajsza dyskusja w sprawie 8-godzinnego dnia pracy, po szeregu przemówień za powszechną ratyfikacją konwencji waszyngtońskiej, stała się burzliwa, wskutek oświadczenia niemieckiego delegata prof. Brentano, który sprzeciwił się narzuceniu Niemcom zobowiązań w tym kierunku. Po przedstawieniu upadku gospodarczego Niemiec, prof. Brentano niemożność przyjęcia konwencji waszyngtońskiej motywował tym, że Niemcy zmuszone są do płacenia nadmiernych odszkodowań wojennych. Przemówienie to wywołało natychmiastową interwencję przewodniczącego Thomasa, który zaprotestował przeciwko manifestacji politycznej.

Delegaci amsterdamskiej międzynarodówki Mertens i Jouhaux dali profesorowi Brentano ostrą odpowiedź. Delegaci rządów Francji, Anglii i Polski uznali za niewskazane polemizować z wywodami przedstawionymi przez prof. Brentano.

W dniu 1 października br. odbyło się tu walne zgromadzenie międzynarodowego stowarzyszenia ochrony pracy. Przewodniczył mu pan Adrien Cachenał. Głównym punktem obrad była sprawa połączenia się z międzynarodowym towarzystwem do walki z bezrobociem i utworzenie tym sposobem międzynarodowego stowarzyszenia polityki społecznej. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos: panowie Albert Thomas, Wanters, Boissard, Giesbert, Nistitz i inni, zdecydowano kwestię tę powierzyć komisji organizacyjnej obecnego kongresu, celem przygotowania wniosków na przyszłe roczne walne zgromadzenie, mające się odbyć w październiku w Bernie, które też poweźmie ostateczne decyzje w kwestii zjednoczenia. Po powzięciu tej uchwały wynikła kwestia jej interpretacji, wysunięta ze strony delegatów austriackiego i niemieckiego. W wyniku dyskusji przyjęto jednomyślnie interpretację, przedstawioną przez delegata polskiego Sokala, głoszącą, że zjednoczenie obu stowarzyszeń (międzynarodowego stowarzyszenia ochrony pracy i międzynarodowego stowarzyszenia do walki z bezrobociem) zostaje w zasadzie postanowione¹.

Kolejne dni Kongresu Polityki Społecznej w Pradze

Obrady o 8-godzinnyin dniu roboczym

Do przedpołudnia toczyły się w dalszym ciągu obrady międzynarodowego kongresu polityki socjalnej. Posiedzenie przedpołudniowe poświęcono przede wszystkim obradom nad kwestią 8-godzinnego dnia pracy. Serarens (Holandia) oświadczył, że zasada 8-godzinnego dnia pracy powinna stosować się równie do rybaków i robotników rolnych. Tebler (Szwajcaria) zaznaczył, że robotnicy muszą wyżyć wszystkie siły dla sprawy i iść ręką w rękę z pracodawcami. Państwo musi jednak ze swej strony przystosować politykę handlową do zmienionych stosunków. Mówca wypowiada się za wolnością handlu międzynarodowego. Umbreit (Niemcy) referuje sprawę warunków pracy w Niemczech. Mówca oświadczył, że

największą winę w zawieszeniu 8-godzinnego dnia pracy w Niemczech ponoszą pracodawcy. Niemieccy robotnicy są jednakże silnie zdecydowani przywrócić najrychlej zasadę 8-godzinnego dnia pracy. Jeuhaux (Francja) podkreślił, że z powodu zawieszenia 8-godzinnego dnia pracy w Niemczech wbito klin między robotników niemieckich a robotników innych państw. Vanters (Belgia) replikuje na wczorajsze wywody delegata niemieckiego prof. Brentano i podkreśla, że i inne państwa europejskie, a przede wszystkim Francja i Belgia, znajdują się w trudnej sytuacji, a nawet mają do zwalczania większe trudności gospodarcze aniżeli Niemcy. Zrozumiałbym argumenty prof. Brentano – powiedział Vanters – gdyby on mowę swoją wygłosił przed kilku miesiącami, a nie teraz, gdy Niemcy po konferencji londyńskiej ratyfikowały dobrowolnie układ w sprawie odszkodowań. Halle (Anglia) oświadcza, że ratyfikowaniu układu waszyngtońskiego przez Anglię stoją na przeszkodzie trudności techniczne i ustawodawcze. Mówca podkreśla, że podobnie jak w Niemczech, tak i w Anglii istniał 8-godzinny dzień pracy jeszcze przed jego ustawodawczym zagwarantowaniem.

Delegatka polska dr Daszyńska-Golińska poruszyła kwestię 8-godzinnego dnia pracy w związku z problemami kulturowymi i rasowymi. Mówczyni podkreśliła, że dzięki wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, robotnicy uzyskali możliwość poświęcenia się rodzinie i uprawiania sportów i rozwoju higieny. Dokładne badania wykazały, że przez przedłużenie dnia pracy wydajność pracy nie zwiększyła się. Walka o zdobycie wyższych płac była dla pracodawców podniecią do przedłużenia czasu pracy. Wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy we wszystkich państwach jest koniecznością i należy ze względów solidarności przyjąć wszędzie zasadę 8-godzinnego dnia pracy. (Brawa i oklaski).

Dr Rager (Austria) oświadczył, że robotnicy austriaccy oczekują od kongresu wywarcia moralnego nacisku w tym kierunku, aby układ waszyngtoński został przez wszystkie państwa bezwzględnie ratyfikowany. Serami (Włochy) komunikuje, że Włochy właśnie ratyfikowały układ waszyngtoński. Następnie delegat niemiecki prof. Brentano usprawiedliwiał wczorajsze swoje wywody, podkreślając, że dał w nich

”

Delegatka polska Daszyńska-Golińska poruszyła kwestię 8-godzinnego dnia pracy. Mówczyni podkreśliła, że dzięki wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, robotnicy uzyskali możliwość poświęcenia się rodzinie i uprawiania sportów i rozwoju higieny. Dokładne badania wykazały, że przez przedłużenie dnia pracy wydajność pracy nie zwiększyła się

wyraz tylko swoim osobistym poglądom. Po przemówieniu delegata niemieckiego Gruneberga, który podkreślił, że naród niemiecki przyjął na siebie ogromne ciężary, zabrał głos prezydent kongresu Albert Thomas który polemizował z argumentami prof. Brentano, podkreślając, że nie wszyscy niemieccy delegaci podzielają jego poglądy. Dążenie do ratyfikacji układu waszyngtońskiego zyskuje również w Niemczech coraz więcej zwolenników.

Rady załogowe

Na posiedzeniu popołudniowym toczyła się dyskusja nad sprawą rad załogowych. Prof. Heide (Niemcy) podkreślił, że rady załogowe nadają się najbardziej do załatwiania sporów tudzież do ochrony robotników przed samowolą pracodawców. Schafer (Czechosłowacja) oświadcza, że walka o zdobycze robotnicze byłaby łatwiejszą, gdyby rady załogowe zostały wprowadzone również we wszystkich państwach zachodnich. Chabrain (Francja) wywodzi, że gdyby przedstawiciele robotników i pracodawców porozumeli się i działali na wspólnej platformie, uniknęliby anormalnych stosunków



F. Sokal i A. Wóycicki na czele polskiej delegacji na VII Posiedzenie Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie (1925)

w dziedzinie produkcji. Umowy zbiorowe byłyby zawierane zawsze z łatwością i z korzyścią dla poszczególnych krajów. W sprawie tej ponadto zabierali głos: Schneider (Niemcy), prof. Reichenberg (Szwajcaria), Stuart (Anglja), Szerer (Niemcy), Fagnot (Francja).

Następnie po przemówieniu kilku delegatów kongres przystąpił do omówienia rezolucji, wypracowanych przez komitet redakcyjny kongresu. Rezolucja w sprawie 8-godzinnego dnia pracy brzmi: Z uwagi na to, że 8-godzinny dzień pracy przyczynił się do podniesienia stanu zdrowotnego robotników i wpłynął korzystnie na ich życie rodzinne oraz ze względu na doniosłość 8-godzinnego dnia pracy, wobec której żadne trudności natury politycznej, gospodarczej i finansowej nie usprawiedliwiają wydania w niektórych krajach zarządzeń zmierzających do zawieszenia 8-godzinnego dnia pracy i mogących stać się tym samym powodem walk socjalnych – kongres domaga się natychmiastowego i bezwzględnego ratyfikowania układu waszyngtońskiego przez wszystkie państwa.

W drugiej rezolucji, dotyczącej rad załogowych, kongres wita z radością wprowadzenie systemu rad załogowych w wielu krajach Europy. Kongres stoi

na stanowisku, że jest rzeczą wskazaną wciągnięcie robotników zarówno w ramach ich zakładów jak i w granicach danych krajów do współpracy w interesie podniesienia i udoskonalenia produkcji. Kongres domaga się wobec tego, aby w poszczególnych przedsiębiorstwach, na drodze ustawowej i przy uwzględnieniu stosunków w poszczególnych krajach, stworzono reprezentację robotników i pracowników, mającą za zadanie współdziałanie we wszystkich sprawach przedsiębiorstw, zwłaszcza w kierunku ustalenia reguł spoczynku w pracy, urlopów, skali zarobków itd.²

Zakończenie Kongresu Polityki Społecznej w Pradze

Kongres polityki społecznej w sobotę zakończył obrady uchwaleniem znanych już rezolucji w sprawie 8-godzinnego dnia pracy, w sprawie bezrobocia oraz w sprawie rad załogowych. Punkt kulminacyjny kongresu stanowiła wielka mowa delegata francuskiego Justina

Godarta, który oświadczył, że nowy demokratyczny rząd francuski stoi na platformie szerokich reform społecznych.

Dotychczasowe reformy o charakterze ochrony pracy są przestarzałe. Nowa polityka opiera się na emancypacji robotniczej, gdyż w obecnym chaosie praca stanowi jedyną wartość twórczą, będąc duchem, zaś kapitał tylko materią. Godart i Thomas byli entuzjastycznie żegnani przez kongres³. **WS**

¹ Przedruk z: „Kurjer Polski”, nr 272, 4 października 1924 r.

² Przedruk z: „Kurjer Polski”, nr 273, 5 października 1924 r.

³ Przedruk z: „Kurjer Polski”, nr 274, 6 października 1924 r.

Działalność Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

w latach 1925–1928

Działalność Towarzystwa w znacznym stopniu skoncentrowała się na pracy wydawniczej i pracy wewnętrznej Towarzystwa. Uwarunkowane to jest okolicznościami zewnętrznymi, przede wszystkim nadal jeszcze słabym zainteresowaniem szerszych warstw zagadnieniami społecznymi.

Powstanie Towarzystwa

Potrzebę powołania do życia Towarzystwa, które by zajmowało się zagadnieniami polityki socjalnej, odczuwało się prawie od początku powstania odrodzonego Państwa. Jakkolwiek bowiem polskie ustawodawstwo społeczne od razu stanęło na wysokim poziomie i stale rozwija się, wyprzedzając nawet pod pewnymi względami niektóre kraje Zachodu, znajomość problemów socjalnych w społeczeństwie naszym i zainteresowanie nimi jest niestety bardzo słabe i stworzenie ośrodka pracy naukowej i propagandystycznej w tym zakresie nasuwało się siłą konieczności. Bezpośrednią pobudką, która zdecydowała o szybkim zorganizowaniu Towarzystwa był Kongres Polityki Społecznej w Pradze w październiku 1924 r., na którym Polska musiała być reprezentowana. W tym celu grono działaczy i teoretyków na polu polityki społecznej zgłosiło jeszcze w sierpniu 1924 r. do rejestracji statut Towarzystwa, które na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 31 sierpnia 1924 r. zostało wciągnięte do rejestru stowarzyszeń.

Jakkolwiek prawne zaistnienie Towarzystwa umożliwiło mu wysłanie swego przedstawiciela na Kongres w Pradze, faktyczna jego działalność rozpoczęła się dopiero z końcem lutego 1925 r., bowiem pierwsze zwyczajne walne zebranie, na którym wybrano również

władze Towarzystwa, odbyło się 27 lutego 1925 r.

Charakter podejmowanych prac

Od samego początku istnienia Towarzystwo określiło swoje zadania w ten sposób, że powinno stać się ośrodkiem nie tylko pracy ściśle naukowej, ale również ośrodkiem propagowania zasad postępu społecznego wśród najszerszych warstw polskiego społeczeństwa. To też obok zebrań dyskusyjnych i referatów w łonie Towarzystwa oraz przygotowywania materiałów dla kongresów międzynarodowych, Towarzystwo starało się także popularyzować w formie wystąpień publicznych i prac naukowych idee polityki społecznej, szerząc znajomość podstawowych zagadnień socjalnych, dotychczas mało u nas znanych lub nawet lekceważonych.

Referaty i zebrania dyskusyjne wewnątrz Towarzystwa

W ciągu okresu sprawozdawczego zostały wygłoszone następujące referaty z dyskusją:

- „O zadaniach polityki społecznej” – p. Rektor Koschembahr-Łyskowski.
- „O zadaniach Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej” – p. Min. Simon.
- „Nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby” – p. Min. Jurkiewicz.

- „Projekt ubezpieczenia pracowników umysłowych” – p. Dr Poznański.
- „O zapobieganiu bezrobociu i walce z nim” – p. Fuss, Szef Sekcji Międzynarodowego Biura Pracy.
- „Zagadnienie bezrobocia” – p. prof. Lipiński.
- „Obciążenie produkcji przez ubezpieczenia społeczne” – p. Dyr Horowitz.
- „Zadania Międzynarodowego Związku Postępu Społecznego” – prof. Boissard, sekretarz Międz. Zw. Post. Społ. w Bazylei.
- „Organizacja kredytu, jako zagadnienie polityki społecznej” – p. prof. Henryng.
- „O Konwencji waszyngtońskiej i 8-godzinnym dniu pracy” – p. radca Skokowski.
- „Zaopatrzenie emerytalne pracowników publicznych” – p. Dr Poznański.
- „Główne zagadnienia X Międzynarodowej Konferencji Pracy” – p. radca Horszowski.

Oprócz powyższych referatów, które nosiły charakter teoretyczny zostały wygłoszone 2 referaty o charakterze informacyjnym na temat „Bieżące zagadnienia polityki społecznej”. Były one wygłoszone przez p. radcę Skokowskiego i p. Dr. Bornstein-Lychowską. Referaty takie będą nadal wygłaszane periodycznie, aby zaznajamiać członków Towarzystwa ze stanem ustawodawstwa społecznego i problemami socjalnymi w płaszczyźnie międzynarodowej.

Charakter teoretyczno-informacyjny posiadały referaty sprawozdawcze ze Zjazdów Międzynarodowych i posiedzeń Zarządu Międzynarodowego Związku Postępu Społecznego, którego to Związku nasze Towarzystwo jest członkiem. Referaty te streszczały przebieg Zjazdów, względnie posiedzeń, i zagajały dyskusję nad problemami i ich rozwiązaniami.

Międzynarodowy Związek Postępu Społecznego

Jak już wspomniano wyżej, Towarzystwo nasze jest członkiem Międzynarodowego Związku Postępu Społecznego (*Association Internationale pour le Progrès Social*) z siedzibą w Bazylei. Związek powstał w 1925 r. na Kongresie Międzynarodowym Towarzystw Polityki Społecznej w Bernie, jako rezultat połączenia się trzech międzynarodowych zrzeszeń:



Towarzystwo nasze jest członkiem Międzynarodowego Związku Postępu Społecznego (*Association Internationale pour le Progrès Social*) z siedzibą w Bazylei

Międzynarodowego Związku Ochrony Prawnej Pracowników, Międzynarodowego Związku do Walki z Bezrobociem, Międzynarodowego Związku Ubezpieczeń Społecznych. Na kongresie tym Towarzystwo nasze, reprezentowane przez ks. prof. Wóycickiego i prof. Daszyńską-Golińską, przystąpiło do Związku i odąd bierze czynny udział w jego pracach, posiadając także w jego Zarządzie swego przedstawiciela w osobie ks. Wóycickiego.

Prace naszego Towarzystwa na terenie Związku sprowadzają się głównie do udziału w jego Kongresach i posiedzeniach, opracowywania memoriałów i ankiet z inicjatywy władz Związku oraz dostarczania materiałów dotyczących stosunków społecznych w Polsce.

Z inicjatywy naszego Towarzystwa na Kkongresie w Bernie zostały złożone trzy referaty: prof. Daszyńskiej-Golińskiej „Podstawy prawne i organizacja emigracji polskiej”, prof. Dziewulskiego „Statystyka emigracji polskiej”, min. Simona „O umiędzynarodowieniu ustawodawstwa emigracyjnego”.

Na Kongres Związku w Montreux (1926 r.) Towarzystwo nasze złożyło uzasadnione tezy do punktu porządku dziennego „Rola kredytów bankowych w walce z bezrobociem”, które opracował prof. Lipiński i do punktu porządku dziennego „Rola robót publicznych w walce z bezrobociem”, które opracowała prof. Daszyńska-Golińska. Nadto Kongresowi został przedłożony obszerny referat w sprawie położenia prawne pracowników umysłowych w Polsce oraz opinia o metodach badania obciążeń socjalnych z tytułu ubezpieczenia społecznego. Delegatami na Kongres w Montreux byli ks. Wóycicki i p. Daszyńska-Golińska, a w pracach Kongresów brał też czynny udział członek Towarzystwa dyr. Horowitz, przebywający w Montreux z ramienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Na trzecim z kolei Kongresie w 1927 r. w Wiedniu delegaci nasi, ks. Wóycicki i dyr. Drecki, złożyli tezy dotyczące problemu ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, uprzednio przedyskutowane w łonie Towarzystwa. Uzasadnienie tych tez zostało opracowane przez p. Dreckiego i opublikowane w jego broszurze „Główne zasady ubezpieczenia na wypadek bezrobocia”.

w odpowiedzi rewizyty p. Szterna, przedstawiciela Towarzystwa czechosłowackiego.

Odczyty publiczne

Celem spopularyzowania szeregu zagadnień z zakresu polityki społecznej Towarzystwo uruchomiło w 1928 r. cykl wykładów publicznych na następujące tematy:

- ks. Wóycicki – „Jak powstała klasa robotnicza w Polsce”
- p. Simon – „Zagadnienie społeczne w konstytucji polskiej”
- prof. Koschembar-Łyskowski – „Kwestia socjalna a prawo”
- prof. Daszyńska-Golińska – „Mieszkanie jako problem polityki socjalnej”
- pos. Ziemięcki – „Państwo a związki zawodowe”
- min. Jurkiewicz – „Polski system ubezpieczeń społecznych”
- prof. Joteyko – „Selekcja uzdolnień i jej znaczenie społeczne”

Odbyły się tylko pierwsze 4 odczyty. Odczyty pos. Ziemięckiego i min. Jurkiewicza nie doszły do skutku z powodu braku czasu prelegentów, odczyt zaś ostatni z powodu choroby prelegentki, zakończonej przedwcześnie i bolesnym dla nauki polskiej jej zgonem.

Odczyty odbyły się w Uniwersytecie i gromadziły przeciętnie od 30–50 osób.

Wydawnictwa

Wobec ogromnych luk w literaturze polskiej z dziedziny polityki społecznej



Gustaw Simon

Towarzystwo zapoczątkowało w 1926 r. działalność wydawniczą, kładąc na nią szczególny nacisk. Wynikiem tej działalności jest w chwili oddania niniejszego sprawozdania do druku opublikowanie siedmiu broszur i jednej większej pracy (ks. Wóycickiego) pod następującymi tytułami:

- Prof. Ignacy Koschembahr-Łyskowski – „Cele i zadania polityki społecznej”.
- Inż. Stanisław Roszkowski – „Czas pracy jako zagadnienie społeczne”.
- Inż. Jerzy Drecki – „Organizacja pracy, produkcji i zbytu”.
- Henri Fuss (tłumaczenie) – „Zapobieganie bezrobociu i stabilizacja życia gospodarczego”.
- Inż. Jerzy Drecki – „Główne zasady ubezpieczenia na wypadek bezrobocia”.

W 1928 r. Kongres Związku nie został zwołany, natomiast najbliższy kongres przewidziany jest w 1929 r. Wobec tego na posiedzeniach Zarządu Związku rozważane były parokrotnie zagadnienia, które będą postawione na porządku dziennym Kongresu. Zagadnienia te były też opracowywane w łonie naszego Towarzystwa, a rezultaty opracowań przedstawiane zebraniom członków. W ten sposób było omawiane zagadnienie ubezpieczeń ryzyka rodzinnego, w opracowaniu znajduje się zagadnienie przedłużenia wieku szkolnego i wpływ tego przedłużenia na stan bezrobocia. Nadto prezes Towarzystwa p. Simon na specjalne zaproszenie Zarządu Związku opracowuje referat w sprawie zagadnienia emigracji; zagadnienie to będzie stanowiło w myśl wniosku naszego Towarzystwa jeden z punktów obrad najbliższego Kongresu.

W 1926 r. Sekretarz Generalny Związku prof. Boissard odwiedził nasze Towarzystwo i był przez nie podejmowany. Prof. Boissard wygłosił też odczyt, który zgromadził kilkadziesiąt osób, reprezentujących teorię i praktykę życia społecznego. W 1928 r. prof. Boissard w przejeździe do krajów bałtyckich odbył konferencję z Panem Ministrem Pracy i Opieki Społecznej oraz z Prezydium naszego Towarzystwa.

W 1926 r. odwiedził też nasze Towarzystwo wybitny socjolog, znany polskim czytelnikom, prof. Bouglée z Paryża.

W 1928 r. ks. prof. Wóycicki odwiedził z odczytem nasze bratnie Towarzystwo w Pradze, na którą to wizytę oczekujemy



Aleksander Wóycicki

Opracowanie materiałów w sprawie strajku włókienniczego

W 1928 r. został zebrany i opracowany przez p. prof. Daszyńską-Golińską materiał w sprawie strajku włókienniczego w Łodzi. Materiał ten był przedmiotem specjalnego zebrania dyskusyjnego, które odbyło się z udziałem przedstawicieli Rządu oraz świata robotniczego w dniu 19 kwietnia 1929 r.

Sekcja Kooperacji Pracy

Uznając za celową propagandę idei spółdzielczości producentów, która jest mało znaną u nas nawet teoretycznie, a posiada za granicą nie tylko obfitą literaturę, ale również i praktyczne wyniki, uruchomiło Towarzystwo w 1928 r. autonomiczną Sekcję Kooperacji Pracy pod nadzorem władz Towarzystwa.

Sekcja prowadzi działalność w następujących kierunkach:

- a) zebrania członków sekcji,
- b) zebrania z zaproszonymi gośćmi,
- c) akcja prasowa,
- d) akcja wydawnicza,
- e) porady dla osób zainteresowanych,
- f) akcja odczytowa i instruktorska na zewnątrz.

Sekcja wydała 3 broszury, umieściła kilkanaście artykułów w prasie, przedyskutowała szereg tematów z teorii i praktyki kooperacji pracy, ustaliła wzorowy statut spółdzielni pracy, urządziła 9 zebrań z gośćmi, 21 odczytów i pogadek zewnętrznych, udzieliła 24 porady osobom i instytucjom zainteresowanym, zapoczątkowała bibliotekę.

Broszury wydane przez Sekcję mają tytuły następujące:

1. Statut spółdzielni pracy.
2. Jan Wolski – „Spółdzielnie Pracy”.
3. Jan Wolski – „Niezależność gospodarcza armii, a spółdzielczość pracy”.
4. Jerzy Karon – „O kooperatyżację pracy nauczycieli szkół średnich”.

Wystawa Chałupnicza

W roku 1928 r. z inicjatywy Prezesa Simona Towarzystwo nasze w porozumieniu z Instytutem Gospodarstwa Społecznego poczyniło kroki celem zorganizowania wystawy poświęconej zagadnieniu chałupnictwa. W wyniku tych zabiegów utworzony został

Komitet wystawy, pod honorowym przewodnictwem ministra Jurkiewicza, do którego weszli z pośród członków Towarzystwa p. Simon (Prezes), prof. Krzeczkowski, prof. Krzywicki i dyr Drecki. Podjęto już szereg prac organizacyjnych i naukowych i należy spodziewać się, że w 1930 r. wystawa będzie otwarta. Należy dodać, że Towarzystwo nasze udziela Komitetowi w pewnym stopniu pomocy biurowej i zaliczkowo pokrywa szereg jego wydatków.

Ogólny pogląd na działalność Towarzystwa

Jak wynika z powyżej przedstawionego stanu rzeczy, działalność Towarzystwa w znacznym stopniu skoncentrowała się na pracy wydawniczej i pracy wewnątrz Towarzystwa. Działalność uwarunkowana jest okolicznościami zewnętrznymi. Wchodzi tu w grę przede wszystkim nadal jeszcze słabe zainteresowanie szerszych warstw zagadnieniami społecznymi z jednej strony, z drugiej zaś ześrodkowanie uwagi warstw bezpośrednio zainteresowanych w postępie idei socjalnych, a więc warstw pracowniczych i robotniczych, na zagadnieniach praktycznych i aktualnych. To też próby nawiązania kontaktu ze związkami zawodowymi, celem prowadzenia na ich terenie akcji odczytowej, na razie nie zostały zakończone pomyślnym rezultatem.

Również i prasa mało interesuje się zagadnieniami polityki społecznej. Konferencja prasowa urządzona przez Towarzystwo także nie zmieniła tej sytuacji.

- Dr Melania Bornstein – „Międzynarodowa Organizacja Pracy”.
- Prezes Gustaw Simon – „Zagadnienie społeczne w Konstytucji Polskiej”.
- Ks. prof. Wóycicki – „Dzieje robotników przemysłowych w Polsce”.

Biuletyn informacyjny

W 1928 r. poczyniono definitywne kroki w kierunku wydawania krótkiego periodycznie pojawiającego się biuletynu informacyjnego, który by podawał najważniejsze zdarzenia i problemy polityki społecznej w zakresie polskim i międzynarodowym. Ponieważ czytanie pojawiających się w obcych językach wydawnictw Międzynarodowego Biura Pracy nasuwa znaczne trudności dla szerokich kół naszego społeczeństwa, należy sądzić, że ukazanie się Biuletynu uczyni zadość palącej potrzebie i posunie naprzód popularyzując postępu społecznego.



Zofia Daszyńska-Golińska

Należy zaznaczyć, że jednak kilka pism codziennych stale i chętnie umieszcza nasze komunikaty i interesuje się życiem Towarzystwa. Towarzystwo nasze nie stworzyło na razie ośrodków zamiejscowych, pozostaje jednak w bliskim kontakcie z szeregiem osób na prowincji i posiada członków poza Warszawą. Ogólna ich liczba z końcem 1928 r. wynosiła 77 osób.

Gorącym poparciem otaczają Towarzystwo nasze Ministerstwa: Pracy i Opieki Społecznej oraz Spraw Zagranicznych. Poparcie to wyraża się przede wszystkim w postaci subwencji, nadto organ Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej „Praca i Opieka Społeczna” pozostawia swe łamy do naszej dyspozycji.

Pomoc finansową naszemu Towarzystwu okazują nadto dwie instytucje gospodarcze: Bank Gospodarstwa Krajowego i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Żywo interesuje się sprawami naszego Towarzystwa Pani Prezydentowa Mościcka.

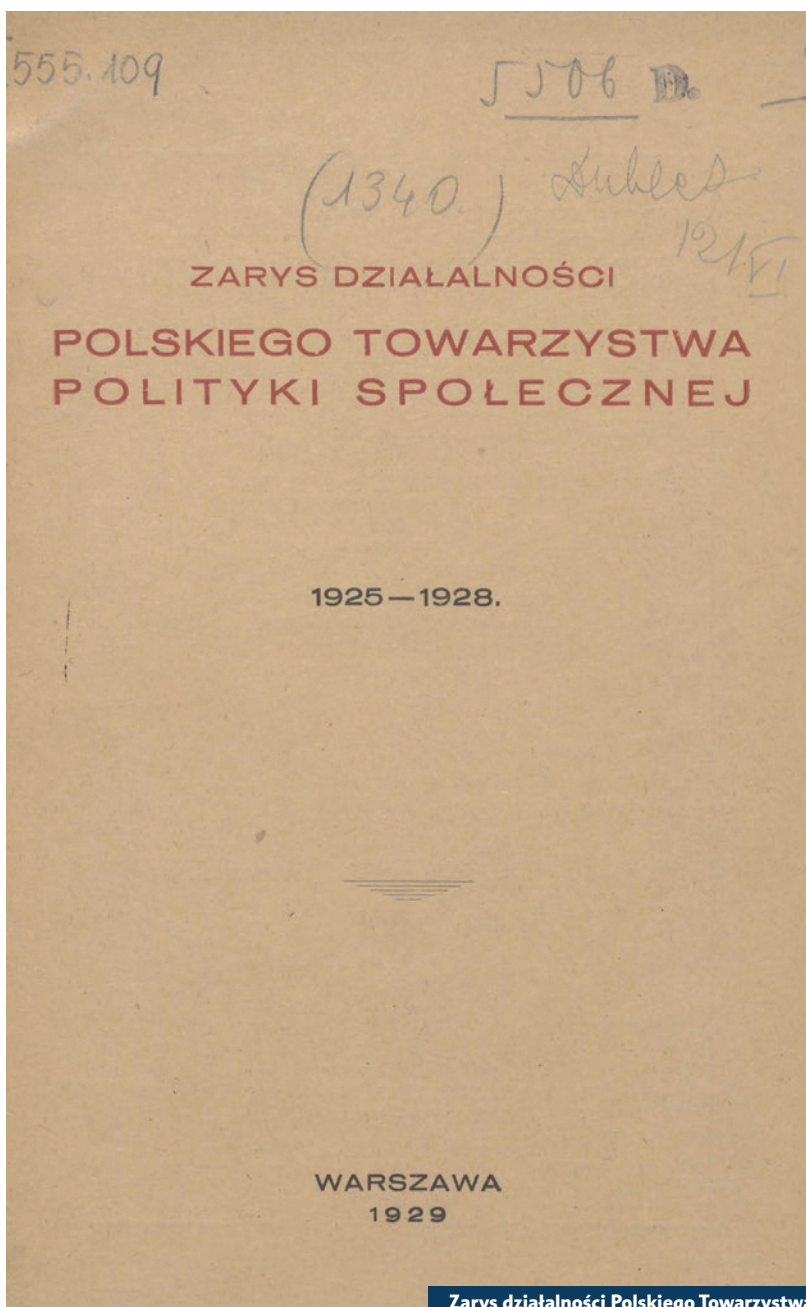
Już w 1929 r. została przeprowadzona zmiana statutu zmniejszająca ilość członków Zarządu do 10 osób i umożliwiającą obniżenie w poszczególnych wypadkach wysokości składek i wpłowego o 50%.

Władze Towarzystwa

1. W 1925 r.

ZARZĄD: St. Bukowiecki, prof. Daszyńska-Golińska (Wiceprezes T-wa), prof. Dziewulski (Prezes T-wa), Nacz. Fabierkiewicz, min. Jankowski, min. Jurkiewicz, dyr Kołodziejski, rektor Koschembahr-Łyskowski, prof. Krzeczowski, prof. Krzywicki, prof. Lipiński (sekretarz generalny T-wa), red. Dr. Rose (skarbnik T-wa), min. Simon (wiceprezes T-wa), min. Sokal, prof. X. Wóycicki, poseł Ziemięcki.

KOMISJA REWIZYJNA: p. Z. Dąbska (†), radca Horszowski, dyr Husarski, prof. Kulczycki, dyr Kutylowski, Dr. Zieliński (†).



Zarys działalności Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej (1929)

2. W 1926–1928 r.

ZARZĄD: Bukowiecki, Dr Bornstein-Łychowska, prof. Daszyńska-Golińska (wiceprezes T-wa), dyr Drecki (skarbnik T-wa), prof. Dziewulski, dyr Gawroński, min. Jurkiewicz, rektor Koschembahr-Łyskowski, prof. Krzeczowski, prof. Kulczycki, prof. Lipiński, dyr Łazowski (sekretarz generalny T-wa), red. Dr. Rose min. Simon (Prezes T-wa), prof. X. Wóycicki (wiceprezes T-wa), poseł Ziemięcki.

KOMISJA REWIZYJNA: p. Z. Dąbska (†), radca Horszowski, min. Jankowski, dyr Kołodziejski, prof. Krzywicki, dyr Kutylowski.

ZARZĄD: M. Biesiekierski (sekretarz generalny T-wa), Dr Bornstein-Łychowska, Prezes S. Bukowiecki, prof. Daszyńska-Golińska (wiceprezes T-wa), dyr J. Drecki (skarbnik T-wa), dyr S. Gawroński, dyr J. Łazowski, dr T. Poznański, min. Simon (Prezes T-wa), prof. X. Wóycicki (wiceprezes T-wa).

KOMISJA REWIZYJNA: J. Gątkiewicz, Dr H. Greniewski, dyr H. Horowitz, radca S. Horszowski, Dr. A. Kielski, Dr A. Rose¹. **WS**

¹ Przedruk z: *Zarys działalności Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej 1925–1928*, PTPS, Warszawa 1929.

Cele i zadania polityki społecznej

oraz Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

Już w maju 1924 r. grono osób podjęło inicjatywę założenia Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej celem szerzenia zrozumienia dla doniosłości racjonalnej polityki społecznej oraz celem pobudzenia szerszych kół społeczeństwa do współpracy przy rozwiązywaniu licznych zagadnień, które przedstawia kwestia socjalna. Zdawano sobie sprawę z tego, że Polska w walce o utrzymanie swego bytu państwowego tylko wówczas zwyciężyć może, jeżeli potrafi silnie scementować wszystkie warstwy społeczeństwa i przez wewnętrzne uporządkowanie stosunków stworzyć organizm zdolny do samodzielnego życia, który by potrafił oprzeć się wszelkim zakusom rozbicia sił społecznych i unicestwienia samodzielnego bytowania państwowego.

Złożenie polskiego zrzeszenia o wspomnianym celu stało się tym więcej aktualne, że dwie potężne organizacje międzynarodowe – Stowarzyszenie międzynarodowe dla walki z bezrobociem (*Association internationale pour la lutte contre le chômage*) z siedzibą w Genewie i Stowarzyszenie międzynarodowe dla ochrony ustawowej pracowników (*Association internationale pour la protection legale des Travailleurs*) z siedzibą w Bazylei, zapowiedziały międzynarodowy kongres polityki społecznej na dzień 2 października 1924 r. i dni następujących w Pradze czeskiej. Równocześnie wyłoniony z powyżej wspomnianych dwóch organizacji komitet przygotowawczy otrzymał polecenie, aby rozważył połączenie dwóch powyżej wspomnianych organizacji i utworzenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Postępu Socjalnego (*Association internationale pour le progres social*). Wobec tego nie można było zwlekać z założeniem Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, albowiem Polska nie mogła świecić nieobecnością przy założeniu międzynarodowego stowarzyszenia o tak doniosłych celach, lecz musiała być reprezentowana w nim jako

sekcja polska. To też przystąpiono niezwłocznie do opracowania statutu stowarzyszenia, który zatwierdzony został dnia 31 sierpnia 1924 r., wybrano Zarząd tymczasowy i na zjazd w Pradze wyjechało kilku przedstawicieli naszego Towarzystwa. Skoro zaś obecnie Towarzystwo nasze rozpoczyna swą działalność publicystyczną, należy zdać sobie sprawę z tego, jakie są cele i zadania polityki społecznej, która ma rozwiązać kwestię socjalną w sposób racjonalny.

Kwestia socjalna powstaje, jeżeli zyski z pracy ludzkiej, tak fizycznej jak intelektualnej, są podzielone nierównomiernie. Albowiem wszelkie bogactwo ludzkie powstaje z pracy, gdyż dopiero praca stwarza z bogactw natury bogactwo ludzkie. Tylko w stosunkach pierwotnych, wobec małego zaludnienia i wobec wielkiej ilości bogactw natury, potrzeby ludzkie zaspakajane być mogą bez pracy lub drogą pracy minimalnej. To też rozwiązaniem kwestii socjalnej będzie ustrój społeczny, który zapewni równomierny podział zysków powstających z pracy ludzkiej. W takim ustroju nie tylko jednostka będzie mogła rozwijać wszystkie swe siły indywidualne,

ale także zbiorowość osiągnąć zdoła najwyższy szczebel rozwoju kulturalnego. Trafnie mówi jeden z przywódców socjalizmu angielskiego, były angielski premier, I. Ramsay Macdonald w swym znakomitym dziele pt. „Socjalizm a społeczeństwo”: „Wydaje mi się, że zadaniem XX wieku będzie znaleźć sposób takiego zespolenia różnych funkcji społecznych, aby zbiorowość cieszyć się mogła silnym zdrowiem, z którego korzystać będzie równomiernie każdy z jej różnych organów”.

Twierdzono często, że daremne są usiłowania rozwiązania kwestii socjalnej. Była ona aktualna, a nierozwiązana już w starożytnej Babilonii, gdzie w wiekopomnym ustawodawstwie króla Hammurabiego z początku trzeciego tysiąclecia przed Chrystusem spotykamy nawet cenniki wynagrodzenia za wykonywanie poszczególnych prac; była ona aktualna, a nierozwiązana w starożytnej Grecji, mimo usilnych zabiegów czynionych w Atenach za czasów Peryklesa w połowie V wieku przed Chrystusem; była ona aktualna, a nierozwiązana w starożytnym Rzymie, gdzie reforma rolna przez kilka wieków nie schodziła prawie z porządku dziennego zabiegów polityki wewnętrznej państwa, aż w czwartym wieku po Chrystusie stworzono ustrój o pozornym charakterze socjalistycznym, który jednakże przedstawiał raczej zdławienie kwestii socjalnej niż jej rozwiązanie, albowiem unicestwił swobodę indywidualną i przez to uniemożliwił dalszy rozwój, a w ostatecznym wyniku przygotował tylko upadek państwa, które w piątym wieku runęło pod naporem świeżych plemion, we wschodniej

zaś części prowadziło jeszcze zmechanizowany żywot, aż w XV wieku także ta część państwa zginęła pod najazdem plemion azjatyckich.

Niema dotychczas sprawiedliwości, jakiej domagał się wielki prawnik rzymski Cel1 sus, z początku II wieku po Chrystusie, w swej głośniejszej definicji: prawem jest sztuka urzeczywistniania sprawiedliwości (*ius est ars boni et aequi*). Nie ma rozwiązania kwestii socjalnej! Zdawałoby się, że jest tylko siła, która raz tej, raz innej warstwie daje panowanie. To też romantykami i utopistami nazywają tych, którzy dążą do rozwiązania kwestii socjalnej. A jednakowoż taki pogląd nie jest trafny. Nie można powiedzieć, że dzieje ludzkości toczą się po linii kołowej i że zakończenie ewolucji wraca do jej początków, a tylko zmienia się materia ewolucji. Nie po linii kołowej, lecz po linii spiralnej postępują dzieje ludzkości. W nieustannym wirowaniu rozwoju zakończenie ewolucji wraca niezupełnie do jej początków, lecz do wyższego punktu szczebla kulturalnego. Jest zatem postęp. Można ubolewać nad tym, że postęp odbywa się nie tak prędko, jakbyśmy sobie tego życzyli, lecz tylko powoli, bardzo powoli. Ale na wytłumaczenie tego zjawiska należy sobie uprzytomnić, że o kulturze świadczy nie tylko wysoki rozkwit literatury i sztuk pięknych w najwyższych warstwach społeczeństwa, lecz przesiąknięcie dorobków kulturalnych do wszystkich warstw narodu. A to stać się może tylko powoli, jak orzeźwiająca kropla wody powoli przesiąka przez grubą warstwę ziemi.

Co zaś do zarzutów romantyzmu stawianych usiłowaniu rozwiązania kwestii socjalnej, to wystarczy przypomnieć, że gdy na początku XVII wieku wielki utopista angielski Thomas Morus w swym dziele „Utopia” wskazywał na możliwość polepszenia wielu stosunków społecznych, został również uznany za romantyka. Dzisiaj zaś liczne pomysły jego są faktem dokonanym, że wspomnę tylko o higienie publicznej. Starano się też zgłębić zagadnienie kwestii socjalnej, badając jej podkład psychologiczny i usiłując ująć sprężyny działania ludzkiego. Niezmiernie bogaty materiał daje pod tym względem V. Pareto w swym pomnikowym dziele pt. „Traite de sociologie generale”. Autor, pojmując społeczeństwo jako system drobnoustrojów, stara się zbadać czynniki, które rozstrzygają

o równowadze gospodarczej i społecznej, wykazuje wzajemną zależność drobnoustrojów w przestrzeni i w czasie oraz wyniki działalności logiczno-doświadczalnej i działalności nielogiczno-doświadczalnej.

Metoda psychologiczna niewątpliwie ułatwia nam zrozumienie zjawisk gospodarczych i społecznych. Ale metoda ta nie wystarcza dla orientacji w wielu zagadnieniach życia gospodarczego i społecznego. Należy badać nie tylko psychologię zjawisk, lecz także linię rzeczywistego rozwoju tak, jak się nam ona przedstawia w faktycznej ewolucji stosunków gospodarczych i społecznych. Takie badanie linii faktycznej ewolucji wykazuje nam, że ewolucja gospodarcza i społeczna opiera się na trzech podstawach zasadniczych, a mianowicie: na



Ignacy Koschembahr-Łyskowski

oznacza tylko, że jednostka nie może być zmuszana do zawarcia umowy. O treści i skutkach prawnych umowy stanowi prawo jako wyraz woli zbiorowej. Uchylenie zasady o wolności umowy prędzej czy później musiałoby sprowadzić niewolę jednostki.

Instytucja spadkobrania ma początki spirytualistyczne i powstała z poglądu, że dusza dziecka jest dalszym ciągiem duszy ojca. Mieści w sobie ta instytucja głębszą myśl, że generacja następna ma kontynuować pracę kulturalną generacji poprzedniej i zapewniać w ten sposób ciągłość rozwoju. Ujemne strony spadkobrania, a mianowicie fakt nabywania własności bez pracy osobistej, uchyla podatek spadkowy, tzn. oddanie części nabytego bez pracy majątku na cele zbiorowości. Podatek ten nie powinien jednakże być zbyt wygórowany i nie odbierać jednostce zamiłowania do powiększania swych zasobów; w przeciwnym razie zbawienne skutki spadkobrania byłyby unicestwione. Poza tym instytucja spadkobrania jest konsekwencją własności jednostkowej, gdyż zapewnia jednostce rozporządanie swą własnością nawet na wypadek śmierci, zwłaszcza w celu zagwarantowania dzieciom środków utrzymania po stracie rodzica oraz w celu ułatwienia im kontynuowania pracy zmarłego.

W ramach trzech wyszczególnionych podstaw zasadniczych odbywa się dzisiaj u narodów cywilizowanych dalsza ewolucja stosunków gospodarczych i społecznych. Ram tych przestrzega całe nowoczesne ustawodawstwo społeczne o ubezpieczeniach i ochronie pracowników. Jeżeli mówi się często, że ustawodawstwo społeczne stanowi nadmiernie wielki ciężar dla wytwórczości i skutkiem tego uniemożliwia lub zbytnio utrudnia konkurencję w obrocie międzynarodowym, to podkreślić należy, że przyczyną tego zjawiska nie jest ustawodawstwo społeczne jako takie,

własności jednostkowej, na wolności umów i na spadkobranii.

Własność jednostkowa wyłoniła się jako wyższy szczebel kultury z własności zbiorowej, którą spotykamy u wszystkich narodów na pierwotnych szczeblach rozwoju. Powodem przejścia z ustroju własności zbiorowej do ustroju własności jednostkowej jest wzrost ludności i wynikająca stąd potrzeba powiększania wydajności ziemi, ponieważ doświadczenie licznych wieków wykazało, że jednostka intensywniej pracuje dla siebie niż dla zbiorowości. Nadto własność jednostkowa stanowi dzisiaj podstawę stosunków kredytowych, bez których inwestycje w celu podniesienia wydajności gospodarstwa byłyby niemożliwe. Dzisiaj nie chodzi o socjalizację własności, ile raczej o socjalizację gospodarstwa na własności. Jednostce jest własność zapewniona, ale jednostka ma na swej własności gospodarować społecznie, tzn. tak, by zyski z własności były równomiernie dzielone, a z gospodarstwa na własności nie doznawały krzywdy ani inne jednostki ani zbiorowość. Zasada wolności umowy nie oznacza bynajmniej, że o treści umowy i o wynikających z niej obowiązkach rozstrzyga wyłącznie wola stron, lecz

lecz wadliwa organizacja opieki społecznej. Jeżeli okazują się ujemne skutki, np. ciężarów ubezpieczeniowych, to z tego jeszcze nie wynika, że sama instytucja ciężarów ubezpieczeniowych jest zła, ile raczej, że jest ona źle zorganizowana. Nie należy zatem od razu zniechęcać się do samej instytucji (jak mówi przysłowie niemieckie: „das Kind mit dem Rade ausschütten”), lecz przystąpić do należytej jej organizacji. Nie w samej instytucji leży trudność rozwiązania, ile raczej w jej racjonalnym działaniu. To też wszystkie zabiegi skierować należy nie przeciwko ciężarom ubezpieczeniowym, lecz ku temu, aby je należyście ukształtować.

To też nowoczesne ustawodawstwo społeczne słusznie czyni, biorąc sobie za punkty wyjścia zjawiska konkretne, nie zaś doktrynerskie koncepcje. Jeżeli pracownik spada z rusztowania i rodzina traci żywiciela, to nie wolno pocieszać rodziny mirażem szczęśliwości przyszłego ustroju społecznego, lecz należy znaleźć dla niej środki natychmiastowej pomocy. Pomoc taką daje ubezpieczenie od wypadków w tej postaci, w jakiej jest ono dzisiaj powszechnie stosowane. Jednakże sama ustawa nie wystarcza, należy też dbać o to, by instytucja

ubezpieczenia należycie funkcjonowała w wszystkich szczegółach, co często przedstawia oddzielne i trudne zagadnienie. Niewątpliwie korzystać przy tym należy z doświadczeń, jakie poczyniono w innych krajach. Ale mylnie sądziłibyśmy, że wystarczy wypisanie szeregu artykułów z ustawodawstw zagranicznych. Każda ustawa opiera się musi na życiowych warunkach krajowych, podobnie jak ustawodawstwa zagraniczne opierają się na stosunkach tamtejszych. Należy przeto badać stosunki w obcych, stwierdzić dodatnie i ujemne strony ustawy u nich obowiązującej, a uwzględnivszy różnice w stosunkach zagranicznych i naszych, znaleźć wytyczne i tym wytycznym nadać formy odpowiednie dla zaspokojenia potrzeb krajowych. Mechaniczne naśladownictwo instytucji zagranicznych zwykle stwarza tylko kosztowną administrację, a potrzebom krajowym nie czyni zadość.

Towarzystwo Polityki Społecznej, pragnąc przyczynić się do rozwiązania poszczególnych zadań konkretnych w imię sprawiedliwości społecznej i gospodarczej, staje wobec konieczności poczynienia rozległych badań nad kwestią socjalną w krajach zagranicznych i u nas. Obfitego materiału o stosunkach obcych dostarcza nam Międzynarodowe Biuro Pracy (*Bureau International du Travail*) w Genewie, którego główny organ (*Revue Internationale du Travail*) rozchodzi się po całym świecie. Ale i u nas znajdziemy gdzieś wzory godne naśladowania i rozpowszechniania: to, co w niejednym miejscu powstało z inicjatywy prywatnej i okazało się zbawienne, może być godne ujęcia w przepisy ustawy obowiązującej kraj cały. W ten sposób ewolucja kwestii socjalnej znalazłaby silny grunt w stosunkach krajowych, złościąc sobie sama koryto w glebie rodzimej.

Zapewnienie pracownikowi dachu nad głową lub pomocy w razie choroby posiada znaczenie realne i więcej przyczynia się do rozwiązania kwestii socjalnej niż doktrynerskie koncepcje. Koncepcja ogólna o nowym ustroju społecznym i gospodarczym może dopiero powstać, kiedy przygotowany będzie dla niej grunt przez rozwiązanie licznych zagadnień konkretnych, które na pozór wydają się drobnymi, a jednakże stanowić będą solidne fundamenty w całości nowego ustroju społecznego i gospodarczego. Tylko taki sposób postępowania uchroni nas przed



Kwestia socjalna miała bowiem zawsze i ma jeszcze dzisiaj dwóch potężnych wrogów, którzy dotąd byli przeszkodą dla jej rozwiązania, a są nimi: demagogia i dyletantyzm

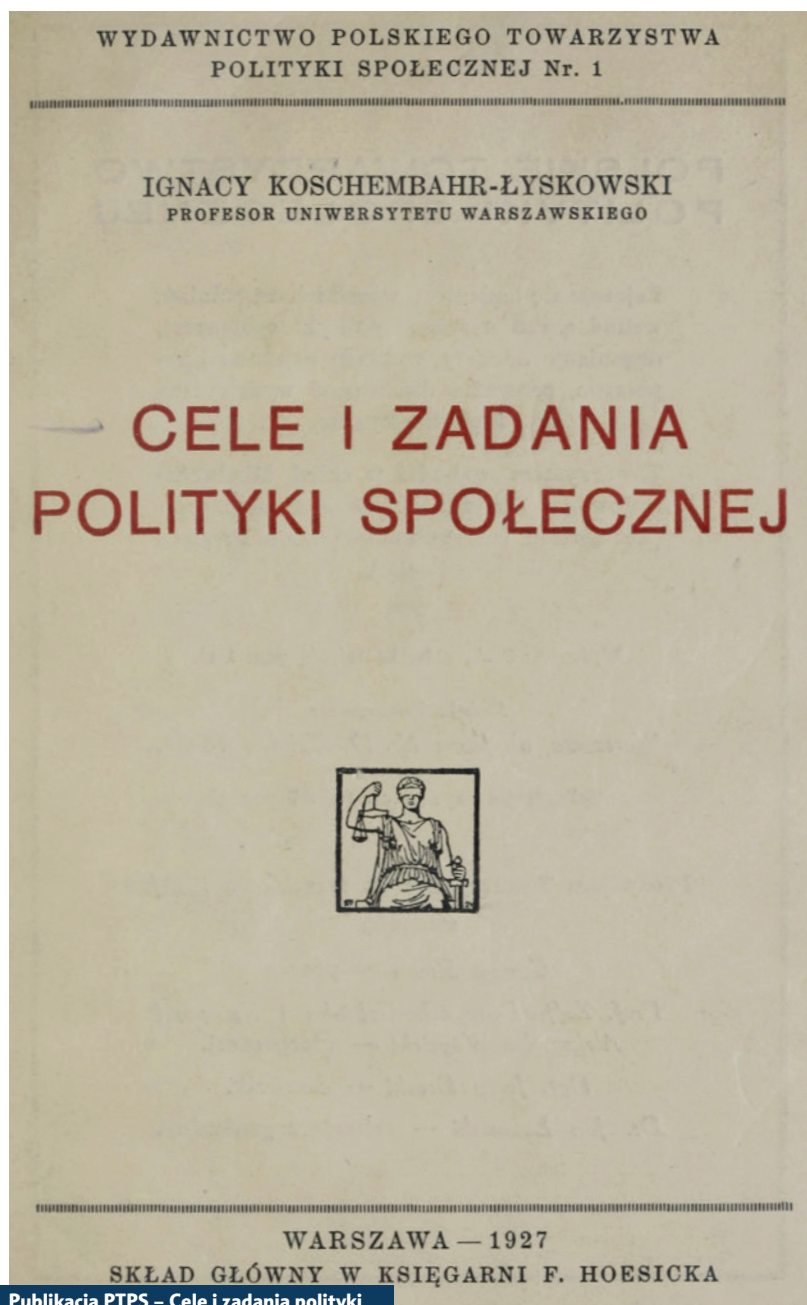
rozczarowaniem, które zwykle następuje, gdy buduje się na lotnym piasku, zaczynając od dachu, nie od podstaw. Wrogowie nasi zarzucają nam, że często robimy drugi krok, zanim jeszcze postawiliśmy pierwszy. Tymczasem praca nad stworzeniem nowego ustroju społecznego i gospodarczego jest niewątpliwie mozolna i wymaga licznych zabiegów wielostronnych. Kwestia socjalna miała bowiem zawsze i ma jeszcze dzisiaj dwóch potężnych wrogów, którzy dotąd byli przeszkodą dla jej rozwiązania, a są nimi: demagogia i dyletantyzm.

Demagogia nie tyle dba o rozwiązanie kwestii socjalnej, ile o wyzyskanie niezadowolenia ze stosunków obecnych. Zabiegi demagogów przynoszą raczej korzyść osobistą inicjatorom i ich społecznikom, ale mało przyczyniają się do rozwiązania kwestii socjalnej. Niestety jest to nieuniknioną konsekwencją ułomności ludzkich, że w życiu politycznym każda partia ma swych demagogów. To też jest jednym z najważniejszych zadań partii, która pragnie zaważyć na dalszą metę o losach narodu i kraju, aby pilnowała organizacji i dyscypliny partyjnej i możliwie najwięcej oczyszczała swe szeregi od demagogów. Powiedziano, że człowiek samemu sobie jest największym wrogiem; to samo powiedzieć można o partii. Jak człowiek powinien przede wszystkim pracować nad sobą, tak też tylko ta partia będzie miała powodzenie trwałe, która usilnie pracować będzie nad sobą i swymi członkami.

Dyletantyzm zaś buduje koncepcje ogólne, zapominając, że każda koncepcja

ogólna musi być emanacją konkretnych zjawisk życiowych. Nie formułki kierują życiem, lecz odwrotnie życie tworzy formułki i kieruje nimi. Życie nie daje się ukształtować mechanicznie na dłuższą metę, a ustawa, która pragnie rozwiązać doniosłe zagadnienie mechanicznym sposobem, pozostanie ustawą papierową, nie rozwiąże zagadnienia, lecz wywoła jeszcze większe zaburzenia w życiu społecznym i gospodarczym. Jednakże rozwiązywanie poszczególnych konkretnych zagadnień kwestii socjalnej nie wyklucza, byśmy nie mieli patrzeć w dalszą przyszłość. Jest to nawet rzeczą niezbędną, ponieważ tylko tym sposobem rozwiązywanie poszczególnych zagadnień konkretnych może dokonywać się według pewnej linii wytycznej, na której końcu okaże się w dalszej przyszłości koncepcja ogólna. Zaś dla nakreślenia linii wytycznej trzeba śledzić ewolucję obecnych stosunków konkretnych i szukać w nich instytucji, które wykazują siłę ewolucyjną, zdolną do wyłobienia koryta w przyszłych stosunkach społecznych i gospodarczych. Taką siłą ewolucyjną wydają mi się związki zawodowe pracowników wszelkiego rodzaju, a zatem pracobiorców i pracodawców, gdyż także ostatnich zaliczyć należy do pracowników. Już w ankiecie ogłoszonej w „Czasopiśmie Prawniczym i Ekonomicznym” w 1920 r., szereg wybitnych autorów wyraził pogląd, że w obecnej ewolucji stosunków społecznych i gospodarczych zauważyć można pewną dążność powrotu do ustroju stanowego. Pisałem już o tym w innym miejscu, nie chcę się więc tutaj powtarzać. Jeżeli zaś związki zawodowe znajdą swe scentralizowanie w Najwyższej Izbie Gospodarczej, przewidzianej w art. 68 naszej Konstytucji, to jednak pamiętać należy, że nie stworzy to jeszcze nowego ustroju społecznego i gospodarczego. Zagadnienie tej wielkiej doniosłości tak łatwo nie może być rozwiązane. Francja wytworzyła w najnowszym czasie koncepcję nieco odmienną. Tamtejsza Rada Gospodarcza Narodowa (*Conseil National Economique*) liczy w swym składzie 45 członków, przedstawicieli trzech kół interesowanych, mianowicie: konsumentów, pracowników i kapitału. Podobna Rada niewątpliwie dostarczy cennego materiału do rozwiązywania zagadnień kwestii socjalnej.

Czy zaś wskaże drogę do przyszłego nowego ustroju społecznego i gospodarczego, dopiero przyszłość wykazać może.



Publikacja PTPS – Cele i zadania polityki społecznej (1927)

W każdym razie zagadnienie ogromnego znaczenia musi być wszechstronnie rozpatrzone przed przystąpieniem do jego urzeczywistnienia. Zbytni pośpiech nie przyspiesza ewolucji, lecz powiększa chaos, skutkiem którego nieraz zaczynać trzeba od początku, zmarnowawszy szeregi lat na eksperymenty nieprzygotowane należycie. Jaskrawy przykład, do czego prowadzi zbyt pośpiech, przedstawia nasz sąsiad od wschodu, który sądził, że jednym zamachem stworzy nowy ustrój społeczny i gospodarczy. Tymczasem wynikiem tych nieroztropnych zabiegów nie jest nowy ustrój, lecz chaos, pogrążający kraj w ruinę gospodarczą, a pod względem społecznym nie przedstawiający realnego trwałego

postępu. Związki Zawodowe, wysuwając się na pierwsze miejsce w budowie przyszłego całokształtu stosunków społecznych i gospodarczych, biorą na siebie wielką odpowiedzialność i wielkie obowiązki i jeżeli spełnić pragną nadzieje w nich pokładane, przygotować się muszą jak najrychlej do tych szeregów zadań. Albowiem nie chodzi tu tylko o uzyskanie najkorzystniejszych warunków wynagrodzenia, lecz także o spełnianie doniosłych funkcji społecznych i gospodarczych.

W ogóle polityka społeczna wymaga ogromu pracy i przygotowania pod względem teoretycznym i praktycznym. Przygotowanie teoretyczne jest niezbędne, gdyż teoria opiera się również na praktycznych doświadczeniach i to nie jednego człowieka i nie jednego narodu, lecz wielu jednostek i narodów, a często i wielu wieków. Nie może kusić się nasze Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej o rozwiązanie wszystkich zagadnień, które stawia polityka społeczna. Chodzi nam o cel skromniejszy: o szerzenie zrozumienia doniosłości racjonalnej polityki społecznej w szerszych warstwach społeczeństwa, bowiem tylko współdziałanie społeczeństwa w rozwiązywaniu zagadnień społecznych zapewnić może powodzenie tej sprawie. Służyć też ma nasze Towarzystwo jako źródło informacyjne dla jednostek, pragnących badać poszczególne kwestie, oraz jako łącznik między tymi jednostkami a instytucjami, które mają na celu konkretną działalność na polu społecznym¹. **WS**

¹ Przedruk z: Ignacy Koschembahr-Łyskowski, *Cele i zadania polityki społecznej*, Warszawa 1927.

Zofia Daszyńska-Golińska i Antonii Szymański –

pionierzy nauki o polityce społecznej z PTPS

Prawdopodobnie każda nauka ma swoich rodzimych założycieli, prekursorów, mentorów. W przypadku polityki społecznej są to Zofia Daszyńska-Golińska oraz Antonii Szymański.

Pierwsza polska praca z zakresu polityki społecznej

Pierwszą polską publikacją z zakresu (rozwoju) polityki społecznej w sensie ścisłym był skrypt z 1906 r. pt. „Teoretyczne podstawy polityki społecznej w XIX stuleciu” autorstwa późniejszej wieloletniej członkini Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej – Zofii Daszyńskiej-Golińskiej. To w tej publikacji autorka twierdziła, iż pomimo wielowiekowych działań społecznych różnych podmiotów publicznych, dopiero w XIX wieku wykrystalizował się odrębny obszar funkcjonowania państwa pod nazwą „polityka społeczna”:

„Politykę społeczną prowadzi państwo i miasto średniowieczne, stanowi ono przedmiot kunsztownie obmyślanej taktyki władców i ministrów z epoki oświeconego absolutyzmu, podobnie jak doniosły problemat w życiu państw starożytnych. Pojmowana jako sztuka współżycia zróżnicowanych przez warunki ekonomiczne i kulturalne różnorodnych warstw społecznych, jest dążeniem każdego niemal rządu i każdej epoki, jakkolwiek dopiero w XIX stuleciu występuje pod obecnym swoim mianem”¹.

Co warto podkreślić, we wstępie do tej pracy, po raz pierwszy w polskiej nauce pojawiła się próba sformułowania definicji (ówczesnej roli) polityki społecznej w postaci następującej analizy:

„W każdej dziedzinie ekonomicznych i kulturalnych stosunków odczuto konieczność czynnego i świadomego zajęcia się losem warstw pracujących, zbudowania mostów, które by wiązały wytworzone przez samorodny rozwój dziejowy sprzeczności interesów, ustanawiania szranek dla bezwzględności jednostek, słowem ochrony tego, co w społeczeństwie jest najcenniejsze, tj. sił i uzdolnień człowieka, interesów ludzkości w przedstawicielach najliczniejszej jej warstwy, pracowników wszelkiego rodzaju”².

Praca Z. Daszyńskiej-Golińskiej, będąca faktycznie skrytem akademickim o charakterze historyczno-filozoficznym, przybliżała rozwój europejskich nurtów polityki społecznej od Henriego de Saint-Simona i Charlesa Fouriera poprzez Ferdinanda Lassalle aż po reformy społeczne Otto von Bismarcka. W kwestii terminologicznej publikacja ta była jedną z pierwszych prac, w których użyty został termin „polityka społeczna”. Przy czym, autorka wyraźnie rozróżniając „politykę gospodarczą” od „polityki społecznej”, uznawała, iż obszary te posiadają „liczne punkty stykowe”.

Pierwsze polskie podręczniki z zakresu polityki społecznej

Pierwszy podręcznik akademicki z zakresu polityki społecznej opracował ks.

Krzysztof Chaczkowski

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
ORCID: 0000-0003-1506-1394

Antonii Szymański – członek Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej i rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym. W tej pionierskiej pracy wydanej w Lublinie w 1925 r. i zatytułowanej „Polityka społeczna”, znalazł się opis pojęcia związanego z działalnością państwa z tego zakresu, który następnie przez wiele lat był uznawany za pierwszą polską definicję polityki społecznej (choć jak widzieliśmy wyżej, dwie dekady wcześniej przedmiot ten analizowała Z. Daszyńska-Golińska):

„Przedmiotem polityki społecznej jest dobro warstwy pracy najemnej w ogóle, a w szczególności pracy fizycznej, lub inaczej, określenie należytego stosunku między pracodawcami i pracobiorcami (...). Polityka społeczna tym się różni od opieki społecznej, że ma do czynienia z masą, a nie z jednostkami, przede wszystkim ze zjawiskami pracy i pojęciem sprawiedliwości, a nie ze zjawiskiem ludzkiego życia, miłosierdzia i litości oraz że częściej może się posługiwać przymusem”³.

Podręcznik A. Szymańskiego, stanowiący dla niektórych polityków społecznych

punkt odniesienia dla kolejnych analiz tego obszaru funkcjonowania państwa, składał się z czterech części, w których autor analizował następujące treści:

- główne zasady polityki społecznej (uniwersalizm, indywidualizm, sprawiedliwość i miłość);
- warunki życia warstwy robotniczej (pauperyzacja i proletaryzacja);
- podmioty i środki działania polityki społecznej (związki zawodowe pracodawcy, władze publiczne, Kościół katolicki);
- poszczególne elementy systemu (umowy o pracę, czas pracy, płace, ubezpieczenia społeczne).

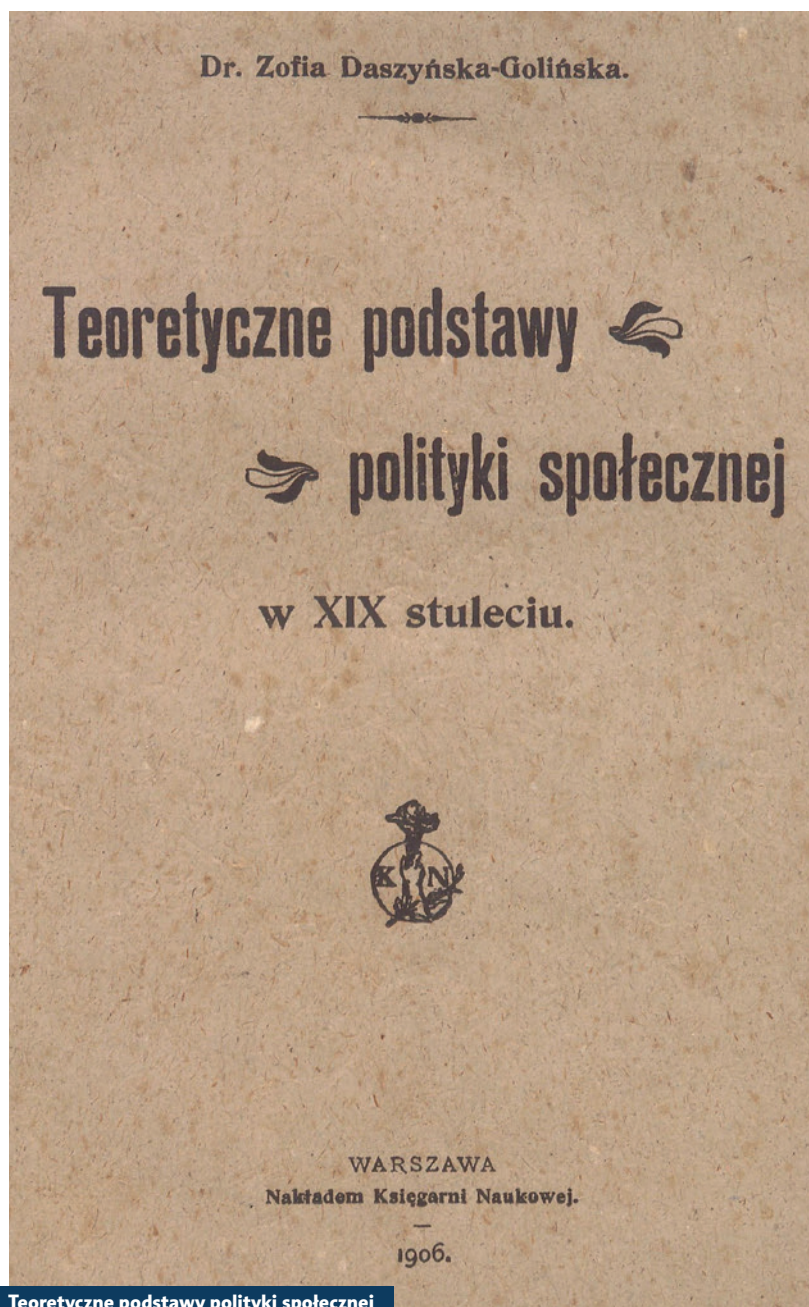
Drugim podręcznikiem z zakresu polityki społecznej (wydanym w okresie międzywojennym) była praca wspomnianej już wyżej Zofii Daszyńskiej-Golińskiej z 1933 r. także zatytułowana „Polityka społeczna”. To liczące niemal 450 stron dzieło oparte było na cyklu wykładów, które Z. Daszyńska-Golińska prowadziła przez szereg lat na wydziale Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej. Książka miała służyć zatem jako wsparcie dydaktyczne dla studentów, ale „jednocześnie umożliwić

”

Wśród zagadnień z obszaru polityki społecznej Z. Daszyńska-Golińska niewątpliwie na pierwszym miejscu zaliczała ogólną kategorię „pracy” – co doskonale widać w treści omawianego podręcznika

Tabela. Struktura podręcznika „Polityka społeczna” Zofii Daszyńskiej-Golińskiej

Rozdziały	Punkty
I. Czym jest polityka społeczna	---
II. Zasady nauki o pracy	Teoria pracy Podział i kooperacja pracy Naukowa organizacja pracy
III. Robotnicy i pracownicy	Praca niewolników i ludzi wolnych Robotnicy wczesnego kapitalizmu Robotnicy przemysłowi w dawnej Polsce Elementy klasy pracowników najemnych Klasa robotnicza w Polsce przed wojną światową i po niej Statystyka zawodowa Polski
IV. Związki zawodowe	Prawo koalicji Zawodowy ruch robotniczy i pracowniczy Anglia – Trade-unions Ruch zawodowy w Niemczech Związki faszystowskie w Italii Związki zawodowe w Rosji Sowieckiej Międzynarodowość ruchu zawodowego Ruch zawodowy w Polsce Prawo koalicji w Polsce Stan ruchu zawodowego w Polsce Niepodległej Zagadnienie organizacji pracowników umysłowych
V. Podstawowe czynniki polityki społecznej	Etatyzm w dziedzinie gospodarczej i społecznej Etatyzm w oświeceniu ekonomistów Państwo wobec zadań polityki społecznej Kościół katolicki wobec polityki społecznej Międzynarodowa Organizacja Pracy
VI. Rozwój ustawodawstwa pracy	Przepisy ogólne Prawodawstwo pracy w kodeksach i konstytucjach Rozwój ustawodawstwa pracy Urzędy i ministerstwa pracy
VII. Instytucje pracy. Umowa o pracę	Pośrednictwo pracy Inspekcja pracy Umowa o pracę i umowy zbiorowe Strajk i lock-out Instytucje rozjemcze Sądy pracy
VIII. Ochrona pracy robotników w przemyśle	Ochrona zdrowia Czas pracy Zagadnienie czasu pracy po wojnie światowej Urlopy wypoczynkowe Praca kobiet i nieletnich
IX. Praca zależna poza fabryką	Ochrona pracy na roli Ochrona pracy na roli w Polsce Chałupnictwo Służba domowa
X. Płace zarobkowe	Podstawy teoretyczne Systemy płac Ustawodawstwo wobec płac zarobkowych
XI. Socjalizacja produkcji i zbytu	---
XII. Ubezpieczenia społeczne	Zasady ogólne Teoria ubezpieczeń społecznych Rodzaje ubezpieczeń społecznych Ubezpieczenie na wypadek choroby Nieszczęśliwe wypadki Inwalidztwo i starość Ubezpieczenie pracowników umysłowych Ubezpieczenia społeczne na terenie międzynarodowym
XIII. Bezrobocie	Definicja i historia bezrobocia Metody walki z bezrobociem Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia Walka z bezrobociem w Polsce Obciążenie życia gospodarczego przez ubezpieczenia społeczne



Teoretyczne podstawy polityki społecznej w XIX (1906)

[miała – K.Ch.] szerokim warstwom inteligentnej publiczności systematyczne zapoznanie się z nauką, którą tworzy życie współczesne, a która wyrosła z odwiecznych praw pracy”. Warto przy tym podkreślić doniosłość użycia kategorii „nauki”, gdyż było to w Polsce nowatorskie podejście do interesującego nas tematu. „Polityka społeczna jest nauką o pracy” – pisała w przedmowie do tej książki autorka⁴. I z tego też powodu, tzn. istnienia wyraźnie wyodrębnionego przedmiotu badań, należy politykę społeczną uważać za naukę – czytamy dalej w pracy – zaś każdy system polityki społecznej powinno się traktować metodycznie i naukowo.

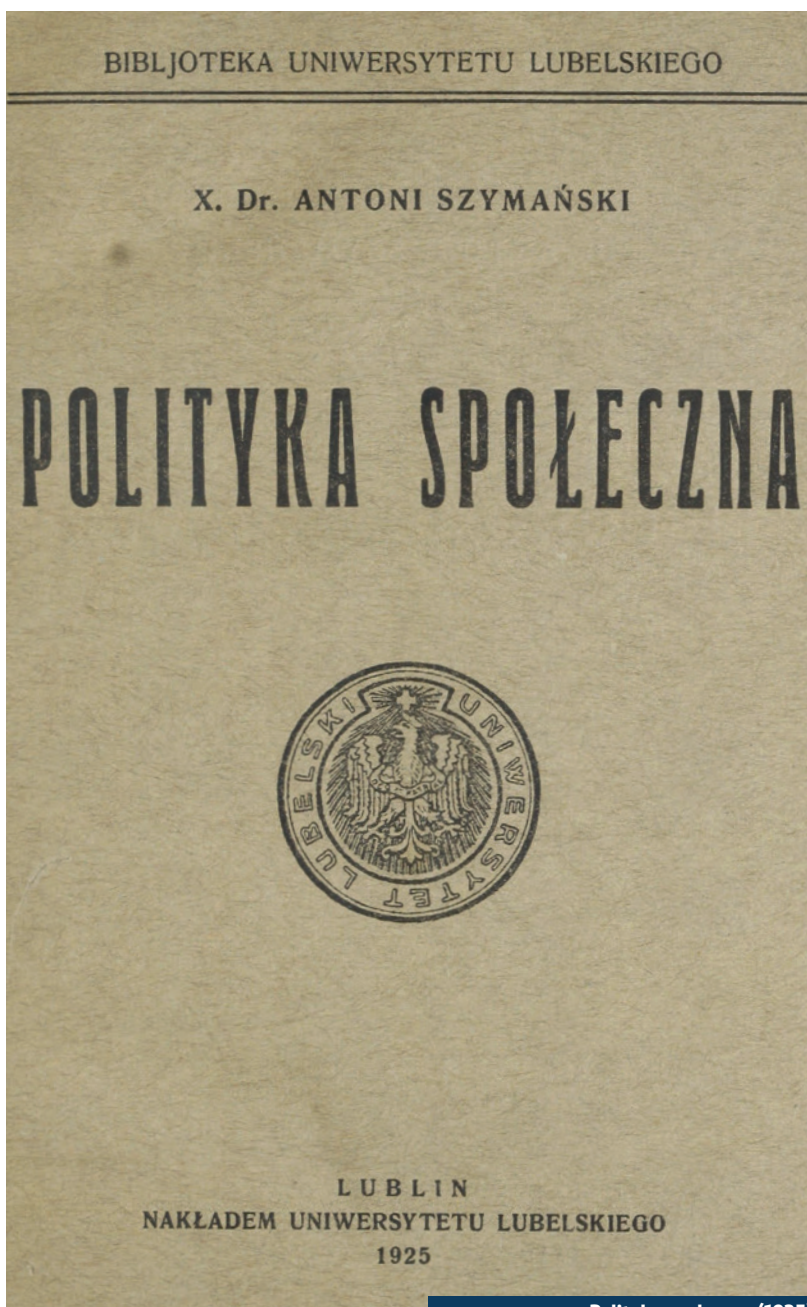
Podręcznik Z. Daszyńskiej-Golińskiej znacznie różnił się od wspomnianej wyżej publikacji A. Szymańskiego i składał się z aż XIII rozdziałów przedstawionych w tabeli powyżej. Warto szczegółowo przeanalizować zawartość pracy, gdyż podręcznik obrazował ówczesne rozumienie zawartości kryjącej się w nauce o polityce społecznej.

Inaczej niż A. Szymański, Z. Daszyńska-Golińska zarzekła się, iż nie zaproponuje ścisłej definicji polityki społecznej, gdyż „takie definicje w zakresie nauk o świadomej działalności człowieka i grup ludzkich oraz instytucji bywają często obalone

przez samo życie”⁵. W zmian autorka sformułowała następujące tezy z tego obszaru:

- Głównym zadaniem polityki społecznej jest ogólny dobrobyt. Polityka społeczna realizuje ten cel podnosząc dobrobyt szerokich mas pracujących, przede wszystkim pracowników zależnych.
- Dokonuje się to za pośrednictwem reform społecznych, które obejmują kolejne kategorie pracowników.
- Reformy społeczne wprowadza się drogą ewolucji, nie rewolucji. „Żłobić muszą sobie drogę w poglądach i urabiać moralność społeczeństwa, aby były umiejętnie stosowane i wykonywane”.
- Wdrażanie reform społecznych wymaga autorytetu, który posiada w swojej gestii sprawy z zakresu normowania współżycia różnych grup społecznych. Takim autorytetem może być tylko państwo.
- Polityka społeczna uzależniona jest od prawodawstwa, które określa sprawy gospodarcze, dlatego też powinna uwzględniać istniejący ustrój polityczno-ekonomiczny i oddziaływać na niego drogą ewolucyjną nie niszcząc funkcjonującej produkcji i organizacji przedsiębiorstw.
- Polityka społeczna oddziałuje na unormowania pracy i bytu pracowników żyjących w danym okresie czasu.

Warto jeszcze zaznaczyć, iż wśród zagadnień z obszaru polityki społecznej Z. Daszyńska-Golińska niewątpliwie na pierwszym miejscu zaliczała ogólną kategorię „pracy” – co doskonale widać w treści omawianego podręcznika. Ale poza pracą polityka społeczna w jej ujęciu obejmowała także ubezpieczenia społeczne, zagadnienia bezrobocia czy np. „spółki spożywcze, sprawę mieszkaniową, alkoholizm, opiekę społeczną. Nie uwzględniam tych zagadnień, ponieważ kooperacja stanowi naukę samą w sobie, a spółki spożywcze dały jej ideologię. Alkoholizm omawiam w związku z pokrewną polityce społecznej polityką populacyjną. Sprawa mieszkaniowa znajdzie się w II tomie tejże polityki. Opieka społeczna należy do samorządów miejskich, gminnych i powiatowych oraz do dobroczynności. Państwo daje tylko ustawy ramowe”⁶. Co do tego ostatniego zagadnienia, to autorka była świadoma, iż w podręczniku zabrakło m.in. treści dotyczącej systemu opieki społecznej, które to – jak sama



Polityka społeczna (1925)

twierdziła – miały być tematem specjalnego podręcznika (do którego zresztą ostatecznie nie doszło)⁷. **WS**

¹ Z. Daszyńska-Golińska, *Teoretyczne podstawy polityki społecznej w XIX stuleciu*, Warszawa 1906, s. 3.

² Tamże

³ A. Szymański, *Polityka społeczna*, Lublin 1925, s. 1–2.

⁴ Z. Daszyńska-Golińska, *Polityka społeczna*, Warszawa 1933, s. XVI.

⁵ Tamże, s. 5.

⁶ Tamże, s. 6.

⁷ Skrócona i zmieniona wersja artykułu, który ukazał się w książce: *Nauka o polityce społecznej w Polsce. Stulecie powstania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej 1924–2024*, J. Auleytner, M. Grewiński (red.), Warszawa 2024.

Nieudana próba odtworzenia

Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej po II wojnie światowej

Po zakończeniu II wojny światowej, w czerwcu 1947 roku, 15-osobowa grupa polityków społecznych wystąpiła do Zarządu Miejskiego miasta Warszawy z wnioskiem o ponowną legalizację Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Do pisma dołączono Statut z 1924 roku, zaś za siedzibę PTPS wybrano warszawski adres przy ul. Czerniakowskiej 231.

Wniosek następnie trafił do Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, który w sierpniu 1948 roku negatywnie zaopiniował pismo, twierdząc, iż „stowarzyszenie nie daje gwarancji należytego wykonywania zadań przewidzianych w statucie”.

Opinia ta była z kolei podstawą do wydania negatywnej decyzji Zarządu Miejskiego miasta Warszawy, argumentującej, iż „legalizacja Stowarzyszenia nie

odpowiadałaby względem pożytku społecznego, gdyż swoim zakresem działania Stowarzyszenie wkraczałoby w kompetencje Państwa wprowadzając w zagadnienia polityki społecznej wielotorowość”.

Odmowa rejestracji Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej przez organy publiczne PRL-u oznaczała, iż reaktywacja Towarzystwa nastąpiła dopiero po transformacji ustrojowej z I. 90. XX wieku! **WS**

<u>LISTA</u>	
<u>Członków Założycieli Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej.</u>	
<u>Nazwisko i imię</u>	<u>Adres</u>
1. Ks. Wójcicki Aleksander	Warszawa, Mokotowska 53
2. Giebartowski Edmund,	" Al. Szucha 18
3. Horszowski Seweryn Stefan	" Mickiewicza 27/157
4. Bagiński Władysław	" Rakowiecka 41 m.24
5. Dr. Krygier Alfred	" Belwederska 36/142
6. Dr. Jurkiewicz Stanisław	" Kielecka 33 a
7. Balcerski Stanisław	" Sędziowska 2 m. 4
8. Dr. Modliński Eugeniusz	" 3 Maja 2 m. 115
9. Altman Henryk	" Puławska 130 m.6
10. Garlicki Roman	" Belwederska 36/142
11. Rosner Jan	" Sękocińska 11a m.19
12. Piotrowski Jerzy	" Niemcewicza 9 m.132
13. Mensfeld Jan	" Filtrowa 62/135
14. Dr. Szubert Wacław	Łódź Jaracza 36 a m.11
15. Sokorski Włodzimierz	Warszawa Puławska 246 m.28

Sechya Spawny
5-9-47

Warszawa, dnia 9 czerwca 1947 r.

M

Do

Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy
Wydział Organizacji Społecznych
w miejscu

Niżej podpisani zwracają się do Zarządu Miejskiego z prośbą o legalizację sonowus
Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej
jako towarzystwa zarejestrowanego.

W załączeniu przesyłamy ~~prze~~ trzy egzemplarze tekstu statutu Towarzystwa Polityki Społecznej oraz listy członków - założycieli tego Towarzystwa.

Siedzibą Towarzystwa będzie Warszawa, ul. Czerniakowska 231.

Dr. Aleksander Tęczyński
Edmund Jęcharłowski
Szczepan Stefan Florjanski
Władysław Dąbrowski
Henryk Krawiec
Przemysław Pichler
Jan Rosner
Jan Piatrowski
Stefan
St. Waizer Spielert
W. Sobornik

Kat's
5-9-47
Miejski w m. st. Warszawie
at Spoleczno - Polityczny
WPEŁNYŁO
5-9-1947
Nr. _____

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej:

ciągłość i zmiana

Przypadające w tym roku 100-lecie powstania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej jest okazją do zaznaczenia dwóch niezwykle ważnych cech naszego środowiska naukowego – ciągłości i zmiany. Ciągłość dotyczy podtrzymania dorobku i tożsamości środowiska identyfikującego się wokół polityki społecznej, zaś zmiana dotyczy kolejnych pokoleń naukowców i praktyków, którzy kontynuują misję rozwoju polityki społecznej, ale w odmiennych już warunkach i z nowymi pomysłami.

debat i przynależności bazującej na tożsamości środowiska. PTPS stało się w pewnym sensie elitarne, gdyż członkami zostawali głównie ludzie nauki ze stopniami i tytułami naukowymi. Ostatnie lata to większe otwarcie na młodsze pokolenie adeptów nauki, na środowiska regionalne oraz na praktyków – utworzone nowe oddziały wniosły świeżą energię i jakość w działalność Towarzystwa. Tym niemniej obserwuje się równocześnie drugi proces – wycofywania się z aktywności w PTPS osób, które przez lata identyfikowały się z polityką społeczną i współtworzyły naukowe treści w ramach PTPS. Tym samym pojawia się pytanie o sens działań tego typu towarzystw, gdzie stosunkowo niewielka liczba osób angażuje się aktywnie w rozwój działań, a pozostali funkcjonują jako bierni członkowie.

1. Pierwsza dekada od reaktywowania PTPS w latach 90. to aktywność stricte dyskusyjna, deliberatywna, bardzo potrzebna do rozwoju koncepcji i rozwiązań naukowych. Charakterystyczną cechą były wówczas cykliczne spotkania wąskiej grupy naukowców/pasjonatów polityki społecznej, którzy zabierali głos na konferencjach naukowych i publikowali teksty w „Wiadomościach Społecznych”. Ostatnie 15 lat to z kolei większy nacisk na włączenie PTPS w projekty i przetargi zamawiane przez instytucje publiczne – centralne

Analizując z dzisiejszej perspektywy wspomniany dorobek i uwarunkowania kadrowe PTPS, można sformułować kilka refleksji związanych m.in. z przyszłością naszego Towarzystwa:

1. Od początku istnienia Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej integrowało interdyscyplinarne środowisko polityków społecznych, dając platformę do naukowej dyskusji,

Mirosław Grewiński

Uczelnia Korczaka / Polskie Towarzystwo

Polityki Społecznej

ORCID: 0000-0002-2975-9075



Od 100 lat
istnienia PTPS
obserwować
można było
z jednej
strony proces
podtrzymania
dorobku
i tożsamości
polityki
społecznej, zaś
z drugiej strony
wkraczanie
kolejnych pokoleń
naukowców
i praktyków
do naszego
Towarzystwa,
którzy zasilali
PTPS nowymi
ideami
i pomysłami

i samorządowe, gdzie nasze środowisko realizowało tematy badawcze i wdrożeniowe oraz przygotowywało liczne publikacje. Aktualnym jest pytanie o strategię aktywności na przyszłość – jaki wektor naszej użyteczności publicznej przyjąć? Wydaje się, że najlepszym byłoby włączenie formuły deliberacji naukowej – konferencyjno-seminaryjnej z realizacją konkretnych projektów

oraz dodatkowo z umiędzynarodowieniem naszych działań.

3. Pomimo że polityka społeczna ma charakter interdyscyplinarny, to brak wyodrębnionej dyscypliny naukowej w tym zakresie powoduje negatywne skutki w traktowaniu nauki o polityce społecznej, która ma już przecież ponad 100-letnie tradycje w naszym kraju i ogromny dorobek piśmienniczy oraz koncepcyjny. Osobiście uważam, że skutki braku dyscypliny będą nieodwracalne w najbliższej przyszłości, co jest paradoksem, ponieważ wyzwiań społecznych i problemów będzie coraz więcej, a brak dyscypliny wpłynie na ograniczenia w badaniach, dydaktyce i awansach zawodowych. Uczelnie będą likwidowały kierunki – polityka społeczna – a naukowcy będą zajmowali się wszystkim wokół, ale nie stricte polityką społeczną. Proces ten obserwujemy już zresztą od co najmniej dekady.
4. O sile i potencjale naszego Towarzystwa będą decydować w przyszłości młodzi ludzie, których warto zaprosić już teraz do udziału w naszej organizacji. Młodzi potrzebują jednak atrakcyjnej oferty i nowoczesnych kanałów komunikacji, dlatego do przemyslenia jest sprawa agendy dla nich. Potrzebujemy w PTPS młodych osób wrażliwych społecznie, którzy widzą w nauce o polityce społecznej swoją szansę rozwoju i realizacji pasji. W ostatnich dwóch kadencjach utworzyliśmy pięć oddziałów regionalnych, które wniosły poprzez nowych ludzi znaczący impuls rozwojowy do aktywności w PTPS.
5. Naukowcy/profesorowie na wielu uczelniach przechodzą na emeryturę i często nie są zagospodarowani intelektualnie w ramach własnych uczelni. Jest to na niekorzyść wszystkich – dlatego warto byłoby przemyśleć włączenie badaczy seniorów w różne aktywności popularyzacji nauki i dorobku polityki społecznej w ramach PTPS. Realizacja serii książek – „Portrety w Polityce Społecznej”, a także przygotowanie Księgi Jubileuszowej – „Nauka o Polityce Społecznej



Kongres PTPS 2023

w Polsce” pokazała nam jak duży potencjał intelektualny drzemie w naszym środowisku i że warto skorzystać z tego zasobu na przyszłość.

Podsumowując, chciałbym jako prezes ZG PTPS podziękować wszystkim naszym Członkom i Sympatykom za to, że każdego dnia rozwijają politykę społeczną identyfikując się środowiskowo i współtworząc intelektualne wartości i praktyczne treści, służące nowoczesnemu widzeniu funkcji polityki społecznej w naszym kraju.

Na zakończenie warto jeszcze raz podkreślić, iż od 100 lat istnienia PTPS obserwować można było z jednej strony, proces podtrzymania dorobku i tożsamości polityki społecznej, zaś z drugiej strony wkraczanie kolejnych pokoleń naukowców i praktyków do naszego Towarzystwa, którzy zasilali PTPS nowymi ideami i pomysłami. Nie ulega wątpliwości, iż od żywotności tych dwóch procesów zależy przyszłość Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej¹. **WS**

¹ Skrócona i zmieniona wersja artykułu, który ukazał się w książce: *Nauka o polityce społecznej w Polsce. Stulecie powstania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej 1924–2024*, J. Auleytnner, M. Grewiński (red.), Warszawa 2024.

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej w 100. rocznicę utworzenia –

priorytety na kolejne lata

Towarzystwa naukowe od początku swojego funkcjonowania¹ odgrywają znaczącą rolę nie tylko w systemie nauki i kultury, ale także w życiu społeczno-gospodarczym kraju². Powołanemu do życia w 1924 r. Polskiemu Towarzystwu Polityki Społecznej (PTPS) przypisano – w zatwierdzonym 31 sierpnia owego roku Statucie – cele generalnie obejmujące badanie wszystkich spraw związanych z zagadnieniami społecznymi, z utrzymaniem i rozbudową ustawodawstwa społecznego, a w szczególności: analizę aktów normatywnych, dotyczących spraw społecznych i prowadzenie badań nad ich stosowaniem; prowadzenie badań empirycznych w zakresie polityki społecznej i upowszechnianie wyników tych badań w monografiach, wydawanie czasopisma poświęconego studiom zagadnień społecznych; organizowanie konferencji naukowych poświęconych zagadnieniom społecznym³.

”

Powołanemu do życia
w 1924 r. Polskiemu
Towarzystwu
Polityki Społecznej
przypisano –
w zatwierdzonym
w dniu 31
sierpnia owego
roku Statucie –
cele generalnie
obejmujące badanie
wszystkich spraw
związanych
z zagadnieniami
społecznymi

Współcześnie cele wskazanego towarzystwa naukowego oraz sposoby ich realizacji określono w Statucie PTPS generalnie podobnie, choć w sposób bardziej szczegółowy⁴. Mnogość wskazanych w nim celów (łącznie aż 15) skłania jednak do zadania pytania o działania priorytetowe, jakie w najbliższych latach powinny być realizowane przez nasze Towarzystwo naukowe w związku z obecną sytuacją polityki społecznej jako nauki i praktyki, a także miejscem i rolą PTPS w tych obszarach. W mojej ocenie powinny to być:

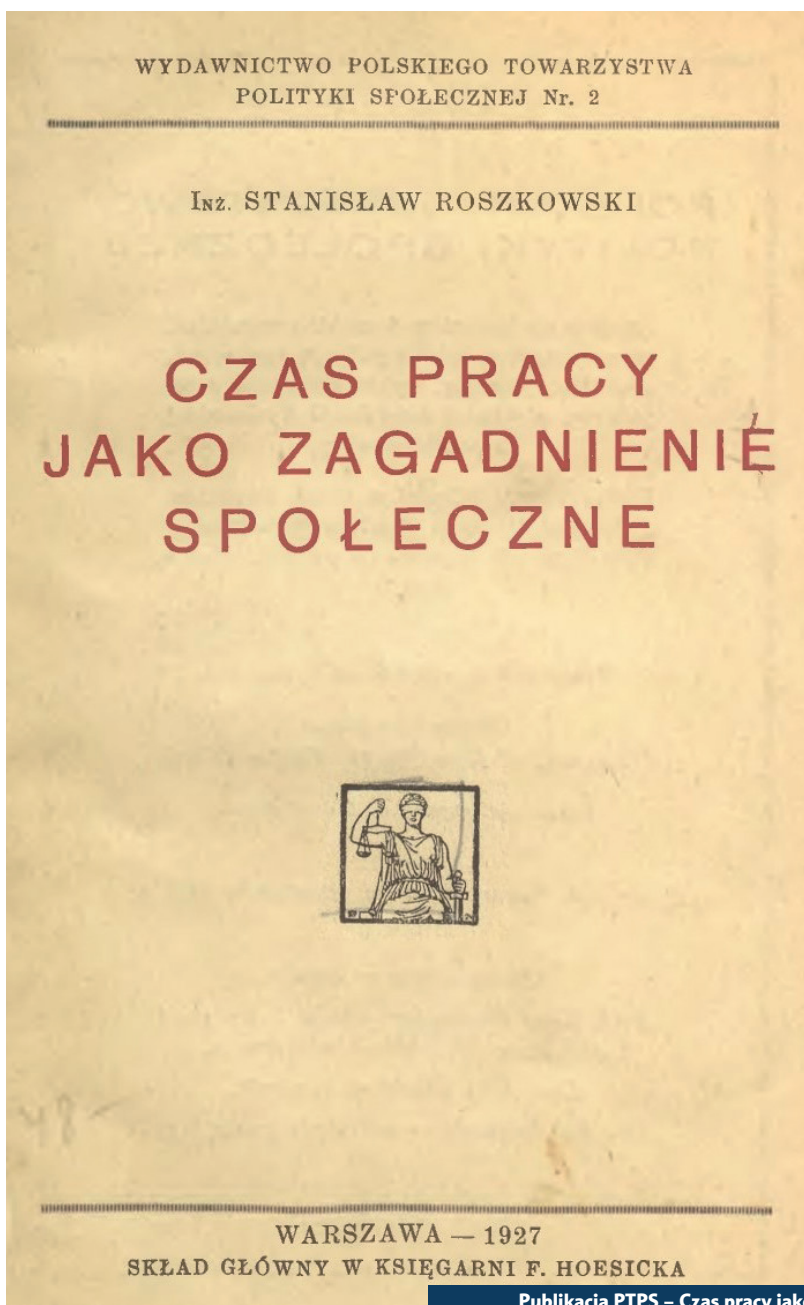
1. Lepsza integracja środowisk naukowych zajmujących się w Polsce polityką społeczną, obejmująca w szerszym niż dotąd zakresie ekonomistów, prawników, specjalistów w zakresie zarządzania i jakości, psychologów i in. Pozwoli to prowadzić w pełni interdyscyplinarne badania naukowe w zakresie polityki

Wiesław Koczur

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
ORCID: 0000-0003-2916-532x

- społecznej, nadto zaś sprzyjać będzie rozwojowi (także organizacyjnemu) naszego Towarzystwa Naukowego;
2. Dalsze zachęcanie do działalności w naszym Towarzystwie naukowym młodych badaczy chcących zajmować się polityką społeczną oraz popularyzowanie już wśród uczniów szkół średnich wiedzy w zakresie polityki społecznej. Warto także rozważyć utworzenie na wzór Komitetów Naukowych PAN sekcji młodych naukowców naszego Towarzystwa, działających przy jego oddziałach;
 3. „Ekspansja ekspercka” Towarzystwa obejmująca działania (w tym medialne) na rzecz dobrego prawa w zakresie polityki społecznej (zarówno prawa państwowego, jak i prawa miejscowego) oraz dobrych praktyk jego stosowania. W mojej ocenie jak dotąd nader rzadko korzysta się z wiedzy członków PTPS zarówno przy tworzeniu aktów prawnych w zakresie polityki społecznej, jak i w praktyce jej realizacji. W roli ekspertów w zakresie wskazanej materii występują zaś często osoby o ograniczonej wiedzy i kompetencjach.
 4. Aktywne budowanie marki PTPS w środkach masowego przekazu (centralnych, regionalnych, lokalnych) oraz w mediach społecznościowych, co zwiększy rozpoznawalność naszego Towarzystwa Naukowego⁵, w tym także w gremiach decyzyjnych wszystkich szczebli.

Kontynuować przy tym należy rzecz jasna te formy aktywności, w zakresie których PTPS odnosi w ostatnich latach duże sukcesy – w szczególności realizację znaczących, tak w zakresie nauki, jak i praktyki polityki społecznej projektów naukowo – badawczych oraz upowszechnianie wyników badań, zarówno w rozmaitym rodzaju publikacjach, jak i w ramach konferencji naukowych. **WS**



Publikacja PTPS – Czas pracy jako zagadnienie społeczne (1927)

¹ Przyjmuje się, iż współczesna postać towarzystw naukowych sięga swoją tradycją czasów oświecenia, a dokładnie roku 1660, w którym na mocy aktu założycielskiego Karola II powstało w Anglii, działające do tej pory The Royal Society. Z kolei początek funkcjonowania towarzystw naukowych w Polsce łączy się z powołaniem do życia w 1800 roku Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Por. M. Czerepaniak-Walczak, *Funkcje towarzystwa naukowego*, „Przełęcz Historyczno-Oświatowy” 2022, nr 3–4, s. 32 i nast.

² Por. *Społeczny wymiar działalności towarzystw naukowych*. I. Hofman, J. Błażejowski, A. Kansy (red.). Warszawa 2023.

³ Por. szerzej J. Auleytner, *Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej w latach międzywojennych*, [w:] *Przeszłość dla przyszłości*. L. Frąckiewicz (red.), Katowice 2001, s. 10.

⁴ Por. §§ 8 i 9 Statutu Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej.

⁵ Z przykrością odnotować należy fakt, iż w powołanej wyżej pracy zbiorowej pt. *Społeczny wymiar działalności towarzystw naukowych*, wydanej w 2023 r. przez Polską Akademię Nauk aktywności naszego Towarzystwa Naukowego w ogóle nie uwzględniono.

O przeszłości i przyszłości

Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

W 100 lat od powstania PTPS warto zastanowić się nad przyszłością naszej organizacji. Ostatnie dwie dekady rozwoju Towarzystwa oceniam pozytywnie pod pewnymi względami, ale są też wyzwania, którymi trzeba się zająć w kolejnych dekadach.

Cieszy aktywna postawa Zarządu Towarzystwa w zabieganiu o finansowanie poprzez zdobywanie projektów. Były to głównie projekty finansowane z polskich programów Europejskiego Funduszu Społecznego, ale nie tylko z tego źródła. Zdobywanie środków na działalność w ten sposób jest to codzienność większości polskich organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Realizacja projektów EFS i rządowych z publikacjami książek, ekspertyz i raportów z badań przyczynia się do realizacji misji PTPS. Za pozytywne uważam też wznowienie wydawania „Wiadomości Społecznych” w postaci rocznika o atrakcyjnej szacie graficznej. Kolejna pozytywna wiadomość to nowe regionalne oddziały Towarzystwa. Trudno też przecenić znaczenie zorganizowania „Kongresu Polityki Społecznej” w 2023 r.

Projektowe źródła finansowania aktywności PTPS są tymczasowe i niepewne, ale wydają się być najbardziej realistyczną opcją. Można ewentualnie zacząć w większym zakresie korzystać z środków przeznaczanych na naukę i jej popularyzację, czego dobrym przykładem jest finansowanie wydarzeń związanych ze 100-leciem PTPS. Środki na naukę z polskich funduszy są jednak bardzo ograniczone, a z kolei finansowanie europejskie wymaga bardzo dobrze przygotowanych projektów naukowych. Możliwe są też inne możliwości w dywersyfikacji źródeł finansowania działalności Towarzystwa.

Jeśli chodzi o „Wiadomości Społeczne”, to publicystyczny i popularnonaukowy

ich profil ma swoje zalety. Trudno konkurować z czasopismami takimi jak „Polityka Społeczna” czy „Problemy Polityki Społecznej”. Warto jednak zainwestować w rozwój czasopisma, aby zwiększyło częstotliwość wydawniczą i miało zapewnione zasoby do działania i rozwoju. Format rocznika jest dobry dla czasopism naukowych, ale publicystyka, opinie i dyskusje wymagają większej częstotliwości. Bardzo dobrym ruchem było założenie profilu WS na jednym z mediów społecznościowych, gdzie jego wpisy cieszą się popularnością. Poza tym sam PTPS powinien promować WS przynajmniej na swojej stronie internetowej, czego obecnie nie robi dostatecznie dobrze. Pytanie o bardziej naukowy charakter czasopisma, czy stworzenie nowego tytułu, który miałby profil nieco inny niż obecne czasopisma naukowe pozostawiam otwarte.

Współorganizowanie Kongresu Polityki Społecznej w 2023 r. było dobrym posunięciem, gdyż PTPS nie organizował dotąd cyklicznych konferencji polityków społecznych. Ostatnia odbyła się w 2022 r., i zapewne nie byłoby kolejnej, gdyby nie decyzja PTPS o zorganizowaniu Kongresu. Powinien być on organizowany przez PTPS corocznie z wyraźnym profilem naukowym, ale z sesjami dla praktyków. Jedną z ważnych inicjatyw jest zachęcanie doktorantów, aby na Kongresach prezentowali swoje projekty badawcze i wyniki badań, które będą komentowane przez zaawansowanych badaczy (model ESPAnet).

Ryszard Szarfenberg

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-4238-8336

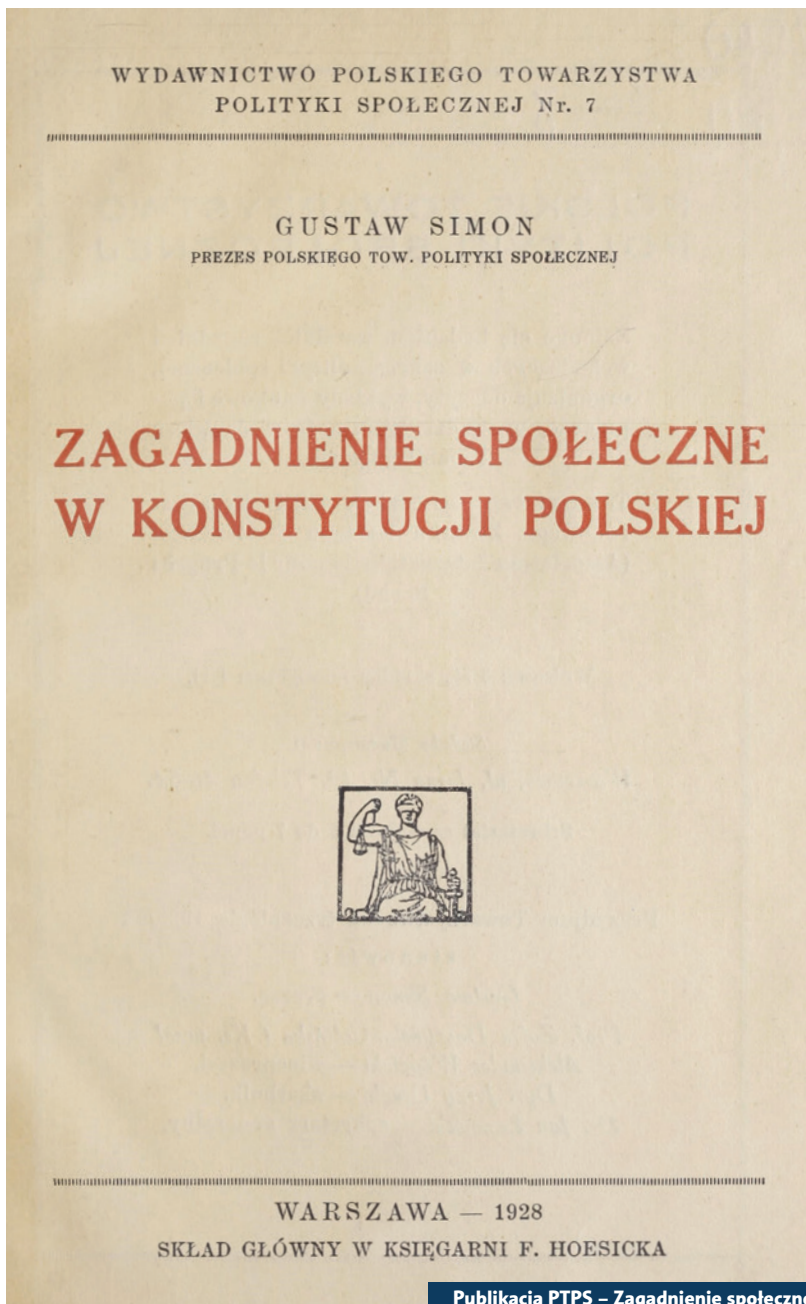
”

Jeśli chodzi o „Wiadomości Społeczne”, to publicystyczny i popularnonaukowy ich profil ma swoje zalety. Trudno konkurować z czasopismami takimi jak „Polityka Społeczna” czy „Problemy Polityki Społecznej”. Warto jednak zainwestować w rozwój czasopisma, aby zwiększyć częstotliwość wydawniczą i miało zapewnione zasoby do działania i rozwoju

Część referatów kongresowych powinna być skierowana do wspomnianych wyżej czasopism naukowych. PTPS powinien z nimi ściślej współpracować, podejmując się na przykład redakcji numerów tematycznych, proponując artykuły powiązane z realizowanymi projektami itp.

Mimo rozwoju mediów społecznościowych PTPS nie jest w nich w ogóle obecny. W tym zakresie mamy tylko stronę internetową. Lukę tę należy szybko zapłacić, korzystając między innymi z doświadczeń „Wiadomości Społecznych”. Organizowanie przez PTPS webinarów i innych form popularyzacji wiedzy o polityce społecznej, dałoby źródła informacji i przyciągałoby nowych członków. Aktywność PTPS w tych mediach wymaga oczywiście zasobów i profesjonalizmu.

Warto również zastanowić się nad inicjatywą podręcznika do polityki społecznej, firmowanego przez PTPS, gdyż



Publikacja PTPS – Zagadnienie społeczne w konstytucji polskiej (1928)

inicjatywy różnych środowisk naukowych w tym zakresie wydają się rozproszone i często niekontynuowane. Współczesne podręczniki wymagają między innymi dodatkowych materiałów dydaktycznych, dedykowanych stron i częstych aktualizacji poprzez kolejne wydania. Warto więc nawiązać współpracę w tym zakresie z renomowanymi wydawcami książek naukowych i podręczników akademickich.

Inne inicjatywy wydawnicze też pomogłyby PTPS zdobywać pozycję na rynku wydawnictw z zakresu polityki społecznej, np. kontynuacja serii tłumaczeń „Współczesna Polityka Społeczna”, czy seria dotycząca nowych kierunków

rozwoju polityki społecznej w Polsce i na świecie byłyby również ciekawymi inicjatywami.

Ostatni wątek to zaangażowanie PTPS i jego oddziałów w dyskusję nad reformami proponowanymi przez UE, rządy polskie oraz duże jednostki samorządowe, w tym metropolie. Brakuje jasnych stanowisk PTPS w tych debatach, gdyż Zarząd nie podejmuje w tym zakresie uchwał.

Podsumowując, mam nadzieję, że PTPS w drugim 100-leciu swojego istnienia nie będzie już miał przerw w działalności i jego rola w inicjowaniu i upowszechnianiu naukowego podejścia do polityki społecznej będzie większa niż w przeszłości. **WS**

O funkcjach i rolach

Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

Moja wypowiedź jest nieobiektywna: jestem członkiem PTPS niemal od jego reaktywowania, a także zasiadam w Zarządzie Głównym. Jeśli mimo tego zdecydowałem się zabrać głos to z kilku powodów. Żyjemy w czasach, kiedy dotychczasowe standardy ulegają gwałtownym zmianom, a przykładem są zajmujący prestiżowe stanowiska profesorowie nauk społecznych, domagający się od innych obiektywizmu i dystansu teoretycznego, a sami chętnie wchodzący w role komentatorów bieżących wydarzeń społeczno-politycznych. W tej sytuacji myślę, że mój mało obiektywny głos członka Zarządu Głównego PTPS jest częścią ogólnych tendencji w świecie akademickim. Inny istotny powód wypowiedzi to pewne doświadczenie w ocenie organizacji pozarządowych jakie uzyskałem dzięki udziałowi w projekcie „Visions and roles of foundations in Europe”¹, międzynarodowych badaniach porównawczych (18 krajów Europy i USA) kierowanych przez Helmuta K. Anheiera z London School of Economics.

Wracając do głównego tematu, przypomnę, że organizacje pozarządowe mają liczne funkcje², ale najważniejszymi z nich są m.in.: artykulacja i identyfikacja potrzeb, interesów i problemów różnych, szczególnie defaworyzowanych grup społecznych. Innymi ważnymi funkcjami są: formułowanie wizji rozwojowych polityki społecznej oraz funkcja edukacyjna w zakresie problemów społecznych i polityki społecznej. W mojej ocenie wszystkie wymienione funkcje były i są dobrze realizowane

””

Podejmując próbę odpowiedzi na pytanie o rolę PTPS po 100 latach od powołania tej organizacji, można także odwołać się do kilku kluczowych ról organizacji pozarządowych jakie pełni i powinien dalej pełnić PTPS. Jedną z nich jest rola promotora innowacji społecznych i agenta zmian

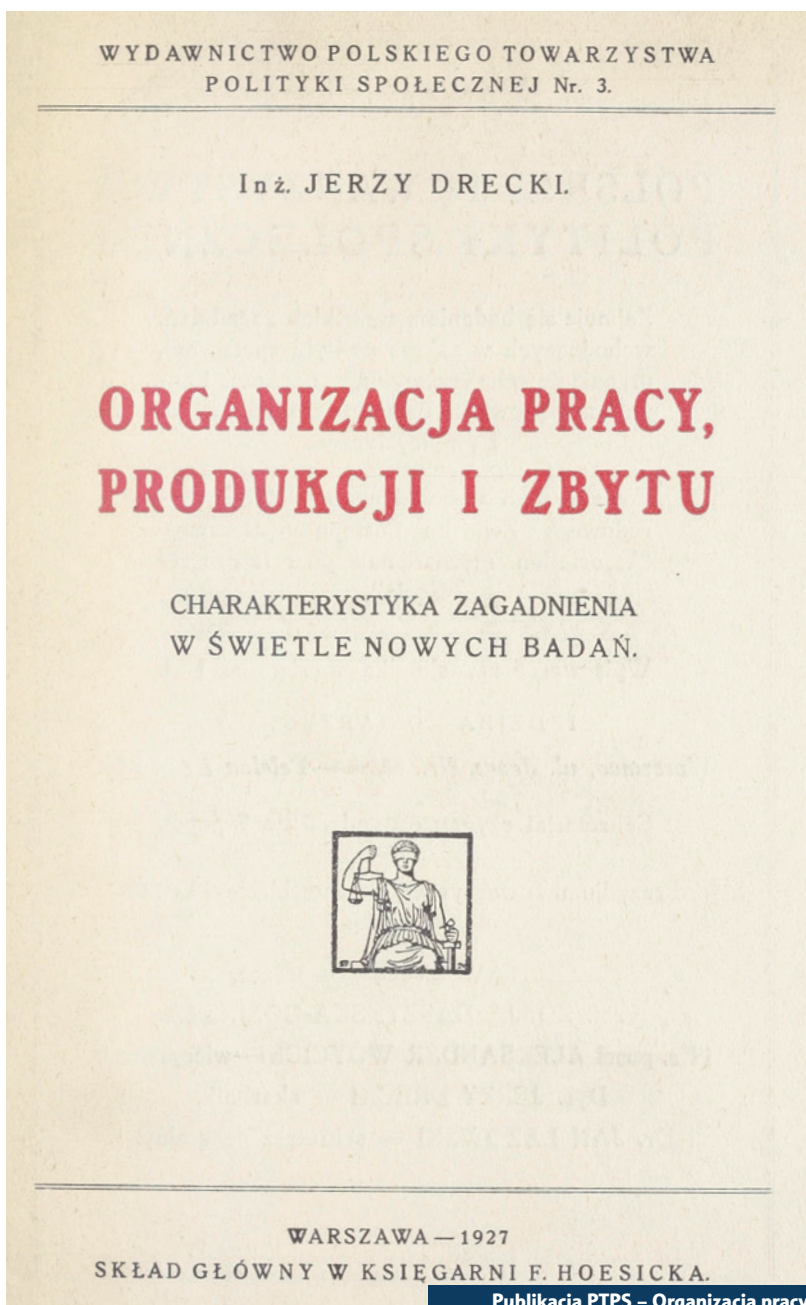
Jerzy Krzyszkowski

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
ORCID: 0000-0003-4016-546X

przez PTPS, m.in. poprzez badania naukowe³, przygotowywane ekspertyzy, a także publikacje⁴. Podejmując próbę odpowiedzi na pytanie o rolę PTPS po 100 latach od powołania tej organizacji, można także odwołać się do kilku kluczowych ról organizacji pozarządowych⁵ jakie pełni i powinien dalej pełnić PTPS. Jedną z nich jest rola promotora innowacji społecznych i agenta zmian, na co dowodem jest liczny udział członków PTPS w badaniach deinstytucjonalizacji usług społecznych, czy udział w różnych opiniotwórczych gremiach. Inną ważną rolą jest rola opiekuna tradycji i kultury.

Warto w tym kontekście wskazać na niezwykle cenną inicjatywę wydawniczą M. Grewińskiego i A. Karwackiego, odpowiednio prezesa i byłego członka ZG PTPS. Ich inicjatywa serii wydawniczej o przedstawicielach polityki społecznej, zatytułowana „Portrety w polityce społecznej”, jest doskonałą realizacją funkcji edukacyjnej, a także ochrony pamięci prominentnych postaci z dziezdzin zarówno teorii jak i praktyki polityki społecznej.

Wymienione funkcje i role PTPS jako organizacji pozarządowej realizowane w minionych latach powinny być kontynuowane i rozwijane. Potrzeba funkcjonowania i znaczenie PTPS wzrastają w czasach instrumentalizacji polityki społecznej, licznych wyzwań: gwałtownego starzenia się społeczeństwa, migracji i braku polityki migracyjnej czy wyzwania klimatycznego. W tej sytuacji organizacje takie jak PTPS, działające w obszarze polityki społecznej, są niezwykle ważnymi instytucjami życia publicznego w naszym kraju. Nadziejemy na kontynuację i rozwój dotychczasowych działań PTPS dają coraz liczniejsi nowi członkowie, wśród których dużo jest ludzi młodych oraz praktyków działających w różnych instytucjach polityki społecznej. **WS**



Publikacja PTPS – Organizacja pracy, produkcji i zbytu (1927)

¹ *The Politics of Foundations. A comparative analysis*, H.K. Anheier (red.), London – New York 2007.

² Por. P. Gliński, w: *Encyklopedia Socjologii, Suplement*, Warszawa 2005.

³ Przykładem takich badań był kierowany przez J. Krzyszkowskiego projekt badawczy *Diagnoza sytuacji społeczno – zawodowej kobiet wiejskich w Polsce* realizowany przez PTPS na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w latach 2007–2008,

⁴ Przykładem takiej publikacji jest książka: *Stulecie ustawy o opiece społecznej*, M. Grewiński, J. Lizut (red.), Warszawa 2023.

⁵ H.K. Anheier, Siobhan Daly, w: *The Politics of Foundations. A comparative analysis*, H.K. Anheier (red.), London – New York 2007.

Jak wykorzystać potencjał intelektualny i merytoryczny

członków PTPS?

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej (PTPS) działa od ponad 100 lat i realizuje swoje cele poprzez kultywowanie i rozwijanie idei, wartości i tradycji polskiej polityki społecznej oraz działanie na rzecz ich realizacji, inicjowanie i popieranie badań naukowych, upowszechnianie najlepszych praktyk rozwiązywania problemów społecznych (art. 8 Statutu PTPS).

W ciągu 100 lat swojej działalności opracowywało, przedstawiało i publikowało stanowiska polityków społecznych w stosunku do bieżących problemów społecznych, nawiązywało i utrzymywało kontakty międzynarodowe, współpracowało z innymi organizacjami pozarządowymi, instytucjami administracji rządowej i samorządowej, wspierało rozwój lokalnych inicjatyw edukacyjnych oraz ekonomii społecznej. Świadectwem zaangażowania środowiska polityków społecznych są liczne publikacje, zorganizowane seminaria i konferencje tematyczne o zasięgu lokalnym, krajowym lub międzynarodowym. Członkowie PTPS są często ekspertami i doradcami w środowiskach lokalnych.

Fakty i dokonania PTPS są znane i zostaną wydane w postaci wielostronicowej Księgi na koniec 2024 r. Pytanie, które zadają sobie wszyscy aktywni politycy społeczni dotyczy przyszłości tej organizacji. Jak wykorzystać potencjał intelektualny i merytoryczny członków PTPS?

Paragraf 9 Statutu wymienia wiele możliwości działalności i form służących realizacji celów PTPS – od zaangażowania w inicjatywy lokalne, poprzez działalność wydawniczą, organizowanie i prowadzenie szkół, bibliotek, ośrodków wychowawczych, uniwersytetów

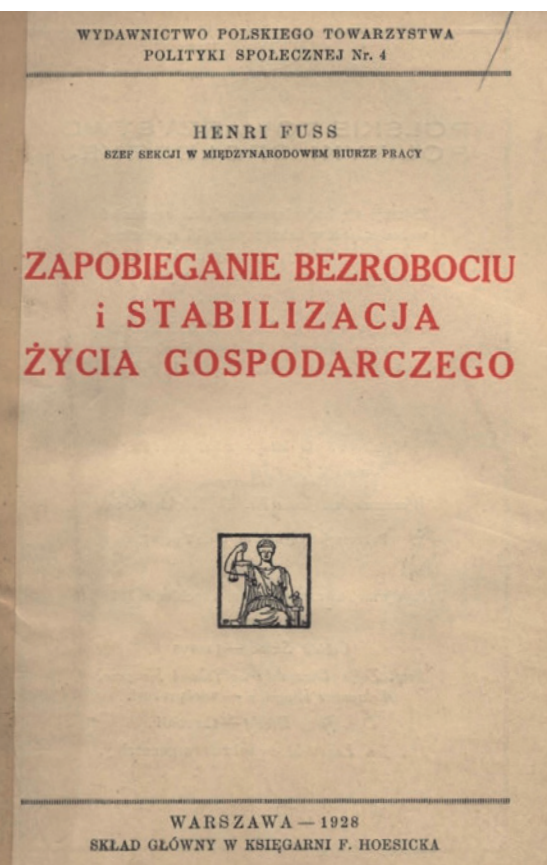
III wieku, poprzez współpracę i współuczestnictwo w krzewieniu nauk z zakresu polityki społecznej.

Zwiększenie aktywizacji osób wykluczonych społecznie jest wyzwaniem, którym PTPS, zgodnie ze swoimi statutowymi kompetencjami, mógłby się zająć m.in. poprzez rozwój sektora ekonomii społecznej. Teorie i znanostwo przedmiotu powinny się przełożyć na praktyczne zastosowanie. Nie chodzi o szkolenia, które są organizowane np. przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, ale o możliwość powoływania przedsięwzięć społecznych dla osób, które są niezaradne życiowo.

Funkcje ekonomii społecznej postrzegane są zarówno z perspektywy polityki zatrudnienia, polityki społecznej, integracji społecznej, procesu demokratyzacji, jak i zmiany społecznej. Angażując się we współpracę z samorządem lokalnym, instytucjami pomocy społecznej i centrami usług społecznych, PTPS mogłoby mieć realny wpływ na tworzenie nowych miejsc pracy dla osób społecznie wykluczonych lub marginalizowanych/defaworyzowanych. Funkcją takich działań jest również dostarczanie usług społecznych, których nie wykonują jednostki samorządu lokalnego, często z braku środków publicznych. Po trzecie ekonomia społeczna jest producentem kapitału społecznego.



Publikacja PTSP – Badania społeczne środowiska polityków społecznych (2011)



Publikacja PTSP – Zapobieganie bezrobociu

W ramach jej funkcjonowania tworzą się więzi społeczne, zaufanie społeczne i normy. Sprzyja to integracji społecznej. W ten sposób PTSP może się przyczynić do stworzenia alternatywnego systemu społecznego i ekonomicznego, bardziej sprawiedliwego i opartego na samopomocy.

Jako PTSP możemy wskazać na potencjalne źródło nowych miejsc pracy, nowych form przedsiębiorczości i zatrudnienia. To realizacja nowej, aktywnej, innowacyjnej polityki społecznej, nie tylko w teorii, ale również w praktyce.

”

Jako PTSP możemy wskazać na potencjalne źródło nowych miejsc pracy, nowych form przedsiębiorczości i zatrudnienia. To realizacja nowej, aktywnej, innowacyjnej polityki społecznej, nie tylko w teorii, ale również w praktyce

PTSP, jako organizacja otwarta na współpracę międzynarodową, współtworzyłaby realizację i wdrażanie celu 1 i 8 Agendy 2030. Cel 1 ma za zadanie „Wylimitować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie”, w tym: zmniejszyć przynajmniej o połowę odsetek mężczyzn, kobiet i dzieci cierpiących z powodu ubóstwa, we wszystkich jego wymiarach, określonych zgodnie z krajowymi definicjami (1.2) oraz stworzyć ramy stabilnej polityki na poziomie krajowym, regionalnym i międzynarodowym, w oparciu o strategię rozwoju wspierające ubogich i uwzględniające

kwestię płci, by wesprzeć szybkie inwestowanie w działania ukierunkowane na eliminację ubóstwa (1.5).

Natomiast Cel 8 ma cyt.: „Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywnie zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich ludzi. I w tym przypadku PTSP wpłynęłaby na promowanie i wspieranie działalności produkcyjnej, tworzenie godziwych miejsc pracy, przedsiębiorczość, kreatywność i innowacje (8.3.) oraz zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich kobiet i mężczyzn, w tym dla młodych ludzi i osób z niepełnosprawnością (8.5)”.

PTSP przyczyniłoby się do poprawy wskaźników społecznych, np. rozwój przedsiębiorczości (ułatwienia prawne w prowadzeniu działalności gospodarczej i dostępie do instrumentów finansowania), zwiększanie wskaźnika zatrudnienia, promowanie stabilnych form zatrudnienia, zwiększenie elastyczności w odniesieniu do metod organizacji i świadczenia pracy.

Wartością dodaną byłoby odpowiednie kreowanie rynku pracy dla zapewnienia godnej pracy dla wszystkich oraz aktywizacja zawodowa osób młodych, kobiet, młodzieży, osób w wieku 50+, osób długotrwale bezrobotnych, jak również niepełnosprawnych. **WS**

W związku ze 100-leciem

PTPS

Jubileusz 100-lecia Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej (PTPS) zbiega się z takowymi rocznicami Instytutu Gospodarstwa Społecznego (IGS) i polskiej szkoły badań mieszkaniowo-osadniczych. Przenikanie się środowisk PTPS, IGS i owej szkoły, skłania do zastanowienia się nad ich wspólnym sposobem myślenia w imię lepszej przyszłości.

Jubileusz 100-lecia PTPS, obchodzone cztery lata temu 100-lecie IGS i zarazem złączonej w znacznym stopniu z IGS polskiej szkoły badań mieszkaniowo-osadniczych, nie są rocznicami przypadkowymi. Przenikające się bowiem środowiska PTPS, IGS i polskiej szkoły – by przywołać międzywojenne postacie Ludwika Krzywickiego i Konstantego Krzeczковского, a także piszącej w duchu tej szkoły na tematy mieszkaniowe Zofii Daszyńskiej-Golińskiej oraz powojennych badaczy – wypracowały coś, co nazwać można by nie tyle metodą badawczą, co stylem, czy sposobem myślenia o społecznym zamieszkiwaniu. Sposobem opartym na kultywowaniu i rozwijaniu dokonań postaci szeroko rozumianej polityki społecznej i jej dzisiejszych – jak na przykład polityka osadnicza – oraz przyszłych pochodnych, a także szkół badań w tym zakresie. Tak ugruntowany sposób myślenia jest wielce pożądanym zwłaszcza wobec dzisiejszego zamętu metodyczno-terminologicznego, wypisującego się w narastające rozchwianie układu społeczno-gospodarczego w Polsce, będące z kolei częścią pogłębiającego się światowego kryzysu kapitalizmu o wymiarze cywilizacyjnym. Spektakularnym przejawem tego kryzysu jest kryzys migracyjny, który zwielokrotnił się na tle prokurowanych paradygmatem rynkowego wzrostu ekonomicznego rosnących światowych różnic w poziomie życia, konfliktów zbrojnych, a w dalszej perspektywie w związku z ociepleniem klimatu.

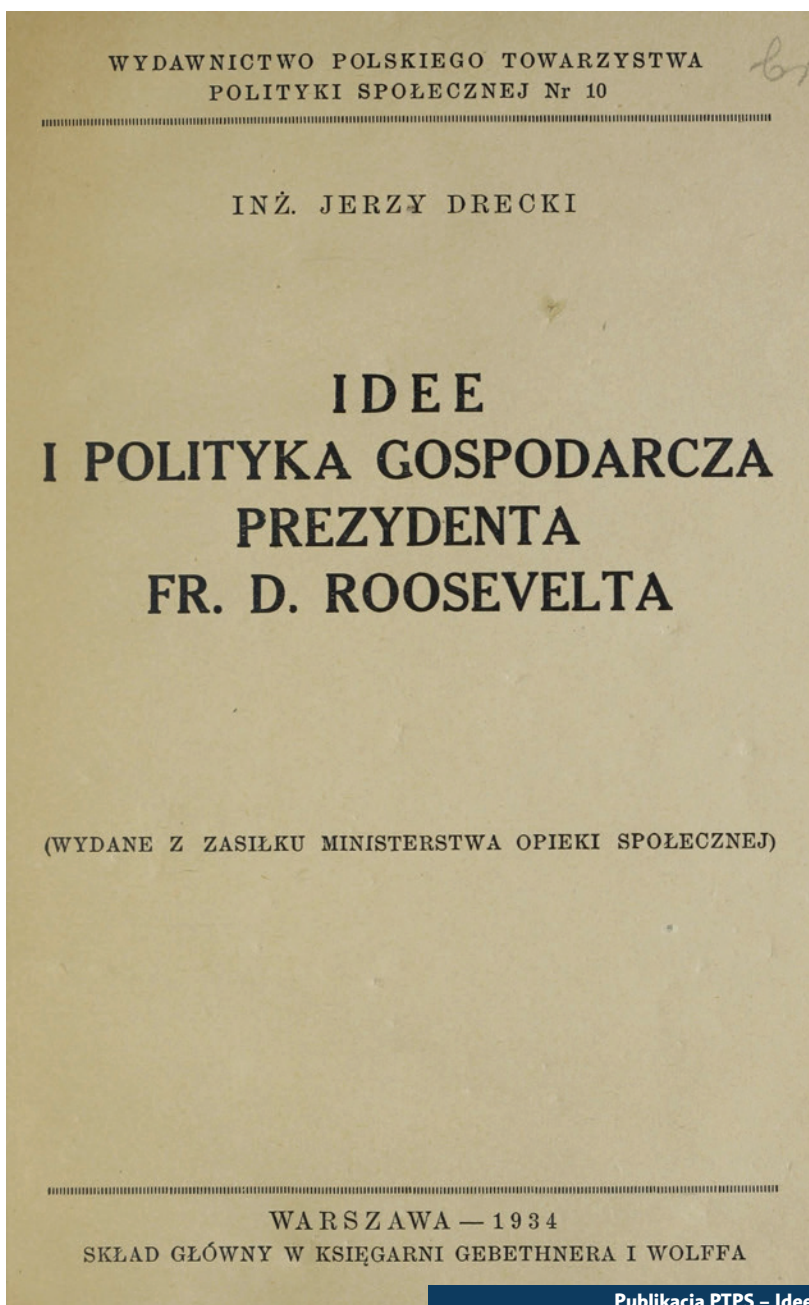
Brak współczesnych społeczno-ekonomicznych syntez oraz zanik – skierowanego do szerszego grona odbiorców – wypowiedziania się badaczy procesów i struktur społeczno-gospodarczych na temat genezy globalnych schorzeń rzeczywistości, otwierają pole dla różnej miary ocen eksperckich, skupiających się na zależnościach typu „bodziec-reakcja”. Oceny tego typu są bezradne wobec głębszych przyczyn ogólnoswiatowego kryzysu, w tym słabnięcia postępowych sił demokratycznych. Towarzyszy temu coraz wyraźniejszy, nie wiadomo na jak długo wstrzymany w Polsce, proces nazwany „powrotem dyktatur” w postaci pojawiania się populistycznych systemów politycznych, łączących elementy demokracji i autorytaryzmu. Szeroko rozumiana polityka społeczna powinna próbować odpowiedzieć na te zgubne społecznie przemiany, dawać naukową nadzieję na lepsze czasy. Potrzeba w związku z tym nastawienia PTPS dalekiego od nadawania tej polityce cech socjalnych, legitymizującego paradygmat rynkowego wzrostu ekonomicznego i podszyte pieniądzem, wypaczone współczesne instytucjonalne demokracje. Polityka społeczna powinna promować zakorzenianie zamieszkiwania oparte na zrównoważonych funkcjonalno-prze-strzennych, proekologicznych relacjach miejsc mieszkania i pracy, urastające do megaspołecznego celu trwałego rozwoju. W zakorzenionym społeczeństwie łatwiej bowiem o rozsądną, wybiegającą w przyszłość systematyczną politykę społeczną.

Maciej Cesarski

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
ORCID: 0000-0002-7102-9869

”

Przenikające się bowiem środowiska PTPS, IGS i polskiej szkoły – by przywołać międzywojenne postacie Ludwika Krzywickiego i Konstantego Krzeczковского, a także piszącej w duchu tej szkoły na tematy mieszkaniowe Zofii Daszyńskiej-Golińskiej oraz powojennych badaczy – wypracowały coś, co nazwać można by nie tyle metodą badawczą, co stylem, czy sposobem myślenia o społecznym zamieszkiwaniu



Publikacja PTPS – Idee
i polityka gospodarcza prezydenta
Fr. D. Roosevelta (1934)

Aktywna polityka społeczna ma poszukiwać, ostrzegać, formułować maksymy i akcenty badawcze, rozwijać dokonania jej postaci i ich uczniów, odczytywać te dokonania w kontekście współczesności i przyszłości, promować ciągłość badań oraz chronić pluralizm twórczości naukowej. W działalności PTPS uwzględnić trzeba postulaty większego łączenia polityki społecznej z owym megaspocznym celem trwałego rozwoju. Cel ten zdolny jest do ogarniania różnorodności środowiska PTPS oraz spajania i podtrzymywania jego tożsamości pozwalających śmieiej spoglądać w przyszłość. **WS**

Z doświadczeń Oddziału Regionalnego PTPS w Rzeszowie

Rzut oka na teraźniejszość i perspektywy na przyszłość

100 lat Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej – to brzmi dumnie! Ojcowie założyciele tego znacznego Towarzystwa z pewnością nie zastanawiali się wówczas nad pytaniami: w jakim kierunku nastąpi rozwój, jakim zmianom będzie podlegało, ilu członków pozyska i z jakich środowisk, jak będą ewoluowały założone cele, z jakimi wyzwaniem będzie musiało się zmierzyć i jaką opinią będzie się cieszyło? I nie byłoby PTPS, gdyby nie ludzie odważni, z aspiracjami, tzw. zapaleńcy, by budować lepsze jutro, lepszą przyszłość. Nie byłoby PTPS, gdyby nie fakt, że działacze społeczni przyjęli zaproszenie i pojechali na Kongres Polityki Społecznej w Pradze w 1924 r. I nie byłoby PTPS, gdyby nie inspiracja tych, którzy zarówno zarządzali, jak i tworzyli przez dekady składy członkowskie, a którzy pociągali za sobą innych poprzez swój autorytet, pasję, idee, cnoty, czy inne charyzmaty.

Oddział Regionalny PTPS w Rzeszowie, którego mam przyjemność być prezesem – jest jednym z najmłodszych, gdyż został założony w maju 2021 r. Od początku powstania organizujemy „Seminaria Podkarpackie o Polityce Społecznej”. Na przełomie lat 2021–2024 zorganizowaliśmy 14 seminariów, w tym dwie duże konferencje. Prelegentami są zarówno osoby reprezentujące kadrę akademicką, ale co bardzo ważne także praktyków – najczęściej przedstawiciele lokalnych instytucji z obszaru polityki społecznej. Miejscem spotkań najczęściej jest Uniwersytet Rzeszowski. Nasz oddział zakłada sobie ambitny plan integracji środowiska naukowego i praktyków w obszarze szeroko pojętej polityki społecznej. Wypełnia dotychczasową lukę na mapie środowisk naukowych i włącza Uniwersytet Rzeszowski, a tym samym Podkarpacie do obszarów zintegrowanych wokół polityki społecznej.

Doświadczenie chociaż krótkie (ale zawsze) pozwala nam wyciągnąć pewne wnioski i kreślić plany na przyszłość. Otóż najpierw skupię się na tym, co udało się i co warto. Praktyka pokazała, że warto kierować ofertę do kandydatów na członków do osób (niekoniecznie z funkcją kierowniczą) z lokalnych instytucji partycypujących w polityce społecznej. Zarówno w składzie członkowskim mamy takie osoby, jak i zapraszamy jako prelegentów. Spotkania tych osób, zwłaszcza ze studentami, stanowią nieocenioną wartość. Działalność praktyczna, doświadczenie, realne zadania – uzupełniają wiedzę studentów o funkcjonowaniu instytucji.

Ponadto, członkowie praktycy – zapewniają nam kontakt z daną instytucją. Jednak korzyści są obustronne, nie tylko następuje przepływ informacji o aktualnych zadaniach, problemach, czy wyzwaniach z jakimi zmagają się przedstawiciele instytucji, ale też Uniwersytet staje się bliski,

Teresa Zbyrad

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0001-8124-8822

”

Praktyka pokazała, że warto kierować ofertę do kandydatów na członków do osób (niekoniecznie z funkcją kierowniczą) z lokalnych instytucji partycypujących w polityce społecznej. Spotkania tych osób, zwłaszcza ze studentami, stanowią nieocenioną wartość

otwarty na współpracę – ukazując zupełnie inne oblicze, aniżeli tylko edukacyjne. Jednym słowem wspólne spotkania integrują ludzi zaangażowanych w różnych obszarach polityki społecznej. Dlatego nasze seminaria pokazały, że takie spotkania warto organizować.

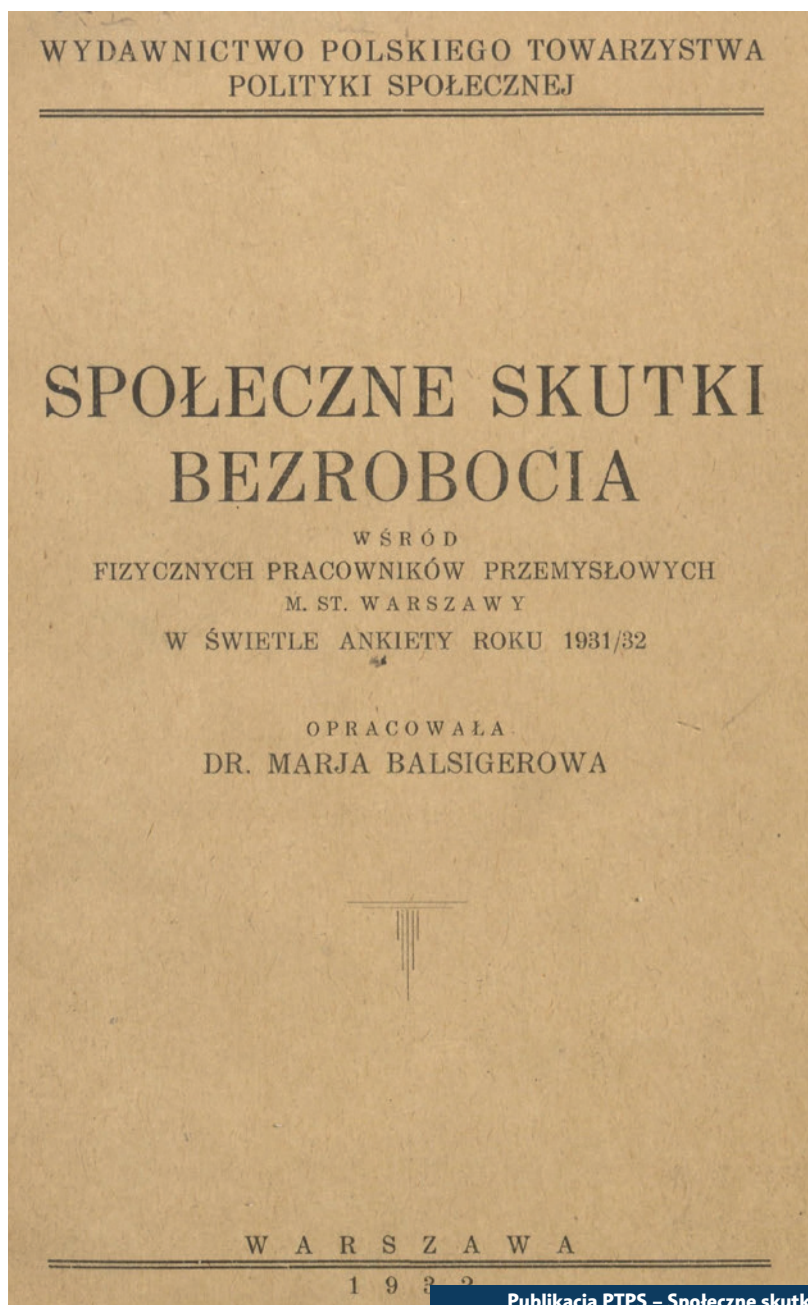
Jaką widzę przyszłość PTPS? Bazując na dotychczasowym doświadczeniu, myślę, że warto włączyć jako członków czy nawet sympatyków PTPS przedstawicieli wszystkich trzech sektorów polityki społecznej. Niestety my nie mamy jako członków osób z sektora biznesu, ani też przedstawicieli organizacji pozarządowych. Włączenie takich osób, myślę, że pozwoliłoby na owocną współpracę i wypracowanie jakichś działań w lokalnym środowisku. I nie sądzę, aby takie osoby nie chciały do nas przystąpić.

Problem tkwi w niedostatecznej informacji o funkcjonowaniu PTPS w regionie. Może warto zastanowić się nad jakąś formą reklamy. Umieszczanie informacji na portalach społecznościowych, jak np. Facebook, czy stronie internetowej, nie stety nie dociera do wszystkich. A z pewnością są osoby, które mogłyby się włączyć w nasze działania i dzielić się swoim doświadczeniem zawodowym.

Jestem przekonana, że Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej ma ogromny potencjał. Doświadczenie pokazuje, że członkowie ewoluują, przychodzą i odchodzą, jedni angażują się bardziej inni mniej. Ale ci, którzy pozostają i są aktywni, najczęściej nie kierują się żadnymi

korzyściami, przywilejami czy ambicjami. To ludzie ulepieni nieco z „innej gliny”; to pasjonaci; szaleńcy czynienia dobra i uzdrawiania świata, poświęcając swój własny czas; to ludzie oddani pewnej idei, skupionej wokół dobra, prawdy, sprawiedliwości; to zagorzali społecznicy dobra wspólnego i dostrzegający problemy i potrzeby innych ludzi. Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej skupia właśnie takich ludzi. To dzięki nim trwa już wiek. Tacy ludzie są jego siłą – oni nigdy nie ustają w walce i trosce o lepsze jutro.

Z okazji jubileuszu życzę kolejnych 100 lat Polskiemu Towarzystwu Polityki Społecznej, charyzmatycznych prezesów oraz bez liku wspaniałych członków. **WS**



Publikacja PTPS – Społeczne skutki bezrobocia (1932)

Regionalne oddziały PTPS – nowe formy zaangażowania i nowe wyzwania

Przykład Regionalnego Oddziału PTPS w Radomiu

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej (PTPS) jest organizacją naukową i społeczną, która odgrywa istotną rolę w kształtowaniu polityki społecznej w Polsce. Działa na rzecz rozwijania badań, edukacji oraz praktyki w dziedzinie polityki społecznej. Stulecie istnienia stowarzyszenia to nie tylko czas celebracji, ale również okazja do głębokiej refleksji nad jego rolą, znaczeniem oraz wpływem na społeczeństwo i rozwój społeczny. Z jednej strony warto docenić jego wkład w rozwój społeczeństwa, z drugiej – zastanowić się, jak dostosować działalność towarzystwa do wyzwań, które przyniosą kolejne lata. Jubileusz to również moment na refleksję nad tym, czy stowarzyszenie pozostaje wierne swoim pierwotnym ideałom i wartościom.

Celem tego eseju jest rozważenie ewolucji roli oraz narzędzi i metod działania towarzystwa, związanych z powołaniem oddziałów regionalnych. Autorki swoje przemyślenia opierają na doświadczeniach swojego oddziału, który był pierwszym regionalnym oddziałem w strukturze PTPS.

Misyjność, wartości i więzi jako fundamenty

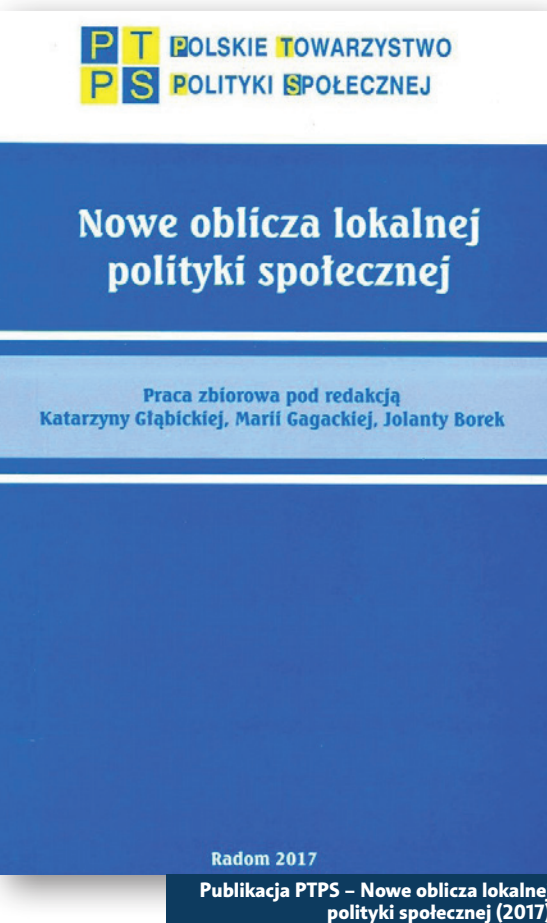
Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej jest organizacją, która łączy wartości społeczne z naukowymi dążeniami, starając się wpływać na rozwój polityki społecznej w Polsce. Jego misją jest promowanie i rozwijanie nauki o polityce społecznej w Polsce. Członkowie towarzystwa dążą do tego, aby polityka społeczna była skuteczna, sprawiedliwa i oparta na najnowszych badaniach naukowych. PTPS pełni rolę platformy integrującej różne środowiska, zajmujące się polityką

Maria Gagacka

Uniwersytet Radomski
ORCID: 000-0003-1274-4486

Agnieszka Zaborowska

Katolicki Uniwersytet Lubelski
ORCID: 0000-0003-2568-2688



społeczną – od naukowców, przez praktyków, aż po decydentów politycznych. Celem jest wymiana doświadczeń i wspólne poszukiwanie najlepszych rozwiązań dla wyzwań społecznych. Jedną z głównych ambicji członków stowarzyszenia jest wpływ na kształtowanie polityki publicznej w Polsce. Wielu działaczy aktywnie uczestniczy w debatach publicznych, konsultacjach oraz opracowywaniu propozycji reform, mających na celu poprawę jakości życia obywateli. Wobec wyraźnych deficytów kadr w zawodach pomocowych PTPS angażuje się w edukację przyszłych specjalistów w dziedzinie polityki społecznej i pracy socjalnej, poprzez organizowanie konferencji, seminariów, szkoleń oraz publikację prac naukowych. Towarzystwo promuje również edukację społeczeństwa na temat znaczenia polityki społecznej.

Zarząd Towarzystwa stawia także na rozwój współpracy międzynarodowej, uczestnicząc w projektach badawczych oraz wymianie wiedzy z organizacjami z innych krajów. Celem jest czerpanie z międzynarodowych doświadczeń oraz promowanie polskich osiągnięć w dziedzinie polityki społecznej na arenie międzynarodowej.

W PTPS jako stowarzyszeniu naukowym fundamentem współdziałania są przede wszystkim więzi instrumentalne, choć niektóre więzi afektywne (emocjonalne) również odgrywają istotną rolę. Więzy instrumentalne opierają się na wspólnych celach, interesach i zadaniach, jakie realizują członkowie stowarzyszenia. W stowarzyszeniach naukowych główną motywacją do przynależności jest często możliwość współpracy nad projektami badawczymi, dostęp do wiedzy, wsparcie w publikacjach naukowych, rozwój zawodu oraz wpływ na kształtowanie polityki naukowej. Członkowie łączą się przede wszystkim po to, by osiągać konkretne rezultaty, takie jak organizacja konferencji, wydawanie czasopism naukowych, pozyskiwanie grantów, czy popularyzacja nauki. Mimo że więzi instrumentalne dominują, więzi emocjonalne także występują i mogą być ważne w kontekście budowania wspólnoty. Mogą one wynikać z poczucia przynależności do grupy ludzi o podobnych zainteresowaniach naukowych, wspólnych doświadczeń, oraz wzajemnego wsparcia i zrozumienia w dążeniu do naukowych celów. Relacje te są szczególnie silne w wyspecjalizowanych stowarzyszeniach, jakim jest PTPS, i odgrywają znaczącą rolę, zwłaszcza w kontekście budowania długotrwałych relacji i wspólnoty w ramach stowarzyszenia. Podstawą budowania tych relacji jest także wrażliwość społeczna. Jest to taki typ wrażliwości, który koncentruje się na zrozumieniu, rozpoznawaniu i reagowaniu na potrzeby, problemy oraz sytuacje życiowe innych ludzi, szczególnie tych, którzy znajdują się w trudnej sytuacji. Wrażliwość społeczna motywuje członków PTPS do działania na rzecz równości i sprawiedliwości społecznej, sprzyja budowaniu pozytywnych relacji i skutecznej komunikacji z osobami o różnych doświadczeniach życiowych. Warto podkreślić, że Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej jest organizacją, która łączy wartości społeczne z naukowymi dążeniami, starając się wpływać na rozwój polityki społecznej w Polsce. Jego działalność opiera się na wartościach takich jak sprawiedliwość społeczna, solidarność, równość i prawa człowieka, a także na misji promowania wiedzy i integracji środowisk naukowych oraz praktyków. W ten sposób PTPS dąży do tworzenia społeczeństwa opartego na równości, solidarności i wiedzy naukowej

aktywnemu uczestnictwu. Działalność regionalnych oddziałów może przyczynić się do budowania tożsamości naukowej regionu, podkreślając jego specyficzne osiągnięcia i silne strony. Może to zwiększyć prestiż regionu na mapie naukowej kraju. Nie bez znaczenia jest też elastyczność działania. Regionalne oddziały mają większą swobodę w organizowaniu wydarzeń i inicjatyw odpowiadających na bieżące potrzeby i zainteresowania lokalnej społeczności naukowej. Pozwala to na szybszą i bardziej elastyczną reakcję na zmieniające się warunki, ale także przyczynia się do rozwoju lokalnych kadr naukowych, oferując wsparcie, mentoring oraz możliwości rozwoju zawodowego dla młodych naukowców i studentów. Dzięki regionalnym oddziałom można uniknąć koncentracji działalności naukowej w kilku głównych ośrodkach, co sprzyja bardziej zrównoważonemu rozwojowi nauki w całym kraju. Regionalne oddziały naukowe stowarzyszeń są więc kluczowym elementem umożliwiającym lepsze wykorzystanie potencjału naukowego na poziomie lokalnym, a jednocześnie wzmacniają rolę stowarzyszenia na poziomie krajowym.

Regionalne oddziały – korzyści i wyzwania

Tworzenie regionalnych oddziałów naukowych stowarzyszeń o zasięgu krajowym niesie ze sobą szereg korzyści zarówno dla stowarzyszenia, jak i dla lokalnych społeczności oraz naukowców. Wśród dominujących korzyści należy wskazać na lepsze zrozumienie i uwzględnienie specyficznych potrzeb oraz wyzwań danego regionu. Dzięki temu działania stowarzyszenia mogą być bardziej efektywne i trafne. Oddziały regionalne ułatwiają budowanie lokalnych sieci kontaktów między naukowcami, organizacjami pozarządowymi oraz samorządem lokalnym. To sprzyja wymianie wiedzy i współpracy w ramach regionu, co może prowadzić do nowych, innowacyjnych projektów. Innym wymiernym aspektem regionalizacji jest możliwość zarówno pogłębienia zaangażowania w prace towarzystwa, jak i identyfikacji z jej misją. Lokalna obecność PTPS staje się czynnikiem który wpływa na zwiększenie zaangażowania członków. Mogą oni łatwiej brać udział w wydarzeniach, warsztatach i projektach organizowanych w ich regionie. Bliskość geograficzna sprzyja

liczby członków i osłabienia bazy wsparcia, co negatywnie wpłynie na zdolność stowarzyszenia do realizacji swoich celów na poziomie krajowym.

Tworzenie regionalnych oddziałów Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, mimo istniejących zagrożeń, przynosi znaczące korzyści. Regionalne oddziały umożliwiają budowanie silnych sieci współpracy między naukowcami, organizacjami i samorządami, co sprzyja rozwojowi innowacyjnych projektów. Pomimo wyzwań związanych z koordynacją i potencjalnymi różnicami w priorytetach, korzyści w postaci zaangażowania lokalnych społeczności oraz wzmocnienia pozycji stowarzyszenia na poziomie regionalnym i krajowym są nie do przecenienia.

Regionalne oddziały platformą współpracy naukowców i praktyków

Współpraca naukowców i praktyków w stowarzyszeniach naukowych jakim jest PTPS jest obopólnie korzystna, ale nie jest wolna od zagrożeń. Naukowcy zyskują dostęp do danych, zasobów oraz środowisk pracy praktyków, co

Jednak mimo licznych korzyści, tworzenie regionalnych oddziałów wiąże się także z pewnym ryzykiem. Jednym z głównych wyzwań jest ryzyko rozproszenia zasobów i uwagi, co może prowadzić do osłabienia spójności działań stowarzyszenia na poziomie krajowym. Kolejnym zagrożeniem są potencjalne trudności w komunikacji i koordynacji między oddziałami regionalnymi a centralą stowarzyszenia. Różnice w stylach zarządzania, kulturze organizacyjnej oraz specyficznych warunkach lokalnych mogą prowadzić do jaskrawych nierówności pomiędzy oddziałami. Poszczególne oddziały regionalne mogą borykać się również z trudnością finansowania swojej działalności i poszczególnych przedsięwzięć. Lokalne pozyskiwanie środków bywa trudne, a ponadto jest mocno zróżnicowane regionalnie. Wreszcie, działalność regionalnych oddziałów może napotkać na trudności związane z utrzymaniem zaangażowania członków w dłuższej perspektywie. Jeśli oddziały nie będą w stanie zaoferować atrakcyjnych możliwości rozwoju, wsparcia i zaangażowania, istnieje ryzyko, że członkowie mogą stracić zainteresowanie aktywnością w stowarzyszeniu. To z kolei może prowadzić do spadku



Pomimo iż współpraca między naukowcami a praktykami w tych oddziałach niesie również wyzwania, takie jak potencjalne konflikty interesów, różnice w stylach pracy oraz trudności komunikacyjne, organizacyjne czy finansowe, regionalne oddziały znacząco wpływają na zrównoważony rozwój nauki w kraju, unikając koncentracji działalności naukowej w kilku głównych ośrodkach

może wzbogacić badania i uczynić je bardziej realistycznymi oraz wiarygodnymi. Praktycy z kolei mogą inspirować naukowców do podejmowania nowych tematów badawczych, które są istotne z punktu widzenia praktyki. Wspólne projekty mogą prowadzić do innowacji, które łączą teorię z praktyką. To praktycy mogą pomóc we wdrożeniu wyników badań w rzeczywistych warunkach, co zwiększa ich użyteczność i wpływ na społeczeństwo. Praca z praktykami pozwala naukowcom na rozwijanie umiejętności, które są cenione poza środowiskiem akademickim, oraz na budowanie sieci kontaktów, które mogą być korzystne w dalszej karierze.

Współpraca wiąże się jednak z trudnościami, które zagrażają nie tylko efektywności współpracy, ale i samej współpracy. Można wskazać szereg konfliktogennych płaszczyzn kooperacji. Pierwsza z nich dotyczy konfliktu interesów. Różnice w celach i priorytetach naukowców i praktyków mogą utrudniać współpracę lub prowadzić do kompromisów, które obniżają wartość naukową badań.

Naukowcy postrzegają jako zagrożenie ingerencję w badania i obawiają się

presji na dostosowanie wyników badań czy ewaluacji projektów do oczekiwań partnerów, co może zagrażać niezależności i obiektywności nauki. Także odmienności w stylu pracy są barierą efektywnej kooperacji. Praktycy często oczekują szybkich i konkretnych rezultatów, podczas gdy naukowcy mogą potrzebować więcej czasu na przeprowadzenie rzetelnych badań. Te różnice mogą prowadzić do napięć i frustracji. Także fakt, że naukowcy i praktycy często posługują się innym językiem (specjalistycznym, żargonem) oraz mają różne podejście do problemów, utrudnia komunikację i zrozumienie, co z kolei może wpływać na efektywność współpracy.

Regionalny Oddział Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej w Radomiu

Działalność powstałego 13 września 2001 r. Regionalnego Oddziału Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej w Radomiu (ROR PTPS) można podzielić na kilka głównych kierunków, które rozwijały się w różnych okresach:

- a) Okres 2001–2003: Zakładanie i organizowanie Oddziału
 - Utworzenie ROR PTPS w 2001 r. przez środowisko naukowe i praktyków z regionu radomskiego.
 - Początkowe działania koncentrowały się na organizacji struktury Oddziału i utworzeniu sekcji tematycznych, takich jak: domy pomocy społecznej, lokalny rynek pracy, oświata i edukacja, pomoc rodzinie, studencka sekcja wolontariatu.
- b) Okres 2003–2009: Konferencje i popularyzacja wiedzy
 - Organizowanie cyklicznych konferencji naukowych, m.in. w Pionkach (2003) i Radomiu (2004–2009), których tematyka obejmowała m.in. system zabezpieczenia społecznego po przystąpieniu Polski do UE, spójność społeczno-gospodarczą oraz współczesne wyzwania lokalnej polityki społecznej.
 - Wydawanie publikacji naukowych, mających na celu popularyzację wiedzy z zakresu polityki społecznej.
- c) Okres 2010–2014: Edukacja, szkolenia i współpraca międzyregionalna
 - Organizowanie szkoleń dla osób bezrobotnych oraz aktywizacja Studenckiej Sekcji Wolontariatu.

- Rozwój współpracy z innymi ośrodkami akademickimi i politykami społecznymi z kraju, np. z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Uniwersytetem Gdańskim.
 - Kontynuacja organizacji konferencji naukowych, m.in. w Jedlni Letnisko (2011), Gdańsku (2013–2014), Kielcach (2014) oraz Radomiu (2010–2014).
- d) Okres 2015–2017: Rozwój lokalnej polityki społecznej**
- Skupienie się na lokalnych wyzwaniach polityki społecznej oraz znaczeniu usług społecznych dla tej polityki.
 - Organizowanie konferencji dotyczących innowacji w polityce społecznej oraz nowych problemów i form pracy w lokalnej polityce społecznej.
 - Wydawanie monografii i innych publikacji naukowych dotyczących tych zagadnień.
- e) Okres 2018–2024: Nowe wyzwania i kontynuacja**
- Reagowanie na współczesne problemy: Konferencje i seminaria związane z aktualnymi wyzwaniami, takimi jak ekonomia społeczna, odpowiedzialność społeczna biznesu oraz wsparcie dla osób niepełnosprawnych.
 - Działalność w czasie pandemii: Organizacja działań online, m.in. seminarium dotyczące wolontariatu w czasie pandemii.
 - Współpraca międzyregionalna związana z organizacją Dnia Studentów Pracy Socjalnej w Lublinie.
 - Kontynuacja współpracy z samorządami: Aktywny udział w radach doradczych i komisjach konkursowych, rozwijanie współpracy z sektorem pozarządowym oraz promocja polityki społecznej na poziomie lokalnym.

Każdy z tych okresów charakteryzował się specyficznymi priorytetami i formami działalności, które wspierały rozwój polityki społecznej w regionie radomskim.

Tworzenie regionalnych oddziałów naukowych stowarzyszeń, takich jak Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, przynosi liczne korzyści zarówno dla stowarzyszenia, jak i dla lokalnych społeczności oraz naukowców. Regionalne oddziały umożliwiają lepsze dostosowanie działań do specyficznych potrzeb danego regionu, co zwiększa ich efektywność i trafność. Ułatwiają również budowanie lokalnych sieci kontaktów i wymianę wiedzy, co sprzyja innowacjom oraz pogłębianiu zaangażowania członków stowarzyszenia.

Pomimo iż współpraca między naukowcami a praktykami w tych oddziałach niesie również wyzwania, takie jak potencjalne konflikty interesów, różnice w stylach pracy oraz trudności komunikacyjne, organizacyjne czy finansowe, regionalne oddziały znacząco wpływają na zrównoważony rozwój nauki w kraju, unikając koncentracji działalności naukowej w kilku głównych ośrodkach.

Działalność Regionalnego Oddziału PTPS w Radomiu od jego założenia w 2001 r. do dziś, ewoluowała przez różne etapy, od organizacji i budowy struktur, przez organizację konferencji i popularyzację wiedzy, po rozwój lokalnej polityki społecznej i wzmocnienie współpracy z praktykami polityki społecznej oraz adaptację do nowych wyzwań, takich jak pandemia czy odpływ studentów z kierunków związanych z polityką społeczną. Oddział ten odegrał znaczącą rolę w rozwoju polityki społecznej w regionie radomskim, angażując się w lokalne inicjatywy oraz współpracę międzyinstytucjonalną i międzyregionalną. **WS**

Przyszłość PTPS w rękach młodych

Powołanie Sekcji Młodych Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

100-letnia tradycja i dorobek, tak naukowy jak i praktyczny, Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej oraz jego udział w kreowaniu kierunków polskiej polityki społecznej jest, a na pewno powinien być, inspiracją dla młodego pokolenia obywateli zaangażowanych w sprawy społeczne. W momencie integracji europejskiej, zmian i wyzwań związanych z demografią, przemian gospodarczych, kulturowych i politycznych oraz wyzwań technologicznych, otwiera się perspektywa i nadzieja na zaangażowanie młodych ludzi w kreowanie przyszłej polityki społecznej – polityki integracyjnej, aktywizacyjnej, nastawionej na zmianę i postęp. To młodzi ludzie powinni być liderami tych zmian.

Strategia UE na rzecz młodzieży stanowi ramy dla współpracy w zakresie unijnej polityki młodzieżowej na lata 2019–2027 w oparciu o rezolucję Rady z dnia 26 listopada 2018 r. Unijna współpraca na rzecz młodzieży w maksymalnym stopniu wykorzystuje potencjał polityki młodzieżowej. Wspiera uczestnictwo młodzieży w życiu demokratycznym, zaangażowanie społeczne i obywatelskie młodzieży, ma na celu zapewnienie wszystkim młodym ludziom niezbędnych zasobów do udziału w życiu społecznym. Strategia UE na rzecz młodzieży skupia się na trzech głównych obszarach działania, zdefiniowanych trzema słowami: „angażowanie”, „łączenie” i „wzmacnianie pozycji”, przy jednoczesnym działaniu na rzecz wspólnego wdrażania strategii w różnych sektorach. Strategia UE na rzecz młodzieży opiera się na kilku instrumentach, takich jak działania związane z wzajemnym uczeniem się, instrument planowania przyszłych działań na szczeblu krajowym, dialog UE z młodzieżą, platforma strategii UE na rzecz młodzieży i narzędzia oparte na dowodach.

W odpowiedzi na tę strategię Uchwałą nr 6/2024 Zarząd Główny PTPS

”

W odpowiedzi na „Strategię UE na rzecz młodzieży” Zarząd Główny PTPS postanowił powołać Sekcję Młodych Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

postanowił powołać Sekcję Młodych Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej oraz ustanowić Ewelinę Zdebską opiekunem tej sekcji. Sekcja zrzesza członków PTPS posiadających status studenta I, II oraz III stopnia studiów, status młodego naukowca oraz wszystkich młodych (pełnoletnich) sympatyków polityki społecznej i działalności PTPS. Celem działań Sekcji Młodych jest m.in. popieranie rozwoju polityki społecznej i szerzenie wiedzy na jej

Ewelina Zdebska

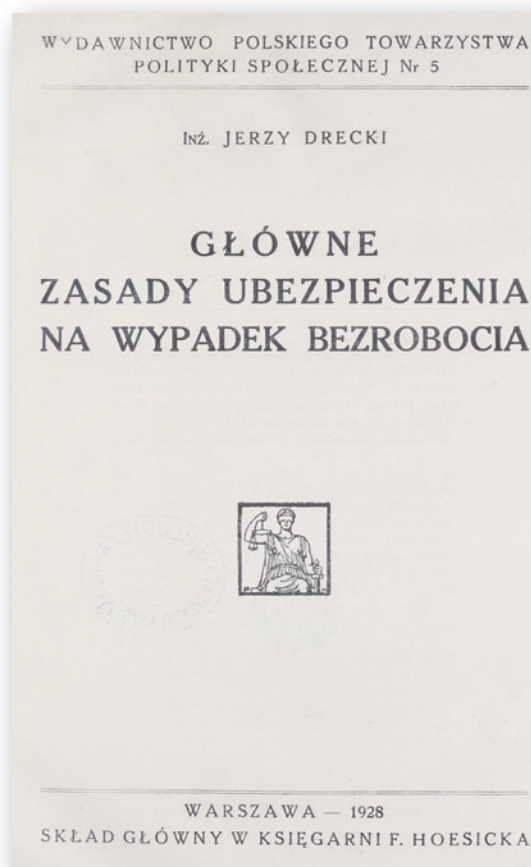
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

ORCID: 0000-0003-1698-6663

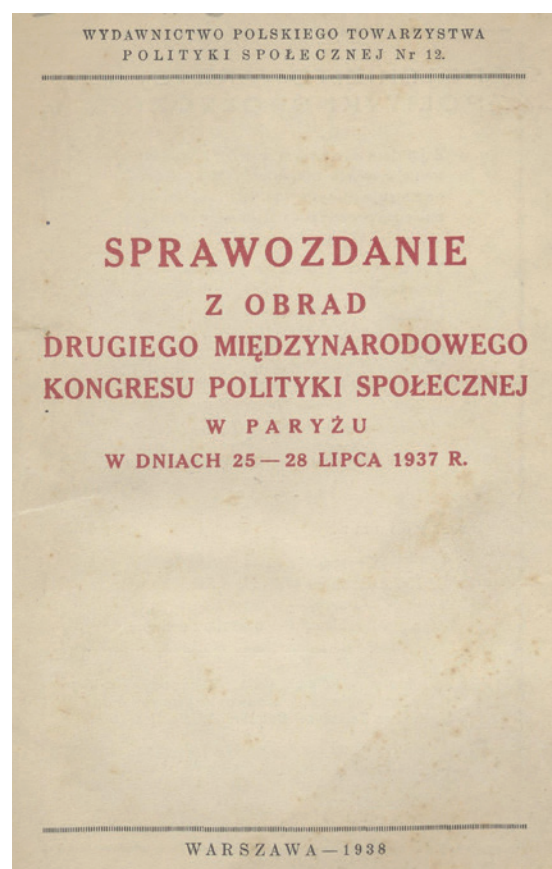
temat wśród społeczeństwa; integracja środowiska młodych osób z całej Polski; wspieranie studenckiego ruchu naukowego, w tym Studenckich Kół Naukowych zrzeszających studentów i entuzjastów polityki społecznej; rozwijanie sieci współpracy naukowej, poprzez kojarzenie osób o podobnych zainteresowaniach naukowych; promocja polskiej nauki oraz reprezentowanie PTPS na forum ogólnopolskim i międzynarodowym.

W związku ze 100-leciem PTPS Sekcja Młodych PTPS dopiero zaczyna swoją działalność – rekrutuje osoby i przygotowuje zadania do realizacji. W planach działalności jest m.in. organizowanie Zjazdów Naukowych Sekcji Młodych PTPS oraz pomoc w organizacji Forum Młodych podczas Zjazdów i Konferencji Naukowych PTPS. Organizowanie wykładów, kursów i warsztatów naukowych, szkolenie i doskonalenie w zakresie polityki społecznej oraz promowanie działań w tym zakresie. Młodzi członkowie zamierzają podjąć współpracę z innymi organizacjami naukowymi i studenckimi, a także odbyć praktyki w zakresie polityki społecznej, aby wspólnie móc projektować przyszłość społeczną oraz mierzyć się z wyzwaniem polityki społecznej.

100 lat PTPS to idealny moment na nowy rozdział – rozdział, w którym do „dyskusji i działania” zapraszamy młodych. **WS**



Publikacja PTPS – Główne zasady ubezpieczenia na wypadek bezrobocia (1928)



Publikacja PTPS – Sprawozdanie z obrad Drugiego Międzynarodowego Kongresu Polityki Społecznej w Paryżu (1938)

POLSKIE TOWARZYSTWO POLITYKI SPOŁECZNEJ

WARSZAWA, UL. JASNA 19. TEL. 46-64.

Towarzystwo zajmuje się badaniem wszelkich zagadnień, wchodzących w zakres polityki społecznej, organizuje odczyty, wykłady naukowe i popularne, prowadzi działalność wydawniczą i publicystyczną.

Towarzystwo wchodzi w skład Międzynarodowego Związku Postępu Społecznego (Association Internationale pour le Progrès Social).

Wpisowe 5 zł., składka miesięczna 1 zł., normy te mogą być w poszczególnych wypadkach obniżone o 50%.

SIEDZIBA TOWARZYSTWA:

WARSZAWA, UL. JASNA № 19. TELEFON 46-64.

Sekretariat czynny od 5 do 7 popoł.

PREZYDJUM TOWARZYSTWA

stanowią:

GUSTAW SIMON — prezes,

Prof. ZOFJA DASZYŃSKA-GOLIŃSKA i Ks. poseł ALEKSANDER
WÓYCICKI — wiceprezesi,

Dr. TADEUSZ POZNAŃSKI — skarbnik,

Inż. MIECZYŚLAW BIESIEKIERSKI — sekretarz generalny.

WYDAWNICTWA POLSKIEGO TOWARZYSTWA POLITYKI SPOŁECZNEJ

Dotychczas ukazały się prace następujące:

		Zł.
Nr 1.	KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI IGN. Profesor Uniw. Warsz. <i>Cele i zadania polityki społecznej</i> . Str. 16. 1927	1.—
Nr 2.	ROSZKOWSKI STANISŁAW Inż. <i>Czas pracy jako zagadnienie społeczne</i> . Str. 44. 1937 . . .	1.60
Nr 3.	DRECKI JERZY Inż. <i>Organizacja pracy, produkcji i zbytu</i> . Charakterystyka zagadnienia w świetle nowych badań. Str. 36. 1927 . . .	1.60
Nr 4.	FUSS HENRI, Szef sekcji w Międzynarodowym Biurze Pracy. <i>Zapobieganie bezrobociu i stabilizacja życia gospodarczego</i> . Str. 40. 1928	2.—
Nr 5.	DRECKI JERZY Inż. <i>Główne zasady ubezpieczenia na wypadek bezrobocia</i> . Str. 31. 1928	1.20
Nr 6.	BORNSTEIN - ŁYCHOWSKA MELANIA Dr. <i>Międzynarodowa organizacja Pracy</i> . Str. 84. 1928	3.—
Nr 7.	SIMON GUSTAW, b. kierownik Min. Pracy. <i>Zagadnienie społeczne w konstytucji polskiej</i> . Str. 32. 1928	1.60
Nr 8.	WÓYCICKI ALEKSANDER Ks. Prof. Uniw. Wil. <i>Dzieje robotników przemysłowych w Polsce</i> . Str. 273. 1929	9.—
Nr 9.	BALSIGEROWA MARIA Dr. <i>Społeczne skutki bezrobocia wśród fizycznych robotników przemysłowych m. st. Warszawy w świetle ankiety roku 1931/32</i> . Str. 46	1.50
Nr 10	DRECKI JERZY Inż. <i>Idee i polityka gospodarcza Prezydenta Fr. D. Roosevelta</i> . Str. 31. 1934	1.50
Nr 11	KLOTT MARIAN. <i>Inspekcja pracy w Polsce</i> . Str. 32. 1937	1.—

WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

Statystyki z obszaru polityki społecznej

Średnie wynagrodzenie (GUS)	8189 zł brutto (III kwartał 2024 r.)
Minimalne wynagrodzenie	4300 zł brutto / stawka godzinowa 28,10 zł brutto (od 1 lipca 2024 r.)
Minimum socjalne	1821 zł – jednoosobowe gospodarstwo pracownicze (II kwartał 2024 r.)
	3082 zł – dwuosobowe gospodarstwo pracownicze (II kwartał 2024 r.)
	4 518 zł – trzyosobowe gospodarstwo pracownicze (II kwartał 2024 r.)
Minimum egzystencji	901 zł – gospodarstwo jednoosobowe (2023 r.)
	1547 zł – rodzina z jednym dzieckiem (2023 r.)
	4044zł – rodzina z trojgiem dzieci (2023 r.)
Poziom aktywności zawodowej	58% (I kwartał 2024 r.)
Poziom bezrobocia	5% (wrzesień 2024 r.)
Poziom ubóstwa (minimum egzystencji)	6,6 % (2023 r.)
Liczba osób pobierających emeryturę	6 300 000 (2024 r.)
Liczba pracujących emerytów i rencistów	785 000 (2024 r.)
Przeciętna wysokość emerytury	3516 zł brutto (2024 r.)
Relacja między przeciętną emeryturą a przeciętnym wynagrodzeniem	43% (2024 r.)
Liczba beneficjentów pomocy społecznej (GUS)	761 000 (2023 r.)

Z działalności Polskiego Towarzystwa

Polityki Społecznej

Zakończyły się największe w Polsce badania z zakresu deinstytucjonalizacji usług społecznych

Ukazał się raport o nazwie „Ogólnopolska diagnoza w zakresie deinstytucjonalizacji usług społecznych na terenie 16 województw Polski” omawiający wynik największych w Polsce

badan z tego zakresu. Oprócz wniosków dotyczących stanu przygotowania instytucji polityki społecznej do zmian instytucjonalnych oraz potencjału rozwijania usług społecznych raport zawiera rekomendacje, jak instytucje oraz samorzady mogą skutecznie poprawiać jakość życia w lokalnych społecznościach.



W toku badań przeankietyzowano 3518 odbiorców usług, 2650 przedstawicieli instytucji realizujących usługi społeczne, przeprowadzono 1666 wywiadów IDI i FGI w analizowanych case studies oraz przeanalizowano 256 studiów przypadków we wszystkich województwach. Badania zostały przeprowadzone na zlecenie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Toruniu (w ramach projektu „Koopercja efektywna i skuteczna”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego), zaś realizatorem projektu była Uczelnia Korczaka.

Badanie powstało we współpracy z ekspertami Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej oraz firmą badawczą PBS, a w jego skład wchodził badacze z całej Polski: Piotr Bańczyk, Piotr Brud, Krzysztof Chaczko, Jan Ciecuch, Anna Czyżkowska, Inga Domagała, Aldona Frąckiewicz-Wronka, Majka Gagacka, Izabela Grabowska, Mirosław Grewiński, Bartosz Jasiński, Marek Kawa, Hanna Kelm, Marek Klimek, Jerzy Krzyszkowski, Joanna Lizut, Monika Makowiecka, Karolina Michalczyk, Anna Mirczak, Norbert G. Piłkuła, Paweł Rabiej, Tomasz Rowiński, Bohdan Skrzypczak, Joanna Szczepaniak-Sienniak, Paweł Wiśniewski, Anna Zasada-Chorab, Agnieszka Zaborowska, Wiesław Zajac, Bożena Ząsepa, Terenia Zbyrad, Ewelina Zdebska oraz Beata Ziębińska.

WS

Polskie badanie z zakresu deinstytucjonalizacji nominowane do European Social Services Awards

„Ogólnopolska diagnoza w zakresie deinstytucjonalizacji usług społecznych na terenie 16 województw Polski” omawiająca wynik największych w Polsce badań z tego zakresu została nominowana do European Social Services Awards 2024 (ESSA) w kategorii „Research and Evaluation”. Jest to jedyny polski projekt nominowany do tej nagrody. W tym badaniu uczestniczyli m.in. członkowie Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej.

WS

Kongres 100-lecia Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

3–4 grudnia 2024 roku w Hotelu Regent w Warszawie odbędzie się Kongres 100-lecia powstania PTPS. Podczas Kongresu zastanowimy się nad dorobkiem polityki społecznej, a także nad tym, czym współcześnie jest i być powinna polityka społeczna. Będziemy również dyskutować o wyzwaniach społecznych, które czekają nas w przyszłości oraz nowych zagrożeniach i ryzykach.

Podczas Kongresu zaprezentowana zostanie m.in. jubileuszowa księga: „Nauka o polityce społecznej w Polsce.



Stulecie powstania Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej 1924–2024” napisana pod redakcją Juliana Auleytnera i Mirosława Grewińskiego. WS

National Assessment of Social Services Deinstitutionalisation

Organisation: Korczak University – Academy of Applied Sciences

Country: Poland

Website: <https://uczelniakorczaka.pl/raport-deinstytucjonalizacja/>



The 'National Diagnosis' study, from by Korczak University, is the largest interdisciplinary research on social services in Poland, involving over 8,400 participants, including people using services, providers, and decision-makers. The study revealed key challenges and produced specific recommendations, emphasising the integration of vulnerable groups like older people, people with disabilities, and those in crisis into society. It has significantly influenced the development of deinstitutionalisation plans and social services reforms, becoming a key resource for over 2,400 local authorities. The report, published in January 2024, has been widely disseminated, sparking nationwide discussions and guiding the creation of inclusive communities that better support vulnerable populations.

Rok z wiadomościami społecznymi

Jaki procent naszej pensji otrzymamy na emeryturze?

OECD podało dane na temat stopy zastąpienia, czyli stosunku wysokości przyszłej emerytury do ostatniego wynagrodzenia. Średni wskaźnik dla państw skupionych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju sytuuje się na poziomie 61,4%.

Najniższe stopy zastąpienia wyliczono na Litwie (28,9%), w Australii (33,7%), Estonii (34,4%), Irlandii (36,1%), Korei (36,2%), Japonii (38,8%) oraz w Polsce (40,3%). Najwyższe zaś w Portugalii (98,8%), Turcji (95,4%) i Holandii (93,2%).

WS

Rekordowy udział dzieci w płatnych zajęciach dodatkowych

Z danych CBOS zawartych w publikacji „Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2023/2024” wynika, iż w tym roku szkolnym mamy do czynienia z rekordową popularnością płatnych zajęć dodatkowych dla uczniów. Blisko trzy czwarte badanych rodziców zadeklarowało, że któreś z ich dzieci będących w wieku szkolnym uczęszcza lub będzie uczęszczać w bieżącym roku na zajęcia dodatkowe opłacane przez rodziców.

Od lat najpopularniejszym rodzajem płatnych zajęć dodatkowych jest nauka języków obcych, którą w roku szkolnym 2023/2024 finansuje lub zamierza sfinansować połowa rodziców. Drugie miejsce pod względem popularności zajmują zajęcia sportowe, zaś na trzeciej pozycji pod względem częstości wskazań znalazły się korepetycje i kursy przygotowawcze (z innych zakresów niż języki obce).

WS

Rośnie liczba wystawionych recept

W 2022 roku wystawiono ponad 453 mln recept, tj. niemal o 28 mln więcej niż w 2021 roku. Wartość sprzedaży wszystkich leków na receptę wyniosła niemal 22 mld zł, zaś wartość refundacji to 8,6 mld zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca Polski wartość sprzedaży leków na receptę wyniosła rocznie 578 zł, z czego 351 zł to dopłata pacjenta (o ponad 15% więcej niż w 2021 r.).

Największy udział w wartości sprzedanych leków w 2022 r. miały leki związane z układem sercowo-naczyniowym (20,9%), przewodem pokarmowym i metabolizmem (17,5%) oraz ośrodkowym układem nerwowym (14,9%).

WS

Czy osoby majątne korzystają z pomocy społecznej?

Wg badań CBOS „Pomoc społeczna – doświadczenia i opinie” (grudzień 2023) 7% osób korzystających z pomocy społecznej deklaruje miesięczne dochody per capita w wysokości co najmniej 3000 zł. Z kolei największa część beneficjentów świadczeń z tej instytucji (35%) uzyskuje dochody na osobę mniejsze niż 1500 zł miesięcznie.

WS

Gdzie mieszkają milionerzy?

W 2022 roku najwięcej osób z majątkiem powyżej 1 mln \$ odnotowano

w Szwajcarii (15,6%) i Holandii (8,6%). Najmniej w Turcji (0,1%) i Polsce (0,3%).

WS

W Małopolsce powstanie 11 nowych centrów usług społecznych.

Zarząd Województwa Małopolskiego podjął uchwałę w sprawie rozstrzygnięcia naboru na partnerów do realizacji projektu „Małopolskie centra usług społecznych” (w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027).

W wyniku przeprowadzonej oceny rekomendowanych do powołania CUS (w partnerstwie z ROPS) zostało następujących 11 jednostek:

- gmina Dobczyce,
- miasto Grybów,
- gmina Kęty,
- gmina Korzenna,
- gmina Liszki,
- gmina Mogilany,
- gmina Niepołomice,
- gmina miasto Oświęcim,
- gmina Ryglice,
- gmina Skrzyszów,
- gmina Stary Sącz.

WS

20% uczniów dojeżdżało do szkoły w innej gminie

W roku szkolnym 2022/2023 do szkół podstawowych i ponadpodstawowych dojeżdżało niemal 960 tys. uczniów – ponad 6% uczniów szkół podstawowych oraz 46% uczniów szkół ponadpodstawowych (tj. uczęszczało do szkół w gminie innej niż gmina zamieszkania).

Skrajne wskaźniki pod względem procentowego udziału uczniów w dojeżdżaniu do szkół odnotowano w województwach leżących na krańcach Polski – w woj. podkarpackim (23,5% uczniów dojeżdżających) oraz zachodniopomorskim (14,5%).

WS

Bezrobocie wg GUS w grudniu 2023 roku

Najniższe (w miastach na prawach powiatu):

- Poznań: 1,0%
- Warszawa: 1,4%
- Wrocław: 1,6%
- Kraków: 1,9%

Najwyższe (w powiatach):

- szydlowiecki: 24,2%
- brzozowski: 20,8%
- przysuski: 18,8%
- leski: 18,8%

WS

Polska na końcu pod względem liczby godzin podczas realizacji obowiązku szkolnego

Wg danych OECD polscy uczniowie są na końcu pod względem czasu poświęconego w szkole na obowiązkową edukację. Średnia dla realizacji obowiązku szkolnego (wśród państw wysoko rozwiniętych) wyniosła 7634 godzin lekcji.

W Polsce wskaźnik ten wyliczono na 5245 godzin (8 lat obowiązku szkolnego), podczas gdy w przodującej pod tym względem Australii było to dwukrotnie więcej (11000 godzin przy 11 latach obowiązku szkolnego).

1,53 mld zł trafiło do OPP w ramach rozliczeń podatkowych

W 2023 roku 12,7 mln podatników przekazało 1,5% należnego podatku (wg rozliczenia za 2022 r.) na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP). Tym samym organizacje pożytku publicznego otrzymały łącznie środki w wysokości 1,53 mld zł. Przeciętna kwota przekazana na rzecz OPP wyniosła 121 zł.

Największą sumę, ponad 288 652 814 zł, otrzymała Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, zaś na 6 miejscu znalazła się Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy z kwotą niemal 26 mln zł.

WS

W 2023 roku ZUS zanegował 6% skontrolowanych zwolnień chorobowych

W 2023 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych skontrolował ponad 460 tys. osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. W konsekwencji tych kontroli wydanych zostało niemal 29 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych.

WS

Co piąty Polak nie posiada oszczędności

Tak wynika z najnowszych badań BIG InfoMonitor. Ponad 30% badanych posiada z kolei oszczędności do 5 tys. zł, zaś 9% powyżej 100 tys. zł.

WS

Mediana wieku w UE wyniosła w tym roku 44,5 lat i w ostatniej dekadzie wzrosła o 2,3

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Najwyższą medianę wieku odnotowano we Włoszech (48,0), Portugalii (46,8) i Grecji (46,1). Najniższą zaś na Cyprze (38,3) oraz w Irlandii (38,8). W Polsce wyniosła 42,0 co jest jednym z niższych wyników w UE.

WS

4% mieszkańców Polski to rolnicy

Tak wynika z badań zamieszczonych w raporcie „Mieszkańcy wsi i polityka” (CBOS, 2024). Warto przy tym zauważyć, iż 1989 roku osoby określające się jako „rolnicy” stanowiły 25% ogółu badanych. W kolejnym roku odsetek ten

zmałał już do około 15%, by pod koniec lat 90. ustabilizować się na poziomie nieco wyższym niż 5%. W ostatniej dekadzie spadł zaś poniżej 5%.

WS

Polskie minimalne wynagrodzenie jest na poziomie portugalskiego (około 1000€)

Tak wynika z zestawienia Eurostatu (odnoszącego się do stycznia 2024 r.). Najwyższe minimalne wynagrodzenie odnotowano w Luksemburgu (2571€ miesięcznie), zaś najniższe w Bułgarii (477€).

WS

Wiek a pensja marzenie

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez UCE Research dla „Business Insider”, wraz z wiekiem spadają nasze życzenia związane z wysokością wynagrodzenia.

Jeśli weźmiemy pod uwagę najwyższy odsetek wskazań, to:

- osoby w wieku 18–24 marzą w swojej mierze o pensji powyżej 15 tys. zł (14,8%);
- osoby w wieku 35–44 o pensji 9–10 tys. zł (15,7%);
- osoby w wieku 55–64 o pensji 5–6 tys. zł (16,9%).

WS

W styczniu oddano niecałe 15 tys. mieszkań – to jeden z najgorszych wyników w ostatnich latach

Na tę liczbę złożyły się:

- mieszkania oddane przez deweloperów – 8,3 tys. mieszkań;
- mieszkania oddane przez inwestorów indywidualnych – 6,1 tys.;
- mieszkania budowane w formie spółdzielczej, komunalnej lub społecznej – łącznie 0,4 tys. mieszkań.

WS

Niemal 40% Polaków jest zadowolonych ze swojej sytuacji finansowej – to najlepszy rezultat w historii

Tak wynika z najnowszych badań CBOS w tym zakresie. Z kolei 38% respondentów jest „średnio zadowolonych” pod tym względem, zaś 20% „niezadowolonych”. Jak czytamy w raporcie:

„W największym stopniu poziom zadowolenia z dochodów i własnej sytuacji materialnej wzrósł rok do roku wśród rolników oraz średniego personelu i techników”.

Powyższy wynik oznacza, iż pierwszy raz w historii tych pomiarów „zadowolenie” z sytuacji materialnej znalazło się wśród najczęściej udzielanych odpowiedzi przez respondentów.

WS

Ponad 50% Polaków nie było w kinie w poprzednim roku, a niemal 40% nie wyjechało na wypoczynek

Tak wynika z badań „Aktywności i doświadczenia Polaków w 2023 roku” (CBOS, 2024). Poza tym w raporcie czytamy, iż w poprzednim roku:

- 94% respondentów nie uczestniczyło w strajku lub demonstracji;
- 92% nie udzielało się jako wolontariusz;
- 89% nie pożyczało pieniędzy od znajomych;
- 78% nie było w teatrze;
- 67% nie było za granicą;

- 39% nie przeczytało książki dla przyjemności;
- 34% nie przekazało pieniędzy na cele dobroczynne;
- 24% nie było z rodziną lub przyjaciółmi w restauracji.

WS

Polska 15-tym najlepszym krajem do życia

Tak wynika z rankingu zamieszczonego na portalu Preply. W rankingu wzięto pod uwagę wskaźniki związane z jakością i kosztami życia, rynkiem pracy, pro-rodzinną, bezpieczeństwem, edukacją i zdrowiem. Ranking otwiera Szwecja, Kanada i Dania. Zamyka – na 20 miejscu – Tajlandia.

Polska uplasowała się na 15 miejscu. Nad Wisłą najwyżej oceniono „pro-rodzinną” (71/100), najniżej zaś „opiekę zdrowotną” (22/100) oraz „edukację” (36/100).

WS

Ulubione narody Polaków wg CBOS:

- 8% Polaków odczuwa sympatię do Rosjan;
- 22% do Romów;
- 25% do Palestyńczyków;
- 32% do Żydów;
- 40% do Niemców;
- 40% do Ukraińców;
- 46% do Węgrów;
- 51% do Litwinów;
- 61% do Czechów;
- 65% do Amerykanów.

WS

World Happiness Report 2024

W tegorocznej edycji rankingu najszcześniejszych państw świata Polska zajęła 35 miejsce. Oznacza to awans o cztery pozycje względem poprzedniej edycji oraz aż o 13 miejsc w porównaniu z edycją z 2022 roku. 7 rok z rzędu ranking wygrała Finlandia.

WS

Koszty pracy w Polsce są dwa razy niższe niż średnia unijna

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Najniższe godzinowe koszty pracy w 2023 roku odnotowano w Bułgarii (9,3 €), Rumunii (11,0 €) i na Węgrzech (12,8 €), a najwyższe w Luksemburgu (53,9 €), Danii (48,1 €) i Belgii (47,1 €).

Godzinowe koszty pracy w Polsce znalazły się w dole zestawienia z wynikiem 14,5 €/h. Średnia unijna wyniosła zaś 31,8 €.

WS

Na co przeznaczamy 800+?

Top 5 najczęstszych wskazań (ankietowany mógł zaznaczyć max. 3 cele):

1. Na żywność/ubrania (46,7%).
2. Na edukację/dodatkowe zajęcia (44,1%).
3. Na przedszkole/szkolę (34,1%).
4. Na oszczędności/inwestycje (24,6%).
5. Na wakacje/wyjazdy (22,8%).

WS

Wśród chorób Polacy najbardziej boją się:

- nowotworu (62%);
- udaru (51%);
- choroby Alzheimera (47%).

W sytuacji choroby najbardziej boimy się:

- niepełnosprawności (72%);
- braku pieniędzy na leczenie (71%);
- uzależnienia od innych (67%).

Postawy zdrowotne Polaków:

- 75% w ciągu ostatniego roku wykonało podstawowe badania krwi;
- 52% poddała się badaniom profilaktycznym;
- 51% zaszczepiło się przeciw COVID-19.

WS

Niemal połowa Polaków twierdzi, iż „nie jesteśmy skłonni do kompromisów”, a 45% uważa, że „nie szanujemy własności publicznej”

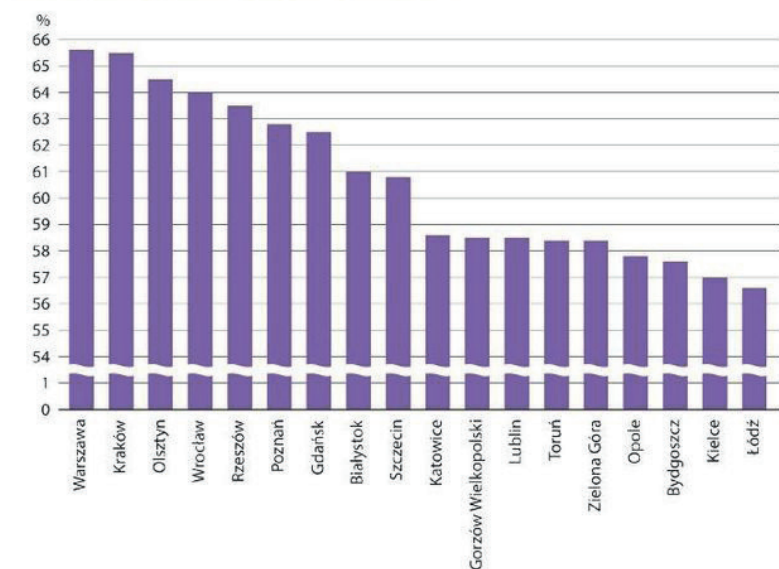
Tak wynika z najnowszych badań CBOS. Z kolei ponad połowa respondentów uznała, iż „uczciwie płacimy podatki”, 55% że „przestrzegamy prawa”, a niemal 60% że „potrafimy się dogadać i zrobić coś wspólnie”.

WS

W kujawsko-pomorskim powstanie 20 centrów usług społecznych

Institucje te powstaną w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021–2027 (Działanie: „Usługi społeczne i zdrowotne: tworzenie CUS z realizacją usług

Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15-89 lat w 2022 r. Activity rate of persons aged 15-89 in 2022



WS

Dolnoślązacy wytwarzają najwięcej śmieci

Tak wynika z danych GUS. W 2022 roku najwięcej odpadów komunalnych na mieszkańca zebrano właśnie w województwie dolnośląskim (422 kg), a następnie w zachodniopomorskim i regionie warszawskim stołecznym (po 412 kg).

Najniższa wartość w tym względzie wystąpiła w podkarpackim, gdzie na mieszkańca przypadało 243 kg odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku. Obok podkarpackiego, do grupy regionów o najniższej ilości wywarzanych odpadów należały województwa: lubelskie – 256 kg, świętokrzyskie – 275 kg oraz podlaskie – 296 kg.

społecznych”). Łącznie środki unijne przeznaczone na powyższy cel wyniosła ponad 173 mln zł.

Gminy, które utworzą CUS na swoim obszarze to: Gmina Solec Kujawski; Gmina Płużnica; Miasto Brodnica; Gmina Sępólno Krajeńskie; Gmina Lubicz; Gmina Lisewo; Gmina Lubanie; Gmina Włodawek; Gmina Gniewkowo; Gmina Więcbork; Gmina Fabianki; Gmina Inowrocław; Gmina Nakło nad Notecią; Gmina Rogowo; Gmina Pruszcz; Gmina Aleksandrów Kujawski; Gmina Mroczka; Miasto Chełmno; Gmina Golub-Dobrzyń; Gminy Brodnica.

Pierwsze cztery z wymienionych jednostek samorządu terytorialnego rozpoczęły proces powoływania centrów usług społecznych na swoim terenie w dniu 1 kwietnia 2024.

WS

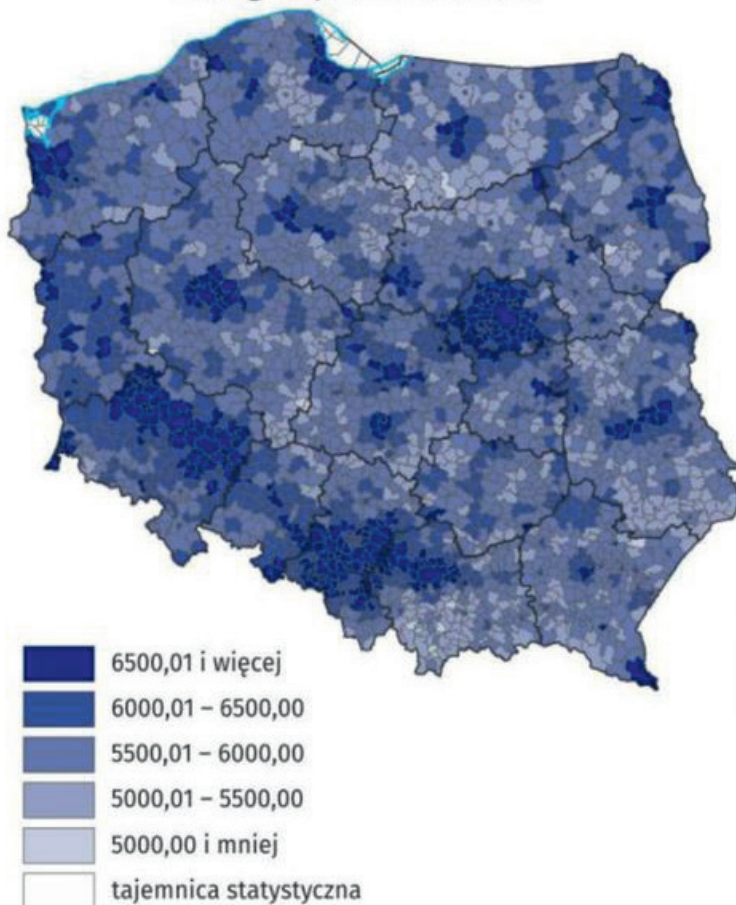
Tax Foundation Europe opracowała mapę przedstawiającą obciążenia podatkowe dochodów od osób prawnych

Z analizy wynika, iż najwyższa stawka pod tym względem występuje na Malcie (35%), w Portugalii (31,5%), w Niemczech (29,9%) i we Włoszech (27,8%). Najniższa zaś na Węgrzech (9%), w Irlandii (12,5%) i na Litwie (15%).

Średnia dla państw europejskich wyniosła około 21%, więc Polska ze stawką 19% plasuje się wśród państw raczej przeciętnie obciążających przedsiębiorstwa podatkiem dochodowym.

Mediana wynagrodzeń miesięcznych brutto w gospodarce narodowej w kwietniu

Według miejsca zamieszkania



WS

Młodzi Polacy średnio garną się do pomagania innym

Tak wynika z najnowszych badań CBOS. Generalnie 65% respondentów deklaruje, że zdarzyło im się kiedykolwiek dobrowolnie i nieodpłatnie pracować społecznie na rzecz innych. Jest to rekordowy wskaźnik w prowadzonych dotychczas badaniach w tym obszarze.

W największym stopniu w pomaganiu innym angażują się mieszkańców

dużych miast (83%), osoby pełniące funkcje kierownicze (83%) oraz charakteryzujące się relatywnie wysokim poziomem dochodów (74%).

Osoby mające najmniejsze doświadczenie związane z pracą wykonywaną na rzecz innych to młodzi w wieku 25–34 lata (45%) i osoby o relatywnie niskim poziomie wykształcenia (49%).

WS

Gdybyśmy nie weszli do UE bylibyśmy na poziomie rozwoju sprzed dekady

Tak wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego przygotowanego z okazji 20-lecia przystąpienia Polski do Wspólnoty:

„Z analizy wynika, że PKB per capita ośmiu państw regionu jest o 27% wyższe, niż gdyby nie doszło do akcesji. W przypadku Polski wartość ta wynosi

40%. Państwa Europy Środkowej (...) w sumie otrzymały 355 mld EUR. Największe korzyści płynęły jednak przede wszystkim z jednolitego rynku: napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, których skumulowana wartość wzrosła 21-krotnie, oraz włączenia w globalne łańcuchy dostaw”.

Raport zawiera m.in. porównania rozwoju pomiędzy rzeczywistym a kontrfaktycznym scenariuszem wyznaczonym metodą synthetic control: „Według modelu synthetic control PKB na mieszkańca Polski w 2022 r. był o 39,6 proc. większy niż w alternatywnym scenariuszu braku akcesji do UE (...) Gdyby Polska pozostała poza UE standard życia mierzony PKB per capita byłby na poziomie między 2014 r. a 2015 r.”

WS

Pokolenie Z chce zarabiać 7,5 tys. netto

Tak wynika z raportu „Jakie są polskie Zetki?” opublikowanego przez Uniwersytet SWPS i they.pl.

Na pytanie „Jaka kwota zapewnia spokojne życie”:

- 15% osób w wieku 18–25 lat uważa, że powyżej 10 tys. netto;
- 40% że ponad 7,5 tys. netto;
- 39% że 5 tys. netto;
- 6% że minimum 3,5 tys. netto.

Jeśli zaś spojrzymy na priorytety tej grupy osób, to z badań wyłania się następujący obraz: 1. samorozwój (52% wskazań); 2. przyjaciele (48%); 3. zdrowie (45%); 4. rodzina (38%); 5. wykształcenie (37%); 6. pieniądze (31%); 7. rozrywka (26%); 8. praca (18%).

WS

Najbardziej zadowoleni z życia seksualnego są mieszkańcy Indii oraz Meksyku. Najmniej – Japończycy i Koreańczycy

Tak wynika z międzynarodowych badań na temat ogólnego zadowolenia z życia opublikowanych przez IPSOS. Wysoko w zestawieniu satysfakcji z życia seksualnego znaleźli się także mieszkańcy Tajlandii, zaś z krajów europejskich – Hiszpanie.

Polacy usytuowali się w pośrodku stawki niemal idealnie wpisują się w średnią (63%).

WS

Nad Bałtykiem najwięcej rozwodów. A najmniej w obszarze Morza Śródziemnego

Eurostat opublikował dane dotyczące liczby rozwodów na 1000 mieszkańców w UE. Na czele wykazu znalazły się państwa bałtyckie: Łotwa (2,9 rozwodów na 1000 mieszkańców), Litwa (2,6) oraz Szwecja (2,1). Najmniej rozwodów rejestruje się zaś na Malcie (0,9), w Słowenii (1,0), Chorwacji i Rumunii (po 1,2).

Polska znalazła się mniej więcej pośrodku wykazu ze wskaźnikiem 1,6.

WS

W ZUS-ie ubezpieczonych jest 16 mln 262 tys. osób

Tak wynika z raportu podsumowującego kondycję finansową Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w 2023 roku. Najliczniejszą grupą ubezpieczoną w ZUS

są pracownicy (71,5%), a w dalszej kolejności osoby prowadzące działalność gospodarczą (10,8%) oraz osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia (8,3%).

Niemal 7% ubezpieczonych osób posiadało obywatelstwo inne niż polskie (tj. ok. 1,1 mln osób). W tej liczbie niemal 60% osób było pracownikami, a 36,5% wykonywało pracę na podstawie umowy zlecenia. Ponad 67% wszystkich obywateli zarejestrowanych w ZUS stanowili obywatele Ukrainy.

Koszty Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w 2023 roku wyniosły 365,3 mld zł i były o 54,4 mld zł wyższe niż w 2022 r. Największym wydatkiem były transfery na emerytury i renty w kwocie ponad 319 mld zł (tj. ponad 87% wydatków).

Przeciętna wypłata emerytury i renty w 2023 roku wyniosła 3269,49 zł i była wyższa od wypłacanej w poprzednim roku o 17,2%.

WS

W dolnośląskim może powstać 15 centrów usług społecznych

Przedsięwzięcie to będzie realizowane w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027.

Gminy, które zakwalifikowały się do etapu oceny merytorycznej w projekcie utworzenia CUS to: Gmina Leśna; Miasto Głogów; Gmina Pieszyce; Gmina Kondratowice; Gmina Prusice; Gmina Żmigród; Gmina Siechnice; Gmina Radwanice; Miasto Jedlina-Zdrój; Gmina Radków; Gmina Walim; Gmina Miroszów; Gmina Bogatynia; Gmina Syków; Gmina Góra.

WS

Współczynnik aktywności zawodowej w miastach wojewódzkich

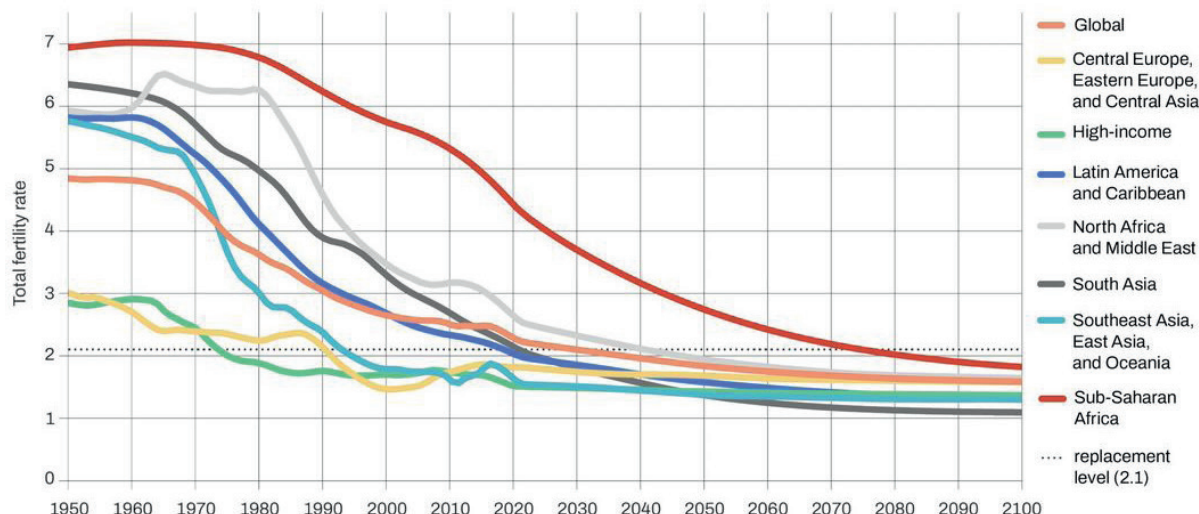
W 2022 roku współczynnik aktywności zawodowej w grupie wiekowej 15–89 osiągnął największą wartość w Warszawie (65,6%), Krakowie i Olsztynie. Najniższą zaś w Łodzi (56,6%), Kielcach i Bydgoszczy.

WS

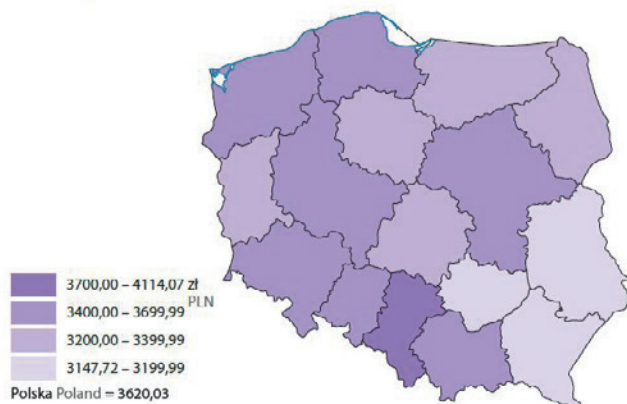
44% Polaków można zaliczyć do tzw. „społeczników”

Tak wynika z raportu CBOS pt. „Aktywność w organizacjach obywatelskich”. Tak zwany „zbiorczy wskaźnik zaangażowania w pracę społeczną” uwzględnia dwa wymiary – dobrowolną i nieodpłatną pracę na rzecz swojej społeczności lokalnej lub osób potrzebujących oraz

Total fertility rate, 1950–2100, by GBD super-region and for the globe



Przeciętna miesięczna emerytura i renta brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych w 1 kwartale 2024 r.
Average monthly gross retirement and other pension from non-agricultural social security system in the 1st quarter of 2024



działalność w organizacjach obywatelskich. Wg CBOS w ten sposób można określić całkowitą skalę „działań społecznikowskich” podejmowanych przez Polaków.

W 2023 roku tzw. „społecznicy” stanowili łącznie 44% dorosłych Polaków, czyli bardzo podobnie jak dwa lata wcześniej, ale mniej niż w rekordowym roku 2019, kiedy to aż 51% respondentów zadeklarowało pracę na rzecz swojej społeczności lokalnej lub działalność w organizacjach obywatelskich.

WS

Od 2075 roku populacja ziemska zacznie się zmniejszać

Z raportu opublikowanego przez pismo „The Lancet” wynika, iż w okolicach 2075 roku dzietność na wszystkich kontynentach spadnie poniżej poziomu zastępowalności pokoleń. Wtedy też rozpocznie się „nowy etap rozwoju ludzkości” i po raz pierwszy od tysiącleci populacja na Ziemi zacznie się kurczyć.

WS

Na Węgrzech i w Polsce jest najwięcej więźniów przypadających na liczbę mieszkańców

Tak wynika z danych Eurostatu. W 2022 roku na obszarze Unii Europejskiej było ponad 483 tys. więźniów, co oznacza średnią 108 więźniów na 100 tys. mieszkańców.

Najwyższe wskaźniki pod tym względem odnotowano:

- na Węgrzech (200 więźniów na 100 tys. mieszkańców);

- w Polsce (190);
- w Czechach i na Słowacji (po 181).

Najniższe wskaźniki zarejestrowano zaś w Finlandii (52) i Holandii (64).

WS

Kierowcy samochodów ciężarowych zarabiają średnio 7,8 tys. zł „na rękę”

Wliczając w to diety, premie i inne dodatki. Tak wynika z raportu „Zarobki kierowców zawodowych w Polsce 2023” opublikowanego przez Polski Instytut Transportu Drogowego.

Na najwyższe wynagrodzenie mogą liczyć doświadczeni kierowcy samochodów ciężarowych pracujący w ruchu międzynarodowym:

„Profil kierowcy, który osiąga wynagrodzenie na poziomie 9000 zł miesięcznie, wykazuje dominującą rolę kierowców

zestawów (95%) pracujących głównie w ruchu międzynarodowym (90%). Większość zatrudniona jest na umowę o pracę (95%) w różnych typach przedsiębiorstw (27%). Średnia wiekowa to 31–40 lat, a 59% z nich jest żonatych/zamężnych. Ponad 30% pracuje w branży transportowej od ponad 10 lat, z większością znającą język angielski (52%) i niemiecki (17%). Wysoka liczba (78%) deklaruje zadowolenie z pracy”.

WS

Hiszpanie i Włosi (po)żyją najdłużej

Eurostat podał najnowsze dane na temat oczekiwanej dalszej długości trwania życia.

Średnią dla UE w 2023 roku wyliczono na poziomie 81,5 lat (dłużej o niemal rok niż w 2022 roku), zaś najwyższe wskaźniki pod tym względem odnotowano w:

- Hiszpanii (84 lat);
- we Włoszech (83,8);
- na Malcie (83,6).

Najniższe z kolei w:

- Bułgarii (75,8);
- na Łotwie (75,9);
- Rumunii (76,6).

Polska z oczekiwaną dalszą długością trwania życia na poziomie 78,6 lat znalazła się poniżej średniej unijnej.

WS

Polacy zadłużają się po uszy

Z najnowszego raportu Biura Informacji Kredytowej (BIK) wynika, iż w marcu

udzielono pożyczek pozabankowych na rekordowym poziomie:

„W marcu 2024 roku firmy pożyczkowe udzieliły łącznie 1 189 tys. nowych pożyczek o wartości 1,722 mld zł. W porównaniu do marca 2023 r. firmy pożyczkowe współpracujące z BIK udzieliły o +251% więcej pożyczek na kwotę wyższą o +110%. To rekord. Warto zauważyć, że największy wzrost sprzedaży pożyczek gotówkowych wystąpił wśród zobowiązań wysokokwotowych powyżej 5 tys. zł, gdzie dynamika przekroczyła +90% r/r.”.

WS

Polska na 27 miejscu we Wskaźniku Bogactwa Narodów

Warsaw Enterprise Institute po raz czwarty przygotował Wskaźnik Bogactwa Narodów (WBN).

Na pierwszym miejscu w rankingu WBN znalazła się Irlandia (łącznie 190,7 pkt.), następnie Szwajcaria (134,0 pkt.) oraz Norwegia (116,4 pkt.). Polska z wynikiem 68,6 punktów usytuowała się na 27 miejscu, zaraz za Portugalią.

[Wskaźnik opracowany przez WEI bierze pod uwagę dynamikę wydatków prywatnych per capita, wydatki publiczne w 8 kategoriach (obronność, bezpieczeństwo, infrastruktura, szkolnictwo wyższe, ochrona zdrowia, środowisko), a także inne rankingi związane np. z jakością systemu politycznego]

WS

43% badanych pracodawców planuje w tym roku podnieść wynagrodzenia. A 7% zamierza je obniżyć

Tak wynika z analizy pt. „Barometr polskiego rynku pracy”. Ponadto 39% pracodawców planuje wzrost wynagrodzeń na poziomie 6–10%, 29% o 11–15%, zaś 11% o 16–20%.

WS

Sześciu na dziesięciu badanych źle ocenia działalność NFZ

Tak wynika z badań CBOS. Szczególnie złą opinię o Narodowym Funduszu Zdrowia formułują ankietowani poniżej 45 roku życia, uczniowie i studenci, mieszkańcy największych miast, pracownicy usług, prywatni przedsiębiorcy i uzyskujący najwyższe dochody per capita.

WS

Pielęgniarka i rolnik zarabiają za mało. A polityk i influencer za dużo

Tak wynika z raportu „Ranking zawodów 2024”. W ocenie respondentów za nisko wynagradzane są przede wszystkim osoby pracujące w zawodzie pielęgniarki, rolnika oraz nauczyciela.

Z kolei do przepłacanych zawodów respondenci zaliczyli w pierwszej kolejności polityków, influencerów oraz prawników.

WS

Kobiety poświęcają średnio 4,7 godz. dziennie na prace w ogarnianiu domu. A mężczyźni 1,8

Tak wynika z danych OECD obejmujących 90 państw świata. Oznacza to, iż w skali globalnej kobiety poświęcają ponad 2,5 razy więcej czasu na zajęcia tego typu niż mężczyźni.

WS



DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 15 lipca 2024 r.

Poz. 1044

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 12 lipca 2024 r.

w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej

Na podstawie art. 9 ust. 8 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2023 r. poz. 901, z późn. zm.¹⁾) zarządza się, co następuje:

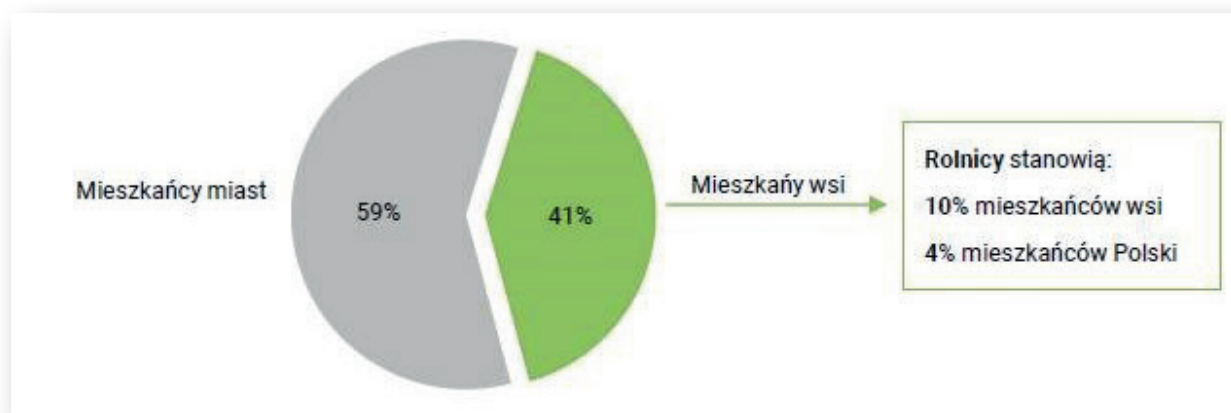
§ 1. Ustala się następujące zweryfikowane kryteria dochodowe, kwoty świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej oraz kwotę dochodu z 1 ha przeliczeniowego:

- 1) kryteria dochodowe:
 - a) dla osoby samotnie gospodarującej – w wysokości 1010 zł,
 - b) dla osoby w rodzinie – w wysokości 823 zł;
- 2) kwoty świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej:
 - a) kwotę stanowiącą podstawę ustalenia wysokości pomocy pieniężnej na usamodzielnienie, na kontynuowanie nauki i pomocy na zagospodarowanie w formie rzeczowej – w wysokości 2066 zł,
 - b) minimalną kwotę świadczenia pieniężnego na utrzymanie i pokrycie wydatków związanych z nauką języka polskiego dla cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy, ochronę uzupełniającą lub zezwolenie na pobyt czasowy udzielone w związku z okolicznością, o której mowa w art. 159 ust. 1 pkt 1 lit. c lub d ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2024 r. poz. 769) – w wysokości 950 zł,
 - c) maksymalną kwotę świadczenia pieniężnego na utrzymanie i pokrycie wydatków związanych z nauką języka polskiego dla cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy, ochronę uzupełniającą lub zezwolenie na pobyt czasowy udzielone w związku z okolicznością, o której mowa w art. 159 ust. 1 pkt 1 lit. c lub d ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach – w wysokości 1679 zł,
 - d) maksymalną kwotę zasiłku stałego – w wysokości 1229 zł;
- 3) kwotę dochodu z 1 ha przeliczeniowego – w wysokości 459 zł.

§ 2. Traci moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 lipca 2021 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz. U. poz. 1296).

§ 3. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2025 r.

Prezes Rady Ministrów: D. Tuśk



4% Polaków uważa, że „żyje w pewnym luksusie”, a 29%, iż „starcza im na wiele bez specjalnego oszczędzania”

Tak wynika z „Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych” opublikowanej przez CBOS. Największa część badanych – ponad połowa – deklaruje zaś, że żyje na średnim poziomie i „starcza im na co dzień, lecz muszą oszczędzać na poważniejsze wydatki”.

Co siódmy respondent przyznaje z kolei, że żyje skromnie i „musi na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować pieniędzmi”.

WS

W 2005 roku 25% gospodarstw domowych z „wielką trudnością wiązało koniec z końcem”. Po 17 latach już tylko 3,7%

Ponadto obecnie ponad 40% gospodarstw deklaruje, iż „łatwo” lub „dosyć

łatwo” wiąże „koniec z końcem”, zaś ponad połowa „z trudnością” lub z „pewną trudnością”.

WS

W Finlandii jest najmniej osób w kryzysie bezdomności. A w Wielkiej Brytanii najwięcej

W 2023 roku w Wielkiej Brytanii wskaźnik osób w kryzysie bezdomności – wyliczony na 10 tys. mieszkańców – wyniósł ponad 50 i był to najwyższy wynik wśród państw wysoko rozwiniętych. W Finlandii z kolei wskaźnik ten był bliiski 0. Polska ze wskaźnikiem około 5 usytuowała się w dolnej części zestawienia.

WS

31% pracowników ma możliwość pracy zdalnej. A chcieliby znacznie więcej zatrudnionych

Ponad połowa badanych pracowników preferuje prace w trybie on-line bądź w formie hybrydowej. Przy czym, 7% opowiada się za czterema dniami pracy zdalnej, 12% za trzema takimi dniami, a 13% – dwoma. 16% respondentów opowiada się za pracą całkowicie w trybie on-line.

WS

Co by było gdyby Niemcy wyszli z UE?

Institut der deutschen Wirtschaft opublikował analizę zawierającą symulację kosztów wyjścia Niemiec z Unii Europejskiej:

- utrata około 2,5 mln miejsc pracy;
- spadek PKB o 5,6%;
- zsumowane straty finansowe na poziomie 690 mld euro;
- spadek produkcji porównywalny ze skutkami skumulowanego kryzysu covidowo-energetycznego;

- zagrożenie utraty dobrobytu społeczeństwa niemieckiego.

WS

Stanowisko Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ws. reformy pomocy społecznej:

- powołanie zespołu ds. reformy pomocy społecznej;
- coroczna aktualizacja kryteriów dochodowych;
- podniesienie progu dochodowego o 30% (234 zł) dla osoby samotnie gospodarującej (tj. do poziomu 1010 zł) – od 01.01.2025 r.;
- podniesienie progu dochodowego o 37% (223 zł) dla osoby w rodzinie (tj. 823 zł) – od 01.01.2025 r.;
- podwyższenie kwot świadczeń pieniężnych, np. maksymalny zasiłek stały wzrośnie o 229 zł (z 1000 zł do 1 229 zł).

WS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował, iż w I kwartale 2024 roku wypłacił zasiłki macierzyńskie 394 tys. osób

W tym było:

- prawie 340 tys. kobiet,
- ponad 53 tys. mężczyzn.

WS

Koreańscy debatują nad becikowym w wysokości niemal 300 tys. zł.

„The Korea Times” donosi, iż w Seulu trwa dyskusja nad wprowadzaniem kolejnej formy wspierania dzietności. Tym razem pojawiła się propozycja przyznawania jednorazowego wsparcia finansowego po urodzeniu dziecka w wysokości 100 mln won (tj. ponad 72 500 dolarów).

Od lat 80. Korea Południowa zmagą się z niską dzietnością. Szacunki na ten rok zakładają dzietność Koreanek na poziomie 0,6.

WS

Ponad 35 tys. osób w Polsce miało roczne dochody powyżej 1 mln zł brutto

Tak wynika z 14. edycji raportu „Rynek dóbr luksusowych w Polsce. Nowe wymiary luksusu” sporządzonego przez KPMG. Wg danych zamieszczonych w raporcie, w 2022 roku grupa Polaków o rocznych dochodach równych lub wyższych niż 120 tys. zł (drugi próg podatkowy) zwiększyła się o 51% r/r. i wygłądała następująco:

- 1,5 mln osób osiągało dochód brutto powyżej 10 tys. zł na miesiąc;
- 441 tys. osób uzyskiwało miesięczny dochód powyżej 20 tys.;
- 83,6 tys. osób dochód wynosił powyżej 50 tys. zł miesięcznie;
- 35,4 tys. osób osiągało zaś dochód powyżej 1 mln zł rocznie.

WS

4-dniowy tydzień pracy

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej analizuje dwa warianty skrócenia tygodniowego czasu pracy:

1. Skrócenie tygodnia pracy do 35 godzin;
2. Skrócenie tygodnia pracy o jeden dzień – piątek.

Do końca tego roku resort przedstawi raport na ten temat będący podstawą do dalszych kroków w tym zakresie.

WS

Rząd przygotowuje nowe przepisy w obszarze funkcjonowania samorządów:

„Nowa ustawa ma na celu umocnienie budżetów samorządów poprzez oparcie ich finansowania na dochodach własnych z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) i podatku dochodowego od osób prawnych (CIT). „Chcemy, żeby 80 proc. budżetów samorządów stanowiły dochody własne”.

Nowa struktura finansowania zostanie osiągnięta poprzez naliczanie udziału samorządów w PIT i CIT od podstawy opodatkowania, a nie od naliczonego podatku, który wpływa do skarbu państwa.

Szacuje się, że dzięki temu dochody z PIT i CIT dla samorządów wzrosną dwukrotnie.

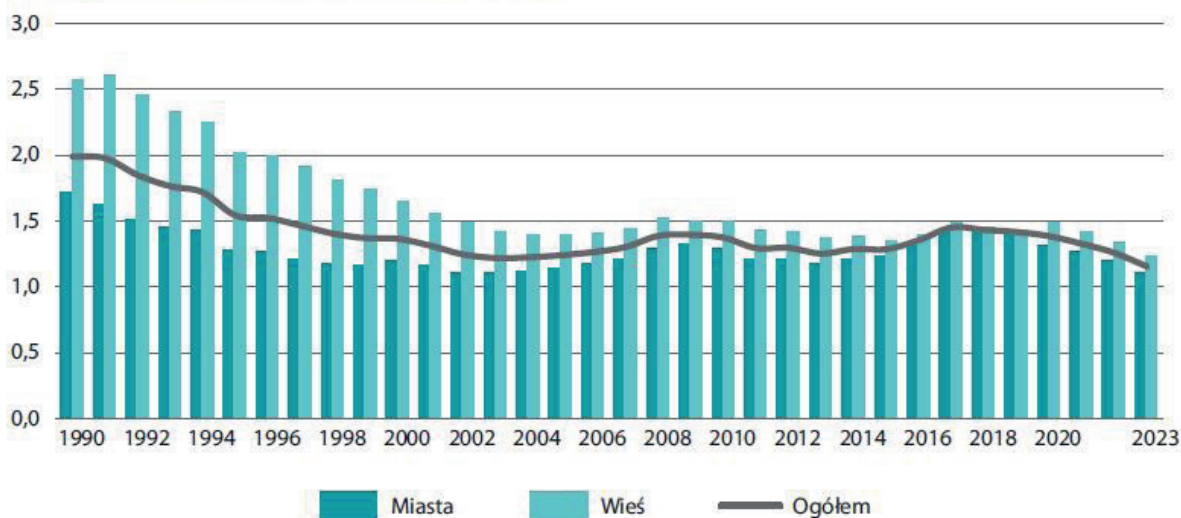
WS

Najwięcej wykształconych młodych osób jest w Irlandii. A najmniej w Rumunii i na Węgrzech

Tak wynika z danych Eurostatu. Najwyższe wskaźniki wyższego wykształcenia w grupie wiekowej 25–34 lat odnotowano w:

- Irlandii (63% populacji w tej grupie wiekowej);

Współczynniki dzietności w latach 1990–2023



- na Cyprze (62%);
- w Luksemburgu (60%);
- na Litwie (57%);
- w Holandii (55%);
- w Szwecji (54 %).

Najniższe zaś w:

- Rumunii (23%);
- na Węgrzech (29%);
- we Włoszech (31%).

Wskaźnik wyższego wykształcenia wśród młodych Polaków wyniósł w 2023 roku 46%, co mieściło się powyżej średniej unijnej (43%).

WS

Ponad 33% ankietowanych Polaków dopuszcza możliwość dopłaty za dodatkowe usługi w publicznych szpitalach, np. za rozszerzoną opiekę pielęgniarską czy przyspieszenie terminu zabiegu

Tak wynika z sondażu United Surveys przeprowadzonego dla „DGP” i RMF FM na próbie 1000 dorosłych Polaków.

WS

Polska numerem 1 jeśli chodzi o świadczenia na rzecz rodziny

Tak wynika z danych Eurostatu za 2021 rok. Ogólnie świadczenia na rzecz rodziny stanowiły średnio 8,3% wydatków socjalnych państw Unii Europejskiej.

Najwyższe udziały wydatków na rzecz rodziny (wśród ogółu wydatków socjalnych) zarejestrowano w Polsce (15% ogółu), a następnie w Luksemburgu (14,8%) oraz Estonii (12,8%).

WS

Niemal 40% Polaków nie popiera wprowadzenia 4-dniowego tygodnia pracy

Tak wynika z sondażu IBRIŚ przeprowadzonego na zlecenie Radia Zet na ogólnopolskiej próbie 1071 osób.

Na pytanie „Czy poparłby/aby Pan/i wprowadzenie czterodniowego tygodnia pracy, przy utrzymaniu dotychczasowego wynagrodzenia?”, respondenci odpowiadali:

- Zdecydowanie tak – 19,2%;
- Raczej tak – 27,9%;
- Raczej nie – 15,0%;
- Zdecydowanie nie – 23,9%;
- Nie wiem/Trudno powiedzieć – 14,0%.

WS

Polacy wśród liderów liczby godzin pracy

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Ogólnie w 2023 roku tygodniowy czas pracy (wśród osób w wieku 20–64 lat) w UE wynosił średnio 36,1 godziny.

Najwyższe wskaźniki odnotowano w:

- Grecji (39,8 godz.);
- Rumunii (39,5);
- Polsce (39,3);
- Bułgarii (39,0).

Najniższe zaś w:

- Holandii (32,2);
- Austrii (33,6);
- w Niemczech (34,0).

WS

Koszt wychowania dziecka w Polsce wynosi 346 tys. zł.

Oznacza to około 1600 zł miesięcznie. Tak szacuje Centrum im. Adama Smitha.

Wspomnianą sumę wyliczono przy założeniu wychowywania jednego dziecka do osiągnięcia osiemnastego roku życia (wg cen z 2024 roku). Prawie 80% tych kosztów stanowią koszty związane z żywnością, mieszkaniem, transportem i edukacją dziecka.

WS

Niemal 90% gospodarstw domowych w Polsce wyposażonych jest w smartfon. A w zmywarkę niecałe 60%

Tak wynika z danych GUS. Pod względem wyposażenia gospodarstw domowych w tzw. dobra nowej generacji (dostęp do Internetu, smartfon) pomiędzy miejskimi i wiejskimi gospodarstwami praktycznie nie występuje różnica. Ta obserwowana jest z kolei w przypadku wyposażenia gospodarstw w rower (o 26,6 p. proc. na rzecz wsi) oraz samochód osobowy (o 18,4 p. proc. na rzecz wsi).

WS

Co piąty Polak nie posiada oszczędności

Tak wynika z raportu „Barometr oszczędności 2023”. Z kolei co czwarty badany posiada zgromadzone kwoty nieprzekraczające 5 tys. zł, a 23% respondentów odłożyło ponad 20 tys. zł.

WS

7% w ogólnej liczbie ubezpieczonych w ZUS to obcokrajowcy

Na koniec marca 2024 roku w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zarejestrowanych było ponad 1 mln 138 tys. obcokrajowców, co oznacza wzrost o 6% w stosunku do stanu na koniec marca 2023 r.

W tej liczbie niemal 60% osób zarejestrowanych było na podstawie umowy o pracę, a ponad 36% wykonywało pracę na podstawie umowy zlecenia.

WS

Ile wydają gospodarstwa domowe na alkohol i wyroby tytoniowe?

Wg danych GUS do głównych miesięcznych wydatków w gospodarstwach domowych należą:

- żywność i napoje bezalkoholowe (27,2% ogółu wydatków);
- użytkowanie mieszkania/domu oraz nośniki energii (19,9%);
- transport (9,0%).

Napoje alkoholowe oraz wyroby tytoniowe stanowią zaś przeciętnie 2,6% wydatków gospodarstw domowych.

WS

Rosną wpływy do FUS

W pierwszym kwartale 2024 roku suma składek z tytułu ubezpieczeń społecznych wpływających do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyniosła 84,6 mld zł. To wzrost o niemal 14% w porównaniu do analogicznego okresu 2023 r.

WS

Najwyższe emerytury są na Śląsku

Przeciętna miesięczna emerytura w 1 kwartale 2024 roku ukształtowała się na poziomie 3 620 zł brutto i była o 16% wyższa niż przed rokiem. Najwyższe emerytury odnotowano w województwie Śląskim (o 13,6% wyższe niż przeciętnie w kraju), zaś najniższe w podkarpackim (o 13% mniej niż średnio w kraju).

WS

Ponad 16% Polaków jest zagrożonych wykluczeniem społecznym. To jeden z najniższych wskaźników w UE

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Ogólnie w 2023 roku ponad 21% populacji Unii Europejskiej było zagrożonych wykluczeniem społecznym (tj. około 95 mln osób).

Najwyższe wskaźniki pod tym względem odnotowano w:

- Rumunii (32%);
- Bułgarii (30%);
- Hiszpanii (26,5%).

Najniższe zaś w:

- Czechach (12%);
- Słowenii (13,7%);

- Finlandii (15,8);
- Polsce (16,3%).

WS

Największy hałas jest w Gliwicach. A najmniej w Olsztynie

Tak wynika z raportu Głównego Urzędu Statystycznego. Najwyższy udział osób narażonych na hałas w ciągu doby (w ogólnej liczbie ludności danego miasta i wg przekroczenia dopuszczalnych poziomów) odnotowano w Gliwicach, Chorzowie i Szczecinie (odpowiednio 10,2%, 8,2% i 7,9%).

Natomiast najmniej udział (poniżej 0,05%) zarejestrowano w Toruniu, Dąbrowie Górniczej i Olsztynie.

WS

W Polsce studiuje 1 mln 245 tys. osób. To o 21,5 tys. więcej niż w poprzednim roku akademickim

Tak wynika z najnowszego zestawienia GUS. Licząc od roku akademickiego 2015/16 do roku 2019/20 liczba studentów zmniejszyła się z 1 mln 405 tys.

osób do 1 mln 204 tys., po czym zaczęła nieco wzrastać i obecnie wynosi 1 mln 245 tys. osób.

W roku akademickim 2023/24 kobiety stanowią 58,5% studiujących. Na studiach stacjonarnych studiuje 790,4 tys. osób (63,5% ogółu), natomiast na studiach niestacjonarnych 454,7 tys. osób.

WS

W Polsce coraz bezpieczniej

Według raportu „Bezpieczeństwo publiczne w doświadczeniach i ocenie Polaków” najczęściej badanych deklaruje, że w ostatnich pięciu latach doświadczyło „kradzieży”. Ale odsetek tych osób – 8% – jest najniższy odkąd prowadzone są badania, tj. od 1999 roku.

Mniej niż poprzednio jest też osób, które w ostatnim czasie doświadczyło „włamania do domu, mieszkania lub jakiegokolwiek innego pomieszczenia” (4%). „Umyślnego zranienia lub pobicia” doświadczyło z kolei 2% respondentów (bez zmian od 2020 roku).

Na poziomie z 2023 roku utrzymuje się odsetek osób, które padły ofiarą „innych niż wymienione w pytaniu przestępstw” (4%). W tym kontekście najczęściej wskazywano „cyberprzestępczość, zniszczenie mienia, napaści słowne oraz groźby karalne”.

WS

Kraków, Gdańsk i Wrocław to liderzy wśród polskich miast

Tak wynika z „Barometru Rozwoju Miast 2024” – badania analizującego takie obszary polskich miast jak społeczna i środowiskowa baza rozwoju (w tym przywiązanie mieszkańców do miasta i chęć jego opuszczenia oraz preferowane do zamieszkania lokalizacje), dobrostan mieszkańców (w tym odczuwany poziom szczęścia przez mieszkańców), perspektywy utrzymania się w danym mieście oraz zarządzanie i współzarządzanie miastem (w tym zaangażowanie mieszkańców w projekty miejskie).

Z kolei miasta, które mają najwięcej do zrobienia to Kielce, Łódź oraz Białystok: „Miasta te mają do nadrobienia praktycznie we wszystkich analizowanych obszarach (baza rozwoju, dobrostan, praca i perspektywy utrzymania się, zarządzanie i współzarządzanie miastem)”.

WS

W 2023 roku niemal 76 mln osób na całym świecie było przesiedlonych

Tak wynika z dokumentu pt. „Global Report on Internal Displacement”. W wyniku konfliktów militarnych (w 66 krajach) do życia poza swoim miejscem zamieszkania zmuszonych zostało 68,3 mln osób, zaś 7,7 mln osób zaliczono do przesiedleńców w wyniku klęsk żywiołowych (które miały miejsce w 82 krajach).

W ciągu ostatnich pięciu lat liczba osób przesiedlonych wzrosła o niemal 50%, m.in. w wyniku trwania konfliktów w Etiopii, Syrii, Demokratycznej Republice Konga, Sudanie i w Ukrainie.

WS

182 tys. ojców skorzystało w 2023 roku z urlopu ojcowskiego

Jest to liczba porównywalna z tym wskaźnikiem rejestrowanym w poprzednich latach (w 2021 roku było to 185 tys., w 2019–199 tys., w 2017–174 tys.). Wg ZUS oznacza to, iż obecnie około 67% ojców (spełniających kryteria) wykorzystuje tę formę urlopu.

WS

45% uczestników będących w kryzysie bezdomności i objętych programem dochodu podstawowego w Denver znalazło miejsce zamieszkania

Tak wynika z raportu podsumowującego pierwszy rok funkcjonowania pilotażowego programu dochodu podstawowego w Denver, w którym uczestniczyło ponad 800 mieszkańców doświadczających bezdomności.

W ramach projektu uczestnicy zostali podzieleni na trzy grupy: pierwsza grupa otrzymywała 1000 \$ miesięcznie, druga 6500 \$ z góry oraz 500 \$ miesięcznie, a trzecia 50 \$ miesięcznie (grupa kontrolna).

Główne wnioski z raportu:

- 45% uczestników programu znalazło miejsce zamieszkania;
- odnotowano znaczny wzrost zatrudnienia na pełny etat (szczególnie w dwóch pierwszych grupach);
- uczestnicy zaczęli regularnie płacić rachunki;

- odnotowano wzrost korzystania z dodatkowych zajęć;
- uczestnicy zaczęli spędzać wolny czas m.in. na spotkaniach z rodziną czy przyjaciółmi;
- publiczne oszczędności związane ze spadkiem korzystania z usług typu pobyt w szpitalu czy w schronisku oszacowano na niemal 590 000 \$.

WS

Ubóstwo skrajne wzrosło do poziomu z 2015 roku

Główny Urząd Statystyczny przekazał, iż w 2023 roku nastąpił wyraźny wzrost zasięgu ubóstwa skrajnego (o 2 p. p.) do wielkości 6,6%. Oznacza to powrót do poziomu tego wskaźnika z 2015 roku.

Nieznacznie wzrósł także zasięg ubóstwa relatywnego i wyniósł 12,2% (wzrost o 0,5 p. p.).

Spadł natomiast zasięg ubóstwa ustawowego (o ok. 2 p. p.) do poziomu 4,1%, głównie w wyniku utrzymywania się niskiego kryterium dochodowego w pomocy społecznej.

WS

63% gniazdowników to mężczyźni

W 2022 roku w Polsce co trzecia osoba w wieku 25–34 lata była gniazdownikiem, tj. mieszkała z rodzicami i nie założyła własnej rodziny.

Największy odsetek gniazdowników zarejestrowano w województwach świętokrzyskim (41%), podkarpackim i lubelskim (po 39%). Najmniejszy (nieprzekraczający 30%) w mazowieckim, pomorskim i dolnośląskim.

Spore zróżnicowanie odnotowano w zakresie płci. Odsetek mężczyzn wśród gniazdowników wyniósł 63% wobec 37% wśród kobiet. Gniazdowniczkami były też lepiej wykształcone, gdy ponad połowa z nich (52%) posiadała wykształcenie wyższe, natomiast wśród mężczyzn odsetek ten wynosił 25%.

Tylko nieco ponad 6,6% gniazdowników w Polsce studiowało lub uczyło się, zaś większość (63%) pracowało zawodowo...

10% czasu w ciągu doby poświęcamy na korzystanie ze środków masowego przekazu. To czwarty najwyższy wynik spędzania czasu.

Tak wynika z raportu „Dobowy budżet czasu ludności w 2023 roku”. Poza tym:

- 47,4% czasu poświęcamy na potrzeby fizjologiczne (sen, jedzenie itp.);
- 15% na pracę w domu i opiekę nad członkami gospodarstwa domowego;
- 12,8% na pracę zawodową;
- 4,6% na dojazdy;
- 4,4% na życie towarzyskie, uczestnictwo w rozrywce i kulturze;
- 1,9% na zamiłowania osobiste;
- 1,7% na uczestnictwo w sporcie i rekreacji;
- 1,3% na wolontariat, pomoc innym, praktyki religijne;
- 0,8% na naukę.

WS

80% ludzi na świecie chce, by ich rządy podjęły zdecydowane działania na rzecz walki z kryzysem klimatycznym

W badaniu „Peoples’ Climate Vote” uczestniczyło ponad 73 tys. osób z 77 krajów, którym zadano pytania na temat zmian klimatycznych.

Wśród wyników sondażu czytamy m.in., iż 86% respondentów jest zdania, że ich kraje powinny odłożyć na bok różnice polityczne i współpracować w tej sprawie, 72% opowiada się za szybkim odejściem od paliw kopalnych zaś 69% ludzi na świecie jest zdania, że zmiany klimatyczne mają bezpośredni wpływ na ich decyzje życiowe, np. na to, w jakim miejscu mieszkają bądź pracują.

WS

77% pracowników w Polsce twierdzi, że ich praca jest niepotrzebna społeczeństwu

Tak wynika z raportu na temat kondycji psychicznej polskich pracowników. Ponadto 80% nie czuje pasji do swojej pracy, 73% nie jest zadowolona z wysokości swoich zarobków, a niemal 40% odczuwa takie zmęczenie po pracy, że nie potrafi cieszyć się wolnym czasem.

WS

Najszybciej ubywa mieszkańców Polski

Wg danych Eurostatu, po spadkach podczas pandemii, drugi rok z rzędu wzrosła populacja UE – z 447,6 mln (2023 r.) do 449,2 mln (2024 r.)

Czynnikiem odpowiadającym za wzrost ludności wspólnoty jest dodatnie saldo migracji, gdyż w krajach UE odnotowuje się ujemny przyrost naturalny.

Jeśli chodzi o poszczególne państwa UE, to w 7 krajach odnotowano spadki liczby mieszkańców. Największe w:

- Polsce (-132 800 osób);
- Grecji (-16 800);
- Węgrzech (-15 100).

Wzrosty zaś zaobserwowano w 20 krajach, przy czym największe w:

- Hiszpanii (+525 100);
- Niemczech (+330 000);
- Francji (+229 000).

WS

1,41 mld zł – to wydatki Ukraińców w Polsce w pierwszych trzech m-cach 2024 r.

„To tyle samo co rok temu – podała Personnel Service. To też zbliżone wyniki do tych notowanych w latach 2014–2019, kiedy Ukraińcy zostawiali w sklepach i na usługi średnio 1,42 mld zł w pierwszych miesiącach roku. Brak zmian w wydatkach wskazuje na stabilizację liczby Ukraińców w Polsce, którzy w pierwszych trzech miesiącach br.

przekroczyli granicę 3,57 mln razy, podobnie jak rok wcześniej”.

WS

Co czwarte dziecko w UE jest zagrożone ubóstwem

Tak wynika z danych Eurostatu. To oznacza prawie 20 mln dzieci. Najwyższe wskaźniki pod tym względem odnotowano w:

- Rumunii (39,0%);
- Hiszpanii (34,5%);
- Bułgarii (33,9%).

Najniższe zaś w:

- Słowenii (10,7%);
- Finlandii (13,8%);
- Holandii (14,3%).

Polska ze wskaźnikiem niemal 17% znajduje się poniżej średniej unijnej.

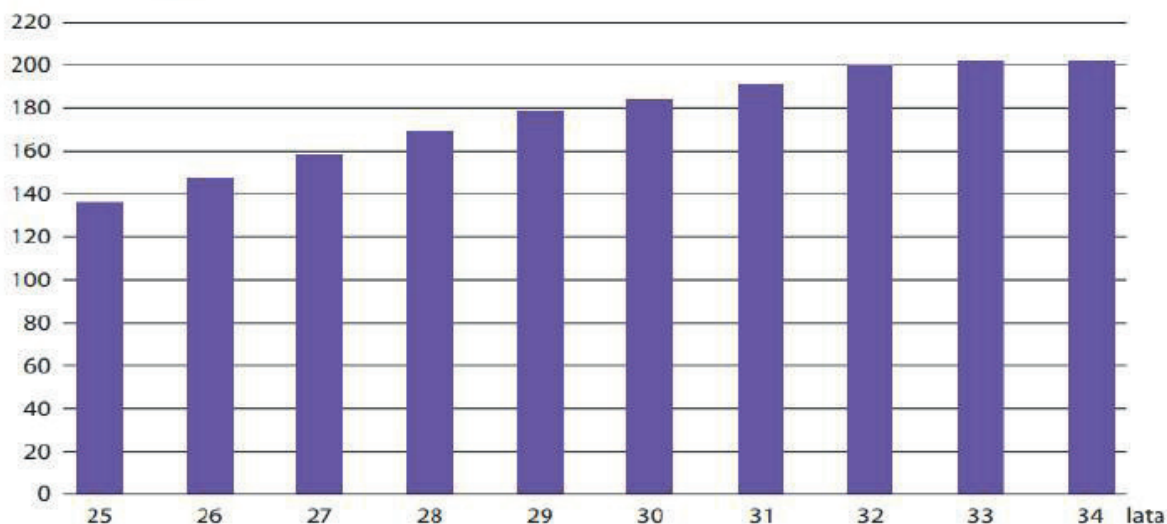
WS

413 zł – oto wysokość dopłaty do leków na receptę w przeliczeniu na 1 mieszkańca Polski w 2023 roku

Ogólnie w 2023 roku wartość sprzedaży wszystkich leków na receptę wyniosła ponad 26 mld zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca Polski było to 693 zł. W tej sumie wartość dopłaty pacjenta wyniosła 413 zł, zaś refundacji – 280 zł (co stanowiło nieco ponad 40% wartości leków sprzedanych na receptę).

WS

Wykres 1. Liczba mężczyzn przypadająca na 100 kobiet wśród gniazdowników według wieku w 2022 r.



15-latek w Polsce przepracuje średnio ponad 35 lat.

A w Holandii 8,5 roku dłużej

Tak wynika z danych Eurostatu. Ogólnie oczekiwana średnia długość życia zawodowego 15-latków w UE wynosi prawie 37 lat. Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano we wspomnianej Holandii (43,7 lat) oraz w Szwecji (43,1) i Danii (41,3). Najniższą zaś w Rumunii (32,2), we Włoszech (32,9) oraz w Chorwacji (34).

WS

Polskie mieszkania są małe i przeludnione

Tak wynika z raportu „Mieszkaniówka na rozdrożu 2.0”. Średnia powierzchnia mieszkania w Polsce wynosi 75,5 m² i jest o 21 m² mniejsza od średniej w UE, dlatego też autorzy analizy twierdzą, iż:

„polskie mieszkania są małe i przeludnione. Obywatele Polski mają jedne z najmniej korzystnych warunków mieszkaniowych w UE pod względem ilości i jakości. Wiele starszych zasobów mieszkaniowych jest często bardzo niskiej jakości”.

Co prawda w raporcie czytamy, iż statystycznie w ostatnich latach średnia wielkość mieszkań wzrosła w całej Polsce, ale najwolniej proces ten przebiegał w dużych miastach, zaś np. w Gdańsku, Wrocławiu czy Poznaniu średnia powierzchnia mieszkań wręcz zmalała.

Podobnie jest ze średnią liczbą pokoi na osobę:

„w Polsce jest niższa o 0,5 od średniej europejskiej i wynosi 1,1, a wskaźnik odsetka populacji żyjącej w przeludnionych

mieszkaniach, wynosi 35,8% i jest to aż o 19 punktów procentowych powyżej średniej. Stawia nas to w czołówce krajów z jednymi z najmniej atrakcyjnych warunków mieszkaniowych w Europie”.

WS

Rekord w przeciętnym trwaniu życia Polaków

Główny Urząd Statystyczny poinformował, iż w 2023 r. odnotowano kolejny wzrost przeciętnego trwania życia w Polsce – 82 lata dla kobiet i 74,7 dla mężczyzn.

Oznacza to, iż jest to najwyższa wartość odkad prowadzi się pomiary w tym zakresie.

WS

18 lat trzeba oszczędzać w Poznaniu i Katowicach na nowe mieszkanie. A w Warszawie 24

W stolicy Wielkopolski i Śląska stosunek ceny do średniego dochodu netto mieszkańców jest najlepszy, stąd czas oszczędzania na własne mieszkanie jest relatywnie najkrótszy. Z kolei w Warszawie, gdzie ceny za m² mieszkania są najwyższe, na własne lokum trzeba oszczędzać aż 26 lat przy założeniu odkładania 50% rocznych zarobków netto na ten cel.

[Analiza zakłada odkładanie 50% średnich rocznych zarobków netto (z maja 2024) i zakup nowego mieszkania (wg cen NBP, średnia powierzchnia 57m²)]

WS

Od września wrocławscy urzędnicy będą pracować 35 godzin w tygodniu

Taką decyzję podjął Prezydent tego miasta. Szczegóły funkcjonowania urzędu po zmianach zostaną przedstawione w połowie sierpnia, ale celem ma być „utrzymanie, a być może nawet wydłużenie godzin przyjmowania interesantów”.

Włocławek to kolejne miasto po Lesznie, które zdecydowało się na skrócenie godzinowego tygodnia pracy.

WS

52% osób korzystających z internetu jest „cały czas online”

Tak wynika z badań CBOS. To o 5 punktów procentowych więcej niż w 2023 roku i aż o 22 p.p. więcej niż 6 lat temu.

WS

Nowe kryteria dochodowe w pomocy społecznej

Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej.

Wg przepisu od 1 stycznia 2025 roku:

- dla osoby samotnie gospodarującej kryterium dochodowe wyniesie 1010 zł (co oznacza wzrost o 234 zł);
- dla osoby w rodzinie kryterium dochodowe wyniesie 823 zł (wzrost o 223 zł).

WS

Jürgen Habermas z „politologicznym Noblem” 2024

W tym roku prestiżową Nagrodę im. Johana Skyttego za dokonania w obszarze nauk o polityce otrzymał Jürgen Habermas za „nieustanne przypomnienie, że jakość demokracji zależy od ludzkich umiejętności i gotowości szanowania współobywateli m.in. poprzez odpowiednią komunikację”.

Nagroda im. Johana Skyttego przyznawana jest od 1995 roku przez Uniwersytet w Uppsali. Laureaci otrzymują pamiątkowy medal oraz 0,5 mln koron szwedzkich. Wcześniej wyróżnienie to otrzymali m.in. Robert Dahl, Arend Lijphart, Jean Blondel, Robert Putnam, Theda Skocpol, Ronald Inglehart, Francis Fukuyama, Amartya Sen czy Adam Przeworski.

WS

Tylko 13% rodziców wyda w tym roku na wyprawkę szkolną sumę pokrywającą przez program „Dobry Start”, tj. 300 zł

Poza tym:

- 35% rodziców wyda sumę od 301 zł do 500 zł;

- 30% od 501 zł do 700 zł;
- 16% od 701 zł do 1000 zł;
- 6% wyda powyżej 1000 zł.

WS

150 mld zł i 0,6 efektów – Korea Płd. walczy z niską dzietnością

Korea Południowa ma najniższy współczynnik dzietności spośród wszystkich krajów OECD. Dlatego też w 2022 roku rząd koreański przeznaczył niemal 52 bln południowokoreańskich wonów (tj. ok. 150 mld zł) na walkę z niską dzietnością, m.in. na wsparcie finansowe, pomoc w leczeniu niepłodności, pomoc rzeczową dla rodzin o niskich dochodach oraz usługi (badania, zajęcia przygotowujące do porodu itp.). Mimo tych inicjatyw wskaźnik dzietności w Korei nadal spada – w 2022 roku wynosił 0,78, a w 2023 szacowany jest na 0,6.

W analizach czasami podkreśla się, iż to, że Korea jest państwem o jednym z najniższych współczynników dzietności na świecie może wynikać z napięć pomiędzy dwoma postawami: „z jednej strony koreańskie społeczeństwo jest tradycyjne i wymaga od kobiet poświęcania się przede wszystkim rodzinie, a z drugiej kultura pracy utrudnia łączenie obowiązków rodzinnych i zawodowych. Odzwierciedla to niskie wykorzystanie urlopów rodzicielskich w Korei Płd.: w 2019 r. tylko ok. 24 proc. uprawnionych pracowników skorzystało z urlopu macierzyńskiego, a ok. 17 proc. z urlopu rodzicielskiego”.

WS

W budżecie państwa na 2025 rok na politykę społeczną zabezpieczono rekordową sumę ponad 170 mld zł, w tym 63 mld zł na świadczenie wychowawcze „Rodzina 800+”

WS

W ostatnich latach prawie 2-krotnie zwiększyła się liczba uchyleń od obowiązkowych szczepień

W 2019 roku odnotowano 48,6 tys. uchyleń, zaś w 2023 r. już 87,3 tys. Najwięcej uchyleń od szczepień obowiązkowych (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) zarejestrowano w woj. podlaskim, wielkopolskim, śląskim, opolskim, lubelskim oraz pomorskim.

WS

Czerwcowe „rekordy”

Główny Urząd Statystyczny podał, iż w czerwcu w Polsce urodziło się 19 tys. dzieci. To najmniej od II wojny światowej. Zmarło zaś 29 tys. osób – najmniej od 8 lat.

WS

Obwarzanki w górę, reszta w dół – zmiany liczby ludności w powiatach

W 2023 roku (w porównaniu do 2022) w grupie 314 powiatów aż w 270 jednostkach nastąpił spadek liczby mieszkańców. W 43 jednostkach odnotowano przyrost, a w powiecie legnickim liczba ludności nie zmieniła się.

Największy przyrost ludności został odnotowany w pow. poznańskim (+5 983 osoby, 101,4), a następnie we wrocławskim (+4 375 osób, 102,4), piaseczyńskim i wołomińskim (odpowiednio: +2 959 osób, 101,4 i +2 460 osób, 100,9) oraz krakowskim (+2 058 osób, 100,7).

WS

Minimalne wynagrodzenie w Polsce jest dwa razy wyższe niż w Bułgarii. I dwa razy niższe niż w Niemczech

W lipcu 2024 roku najwyższe minimalne wynagrodzenie (wśród państw Unii Europejskiej posiadających takie unormowania) zarejestrowano w Luksemburgu i było to 2571€ miesięcznie. Najniższe zaś w Bułgarii – 477€. Polska ułokowała się mniej więcej w połowie zestawienia z minimalnym wynagrodzeniem na poziomie 1000€.

WS

Brytyjska 5-latka budowy mieszkań

Rząd Wielkiej Brytanii zapowiedział budowę 1,5 mln mieszkań w najbliższych 5 latach. Plan ten ma być odpowiedzią na rosnący kryzys mieszkaniowy w Wielkiej Brytanii, który obrazuje m.in. jeden z najniższych w Europie wskaźników mieszkań przypadających

na liczbę ludności (374 mieszkania na 1 tys. mieszkańców).

„W latach 2019–2024 budowano średnio 200 tys. mieszkań rocznie, więc aby spełnić rządowe założenia, trzeba zwiększyć podaż mieszkań o 50% w najbliższych 5 latach (...) Ostatni raz 1,5 mln mieszkań w ciągu 5 lat powstało pod koniec lat 70. Struktura rynku nieruchomości była jednak wtedy inna. 50% mieszkań w latach 1976–1980 było wybudowanych przez władze lokalne lub przez organizacje społeczne (działające na podobnych zasadach jak polskie TBS-y), a 50% przez prywatnych deweloperów. Od 1990 r. zaledwie 20% mieszkań w Wielkiej Brytanii było wybudowanych bezpośrednio przez władze lokalne lub organizacje społeczne, a 80 proc. przez prywatnych deweloperów”.

Na ten moment nic nie wskazuje, by udało się zrealizować ambitny plan 1,5 mln mieszkań, szczególnie, że od marca 2023 r. do marca 2024 r. rozpoczęto budowę zaledwie 162 tys. mieszkań, co było najniższym wynikiem od 2014 r.

WS

Miesięczne koszty utrzymania mieszkańca w krakowskich domach pomocy społecznej:

- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Rozrywka (dla osób uzależnionych od alkoholu) – 10 200 zł;
- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Łanowa (dla dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie oraz dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie) – 10 100 zł;
- Dom Pomocy Społecznej im. św. Jana Pawła II w Krakowie (dla osób przewlekle somatycznie chorych, dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie oraz dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie) – 9 700 zł;
- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Radziwiłłowska (dla osób przewlekle somatycznie chorych) – 9 400 zł;
- Dom Pomocy Społecznej im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie (dla osób przewlekle somatycznie chorych) – 9 300 zł;
- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Babińskiego (dla dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie) – 9 300 zł;
- Dom Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Krakowie (dla osób

przewlekle somatycznie chorych) – 8 700 zł;

- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Krakowska (dla osób przewlekle psychicznie chorych) – 8 600 zł;
- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Kluzeka (dla osób przewlekle somatycznie chorych oraz osób w podeszłym wieku) – 8 700 zł;
- Dom Pomocy Społecznej Nowa Huta w Krakowie (dla osób przewlekle psychicznie chorych, osób przewlekle somatycznie chorych oraz dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie) – 7 900 zł;
- Dom Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Podgórze Tynieckie (dla osób przewlekle somatycznie chorych) – 6 900 zł;
- Dom Pomocy Społecznej im. Władysława Godynia w Krakowie (dla osób w podeszłym wieku) – 6 400 zł.

WS

Jak spadały nakłady na zasiłki rodzinne

W latach 2010–2022 roczne wydatki na zasiłki rodzinne (wraz z dodatkami) spadły w ujęciu realnym z 5,16 mld zł do 1,74 mld zł, zaś wydatki w odniesieniu do PKB z 0,36% do 0,08%. W tym czasie liczba rodzin otrzymujących zasiłki rodzinny spadła z 1427 tys. do 553 tys., a liczba dzieci z 3003 tys. do 1231 tys.

WS

Najwięcej miejsc w żłobkach na liczbę dzieci jest w dolnośląskim. A najmniej w warmińsko-mazurskim

Według stanu w dniu 31 grudnia 2023 roku, w Polsce działało 4580 żłobków, w których przebywało 162,3 tys. dzieci. Najwięcej, gdyż 2204 żłobków, było prowadzonych przez osoby fizyczne, 1179 przez gminy, zaś reszta m.in. przez osoby prawne (796) i jednostki nieposiadające osobowości prawnej (397).

Liczba miejsc we wszystkich żłobkach wyniosła 195,7 tys. Najwięcej miejsc posiadały żłobki w województwie mazowieckim (33,7 tys.), najmniej w województwie świętokrzyskim (3,8 tys.). Biorąc pod uwagę liczbę miejsc w żłobkach na 1 tys. dzieci w wieku do lat 3 najwyższą wartość dotyczyła województwa dolnośląskiego (307), a najniższa warmińsko-mazurskiego (155).

WS

Ponad 70% mieszkańców Krakowa nie jest w stanie kupić 45-metrowego mieszkania.

A Gorzowian już tak

Tak wynika z szacunków HERIT. „Skąd takie wyliczenia? Na rynku przyjmuje się, że gdy cena mieszkania odpowiada pięcioletniemu dochodowi, można mówić o dość dobrej sytuacji potencjalnego kupującego. Jak to wygląda w polskich miastach? Uwagę zwraca przepaść pomiędzy poszczególnymi miastami wojewódzkimi. Okazuje się bowiem, że w Gorzowie Wielkopolskim nawet około 73% osób zatrudnionych na pełen etat zarabia tyle, że ich pięcioletnie dochody brutto wystarczą na zakup 45-metrowego mieszkania.

Najgorsza sytuacja panuje w Gdańsku, Wrocławiu, Warszawie i Krakowie. Szacunki HREIT sugerują, że tylko w przypadku od 29 do 39% mieszkańców tych miast 5-letnie zarobki brutto na etacie odpowiadają wartości co najmniej 45-metrowego mieszkania. Najgorzej jest w stolicy województwa Małopolskiego. Tam najnowsze dane NBP każą wycenić przeciętne 45-metrowe lokum na trochę ponad 650 tys. zł. Nawet przy medianie zarobków na poziomie 8 tys. złotych brutto (połowa mieszkańców zarabia więcej, a połowa mniej) tak drogi zakup jest bardzo trudno osiągalny, jeśli nie niemożliwy”.

WS

Schudnięcie numerem 1 jeśli chodzi o zmiany w wyglądzie Polaków

Wśród respondentów, którzy chcieliby dokonać zmian w swoim wyglądzie 53% pragnie wyszczupleć. Częściej o zrzuconiu wagi mówią kobiety (58%) niż mężczyźni (46%), ale jednocześnie jest to ogólnie wynik o 7 punktów procentowych niższy niż w 2017 roku.

WS

Zasiłki rodzinne w 2023 roku

W 2023 roku zasiłki rodzinne miesięcznie pobierało średnio niemal 453 tys. rodzin, tj. o prawie 100 tys. (18,1%) rodzin mniej niż w 2022 r. Zasiłek na jedno lub dwoje dzieci pobierało 306,7 tys. rodzin (tj. 67,7% rodzin pobierających zasiłek rodzinny).

W ogólnej liczbie rodzin pobierających zasiłek rodzinny 53% (tj. ponad

240 tys. rodzin) osiągało dochód na osobę nie wyższy niż 400 zł na m-c, a 39,4% (tj. nieco ponad 178 tys. rodzin) osiągnęło dochody na osobę w przedziale od 400 zł do wysokości kryterium dochodowego (tj. 674 zł w przeliczeniu na osobę). Dochody powyżej poziomu kryterium dochodowego osiągnęło 7,6% rodzin korzystających z zasiłków rodzinnych (tj. 34,3 tys.).

Ogólnie w 2023 roku wypłacono zasiłki rodzinne w kwocie 1,4 mld zł, tj. o 286 mln zł (czyli 17%) mniej niż w 2022 r.

WS

Najdłużej z rodzicami mieszkają młodzi Chorwaci. A najkrócej Finowie

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Ogólnie w 2023 roku na obszarze Unii Europejskiej młodzi ludzie opuszczali domy rodzinne średnio w wieku 26,3 lat.

Najszybciej w:

- Finlandii (21,4 lat);
- Szwecji i Danii (po 21,8).
- Estonii (22,8).

Najpóźniej zaś w:

- Chorwacji (31,8 lat);

- Słowacji (31);
- Grecji (30,6).

Polacy ulokowali się poniżej średniej unijnej z wynikiem nieco ponad 27 lat.

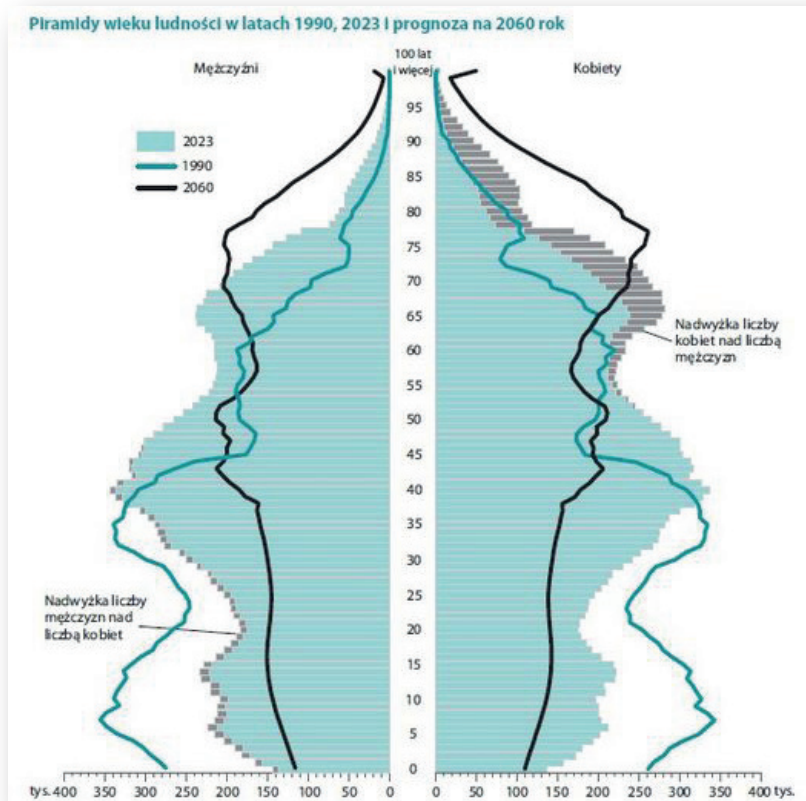
WS

W 2060 roku połowa mieszkańców Polski będzie miała ponad 50 lat

Wyniki prognozy zawartej w raporcie Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że do 2060 r. liczba ludności Polski zmniejszy się o 6,7 mln osób (w odniesieniu do 2023 r.). Największy wpływ na ten stan rzeczy będzie miała umieralność – szacuje się, że za niecałe cztery dekady rocznych zgonów może być nawet pół miliona.

„Będzie to konsekwencją między innymi tego, że w wiek największej umieralności systematycznie będą wchodzić roczniki należące do wyżu demograficznego z lat 80 XX wieku – czyli obecni około 40-latkowie. Natomiast wiek emerytalny zaczną osiągać obecni 20-latkowie. Mediana wieku ludności wyniesie ponad 50,2 lata, czyli o ok. 7 lat więcej niż w 2023 r., co oznacza, że połowa mieszkańców Polski będzie miała ponad 50 lat”.

WS



6500 zł brutto – to mediana wynagrodzeń z kwietnia 2024 roku

Oznacza to, że połowie zatrudnionych pracowników zostało wypłacone wynagrodzenie nie wyższe niż ta kwota, a druga połowa otrzymała wynagrodzenie nie niższe. Wartość mediany wynagrodzeń wskazywała na różnice ze względu na płeć – dla mężczyzn wyniosła 6740,66 zł i była o 448,54 zł wyższa niż dla kobiet.

WS

Spada liczba dzieci otrzymujących świadczenie 500/800+

Przeciętna miesięczna liczba dzieci, na które wypłacono w 2023 roku świadczenia z programu „Rodzina 500+”, wyniosła 6 mln 856 tys. dzieci. W 2022 roku było to 6 mln 875 tys.

Najwyższą liczbę dzieci otrzymujących to świadczenie odnotowano w województwie mazowieckim (1 mln 82 tys.), zaś najniższą w opolskim (152 tys.).

Roczne wydatki na świadczenia z tego programu wyniosły 41 mld 647 mln zł (w 2022 roku było to ponad 42 mld zł).

WS

Najwięcej zarabiają absolwenci informatyki. A najmniej – pedagogiki

Przynajmniej jeśli chodzi o najbardziej popularne kierunki studiów. Najwyższe średnie wynagrodzenie miesięczne brutto, przekraczające 7 tys. zł, otrzymują absolwenci informatyki i pielęgniarstwa. A najniższe wynagrodzenia w pierwszym roku po uzyskaniu dyplomu dotyczą absolwentów pedagogiki – nieco ponad 4 tys.

WS

Na wsi też już nie rodzą się dzieci

Jeszcze w latach 90. Główny Urząd Statystyczny odnotowywał spore różnice pomiędzy wskaźnikami dzietności na wsi i w miastach. Np. w 1991 roku dzietność na wsi była o niemal 1,0 wyższa niż w miastach. Sytuacja zaczęła się

zmieniać w ostatnich dwóch dekadach i obecnie wskaźnik ten jest na zbliżonym poziomie i wynosi niewiele ponad 1,0.

WS

Osoba z wyższym wykształceniem spożywa miesięcznie 1,88 kg ziemniaków. A z najniższym ponad 3 kg

Tak wynika z raportu Głównego Urzędu Statystycznego pt. „Budżety gospodarstw domowych”: „Poziom wykształcenia osoby odniesienia również różnicuje wielkość spożycia podstawowych produktów żywnościowych w gospodarstwach domowych. Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia wyższy był poziom spożycia owoców oraz serów i twarogów, zaś niższy – pieczywa i produktów zbożowych, mięsa i cukru”.

WS

Jeśli mężczyźni w Polsce żenią z cudzoziemkami to najczęściej wybierają Ukrainki. A Polki Brytyjczyków

W raporcie Głównego Urzędu Statystycznego czytamy, iż „Polacy najczęściej żenią się z obywatelkami Ukrainy i Białorusi, z kolei Polki wychodzą za mąż głównie za Brytyjczyków, Niemców, Włochów i Ukraińców.

W związku z trwającymi od 2022 r. działaniami wojennymi w Ukrainie znacząco wzrosła liczba małżeństw zawieranych w Polsce przez osoby posiadające wyłącznie obywatelstwo ukraińskie. Ich liczba w 2023 roku wyniosła 2196, co oznacza prawie trzykrotny wzrost w porównaniu do roku poprzedniego”.

WS

Polska wśród liderów społeczeństw zadowolonych z życia

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Najwyższy współczynnik „satisfakcji z życia” (gdzie 0 oznacza „bardzo niezadowolony”, a 10 „bardzo zadowolony”), odnotowano w:

- Finlandii (7,8);
- Słowenii, Rumunii, Austrii i Belgii (po 7,7).

Najniższy zaś w:

- Bułgarii (5,9);
- Grecji i na Łotwie (po 6,9).

Polska z wynikiem 7,6 znalazła się w czołówce zadowolonych społeczeństw UE.

WS

Nadciąga starczy wiek

Jak wynika z analizy Międzynarodowego Funduszu Walutowego do 2050 roku podwoi się liczba osób w wieku 65 lat + i osiągnie wielkość 1,6 miliarda osób. Oznacza to, iż przynajmniej w dwudziestu wysoko rozwiniętych państwach świata – w tym w Polsce – wskaźnik obciążenia demograficznego osobami starszymi przekroczy 50%.

WS

¼ młodych mieszkańców UE mieszka w przeludnionych gospodarstwach domowych

Tak wynika z danych Eurostatu. Najwyższe wskaźniki pod tym względem odnotowano w:

- Rumunii (59,4%),
- Bułgarii (55,3%),
- na Łotwie (54,8%),
- Grecji (45,4%),
- Polsce (43,4%).

Z kolei najniższe wskaźniki przeludnienia mieszkań wystąpiły:

- na Malcie (3,9%),
- na Cyprze (4,0%),
- w Irlandii (4,4%),
- Belgii (8,6%),
- Holandii (9,6%).

WS

Warszawski Region Stołeczny jednym z regionów z najmniejszym ryzykiem popadnięcia w ubóstwo

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Najmniejsze ryzyko doświadczenia ubóstwa/wykluczenia społecznego (wśród regionów NUTS 2 UE) odnotowano w prowincji Bolzano w Południowym Tyrolu (5,8%), regionie Emilia-Romania w północnych Włoszech (7,4%) oraz właśnie w Warszawskim Regionie Stołecznym (8,9%). Z drugiej strony w podlaskim wskaźnik ten wyniósł aż 27%.

Ogólnie w 2023 roku 21,4% populacji UE (czyli około 94,6 mln osób) było zagrożonych ubóstwem/wykluczeniem społecznym.

WS

W Polsce jest ponad 4 mln osób z różnymi orzeczeniami o niepełnosprawnościach

Główny Urząd Statystyczny poinformował, iż spośród 4 006,4 tys. osób z orzeczeniem o niepełnosprawności, stopniu niepełnosprawności lub stopniu niezdolności do pracy, 2 321,1 tys. osób posiadało orzeczenie wydane przez zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, natomiast 922,6 tys. osób posiadało orzeczenie wydane przez ZUS. Pozostałe osoby posiadały oba orzeczenia (762,7 tys.).

Wśród osób z niepełnosprawnościami przeważają kobiety, które stanowią nieco ponad 53%. Najwięcej kobiet jest w przedziale wiekowym 70–74 lata (292 tys.), natomiast mężczyzn 65–69 lat (275,2 tys.).

W przeliczeniu na 1 tys. ludności najwięcej osób z niepełnosprawnościami mieszka w województwie lubuskim (165), a najmniej w województwie mazowieckim (75).

WS

3,4% Polaków korzysta z pomocy społecznej

Takie dane podał Główny Urząd Statystyczny. „Liczba beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej wyniosła 1274,9 tys. osób i była o 27,4 tys. (2,1%) mniejsza niż w 2022 r. Największy udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w ogólnej liczbie mieszkańców odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (5,8%), a najmniejszy w regionie warszawskim stołecznym (1,8%)”.

WS

65% Polaków bardzo rzadko lub nigdy nie wykonuje profilaktycznych badań lekarskich lub chodzi kontrolnie do stomatologa

Tak wynika z sondażu CBOS na temat prozdrowotnych zachowań Polaków:

„Najprostszą, dostępną niemal dla każdego aktywnością fizyczną, są spacery. Więcej niż jedna trzecia badanych (35%) spaceruje codziennie, a dwie piąte (40%) rzadziej, ale minimum raz w tygodniu. Ćwiczenia fizyczne (gimnastyka, siłownia) lub aktywności takie, jak bieganie, pływanie, jazda na rowerze, gry zespołowe itp. zdarza się

wykonywać minimum raz w tygodniu ponad połowie badanych (52%), z czego jedna dziesiąta (10%) uprawia jakiś sport codziennie. Profesjonalne treningi sportowe są już zdecydowanie rzadsze. Co najmniej raz w tygodniu wykonuje je 14% badanych, w tym dwóch na stu (2%) – codziennie.

Znaczej części Polakom (47%) zdarza się uzupełniać swoją dietę tzw. suplementami, przy czym tylko nieco więcej niż co piąty (22%) zażywa je codziennie”.

WS

Mimo wzrostu liczby mieszkań w Polsce, mamy jeden z najmniejszych zasobów mieszkań w Europie

Jak wynika z danych Polskiego Instytutu Ekonomicznego w Europie tylko Irlandia i Wielka mają niższy zasób mieszkaniowy w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców. W Polsce jest to 420 mieszkań na 1 tys. mieszkańców, a średnia europejska wynosi 516:

„Tak niska podaż mieszkań na europejskim tle to wynik historycznych trendów. W 1989 r. liczba mieszkań w Polsce wynosiła ok. 10,9 mln, a w przeliczeniu na 1000 mieszkańców było to mniej niż 300. Od tego czasu liczba mieszkań zwiększyła się o ponad 40 proc., a populacja Polski z uwzględnieniem emigracji i imigracji jest mniej więcej na podobnym poziomie jak 35 lat temu. Jak wynika z danych GUS, szybki wzrost podaży mieszkań to jednak pokłosie ostatniej dekady – np. od 1990 r. do 1999 r. wybudowano o 100 tys. mniej mieszkań niż pomiędzy 2020 r. a 2023 r.”.

WS

Większość Polaków regularnie śpi krócej niż 6 godzin na dobę

Tak wynika z badań CBOS. Ponadto generalnie żyjemy w stresie: „Sytuacji stresowych doświadczają niemal wszyscy (94%). Co więcej, blisko siedmiu na dziesięciu dorosłych (69%) zdarzają się one co najmniej raz w tygodniu, w tym ponad jednej piątej (22%) – codziennie”.

WS

Dorosły Polak ma przeciętnie 3 osoby, którym może się zwierzyć ze swoich problemów

Tak wynika z badań CBOS na temat więzi społecznych: „Osoby, na

wsparcie których zawsze można liczyć, to w opinii badanych niezmiennie przede wszystkim współmałżonkowie (52% wskazań). Bardzo duże znaczenie w trudnych chwilach ankietowani przypisują także przyjaciółom (30%), rodzicom (29%) oraz dzieciom (27%). Mniej osób może liczyć z kolei na wsparcie ze strony rodzeństwa (22%)”.

WS

2,6% Polaków rozważa założenie firmy w ciągu 3 lat. To jeden z najniższych wyników wśród badanych państw

W najnowszym „Raporcie z badania przedsiębiorczości” czytamy, iż „W 2023 r. udział osób niez zaangażowanych w prowadzenie działalności gospodarczej, które odpowiedziały twierdząco na pytanie: «czy planują w ciągu najbliższych 3 lat założyć firmę» wyniósł jedynie 2,6%. Był to najniższy wynik wśród wszystkich państw objętych badaniem GEM w 2023 r.”.

Ponadto odsetek osób, które choć widzą szanse przedsiębiorcze, obawiają się, że nie odniosą sukcesu wyniósł 52%. Poziom krajowych obaw pod tym względem jest wyższy niż średnia europejska wynosząca 45%.

WS

Mapa polskiego „bogactwa”

Ukazał się raport „GfK Purchasing Power Europe 2024” prezentujący dane na temat siły nabywczej europejskich społeczeństw. Wg tej analizy siła nabywcza mieszkańca Polski to średnio 12 561 euro, co oznacza, iż taką sumę pieniędzy mamy przeciętnie do wydania przez cały rok. Ten wynik plasuje Polskę na 27. miejscu w Europie.

Jeśli chodzi o rozkład siły nabywczej w Polsce to w największym stopniu średnią krajową (=100 na mapie) przekraczają następujące miejsca:

- Warszawa: 19 878 euro (158,3% średniej krajowej i 105,9% europejskiej);
- Sopot: 19 084 euro (151,9%; 101,7%);
- Wrocław: 17 044 euro (135,7%; 90,8%);

„W naszej reprezentatywnej geograficznie próbie najczęściej szczęście w ostatnim miesiącu raportowali badani z województw pomorskiego i podkarpackiego – 53 proc. odczuwało szczęście zawsze lub często. Ten odsetek przekroczył 50 proc. także w województwach lubuskim, opolskim i zachodniopomorskim. Najmniej szczęśliwi są mieszkańcy województwa lubelskiego, w którym 35 proc. respondentów odczuwało szczęście zawsze lub często, a 30 proc. rzadko lub nigdy”.

WS

Warszawski Region Stołeczny numerem 1 w UE pod względem wskaźnika zatrudnienia

Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. Ogólnie na obszarze Unii Europejskiej wskaźnik ten wynosił 75,3% (2023 r.).

Najwyższy poziom zatrudnienia odnotowano we wspomnianym Warszawskim Regionie Stołecznym (86,5%) oraz w Regionie Bratysławy (85,8%). Najniższy zaś w południowych Włoszech, m.in. na Sycylii (48,7%).

WS

Niemal 43% respondentów z „pokolenia Z” uznaje pracę fizyczną jako „raczej atrakcyjną”

Z kolei 10% twierdzi, iż praca taka jest „zdecydowanie atrakcyjna”: „Główne powody atrakcyjności pracy fizycznej dla pokolenia Z to przede wszystkim dobre wynagrodzenie – 50%, możliwość szybkiego wejścia na rynek pracy – 48% oraz stabilne zatrudnienie, na które jest rynkowy popyt – 44%”.

WS

18% Polaków uważa, że kary fizyczne poprawiają zachowanie dziecka

Tak wynika z najnowszego „Barometru postaw wobec krzywdzenia dzieci w Polsce”. Ponadto 1/3 respondentów dopuszcza stosowanie kar fizycznych, a co piąta osoba była świadkiem stosowania takich kar (w ubiegłym roku).

WS

Długie życie jak w Madrycie

83,3 lata – oto oczekiwana dalsza długość trwania życia kobiet w UE. Jest to wartość o 5,4 lata wyższa niż

u mężczyzn, która wyniosła dokładnie 77,9 lat.

Najwyższy wskaźnik oczekiwanej dalszej długości trwania życia wśród kobiet odnotowano w Regionie (Wspólnocie) Madrytu – 87,7 lat, a najniższy (poza regionami zamorskimi) w północnej Bułgarii – 76,4. W Polsce najwyższy wskaźnik pod tym względem zarejestrowano w województwie podlaskim oraz podkarpackim – 82,5 lat.

WS

Rośnie liczba lekarzy oraz wiek pielęgniarek

W latach 2019–2023 liczba lekarzy zwiększyła się o 16 tys. (tj. 13%), zaś pielęgniarek zaledwie o 2 tys. (tj. 1%). Wzrósł za to wiek tych drugich – w 2023 roku niemal 60% wszystkich pielęgniarek pracujących bezpośrednio z pacjentami miało 50 lat lub więcej.

„Wg danych GUS w 2023 roku w Polsce na 10 tys. mieszkańców przypadło 57,4 pielęgniarek. Współczynnik ten rośnie mimo niekorzystnej struktury wiekowej oraz tylko nieznacznym wzrostem w liczbie osób pracujących w tym zawodzie. W 2019 r. wynosił on 55,8 pielęgniarek na 10 tys. mieszkańców. W 2021 r. Polska była pod tym względem na 32. miejscu w gronie państw OECD”.

WS

Najwyższe przeciętne zarobki są w Luksemburgu. A najniższe w Bułgarii

Eurostat poinformował o wysokości rocznych, przeciętnych wynagrodzeń w 2023 roku. Średnia unijna wyniosła 37 900 euro i była o 6,5 p. % wyższa niż w 2022 r.

Najwyższe zarobki odnotowano w:

- Luksemburgu (81 100 euro);
- Danii (67 600);
- Irlandii (58 700).

Najniższe zaś w:

- Bułgarii (13 500);
- na Węgrzech (16 900);
- Grecji (17 000).

Polska znalazła się w dole zestawienia z wynikiem 18 054 euro rocznie (tj. około 78 tys. zł). WS

- Katowice: 16 825 euro (133,9%; 89,6%);
- Płock: 16 704 euro (133%; 89%);
- Siedlce: 16 615 euro (132,3%; 88,5%);
- Poznań: 16 593 euro (132,1%; 88,4%);
- Kraków: 16 253 euro (129,4%; 86,6%);
- Bielsko-Biała: 15 930 euro (126,8%; 84,9%);
- Gliwice: 15 862 (126,3%; 84,5%).

WS

Prawie 30% pracujących to osoby w wieku 50+

GUS poinformował, iż na koniec grudnia 2023 roku było 4 mln 471 tys. pracujących w wieku 50 lat i więcej. Stanowili oni 29,5% ogółu pracujących w polskiej gospodarce narodowej:

„Udział pracujących powyżej 50. roku życia w ogólnej liczbie pracujących w gospodarce narodowej według stanu na ostatni dzień 2023 r. był zróżnicowany przestrzennie. Najwyższy odsetek tej grupy pracujących zamieszkiwał w gminach położonych we wschodniej Polsce, natomiast najniższym udziałem charakteryzowały się gminy położone na terenie województwa Wielkopolskiego i Pomorskiego”.

WS

Najszczęśliwsi są w pomorskim i podkarpackim

Tak wynika z sondażu przeprowadzonego (w czerwcu 2024 roku) przez Polski Instytut Ekonomiczny na próbie 2600 osób:

100
LAT

STULECIE POWSTANIA
POLSKIEGO TOWARZYSTWA POLITYKI SPOŁECZNEJ
1924-2024

NAUKA
O POLITYCE SPOŁECZNEJ
W POLSCE

pod redakcją
Juliana Auleytnera i Mirosława Grewińskiego

Pomoc społeczna

Idea – rozwój – instytucje

Redakcja naukowa

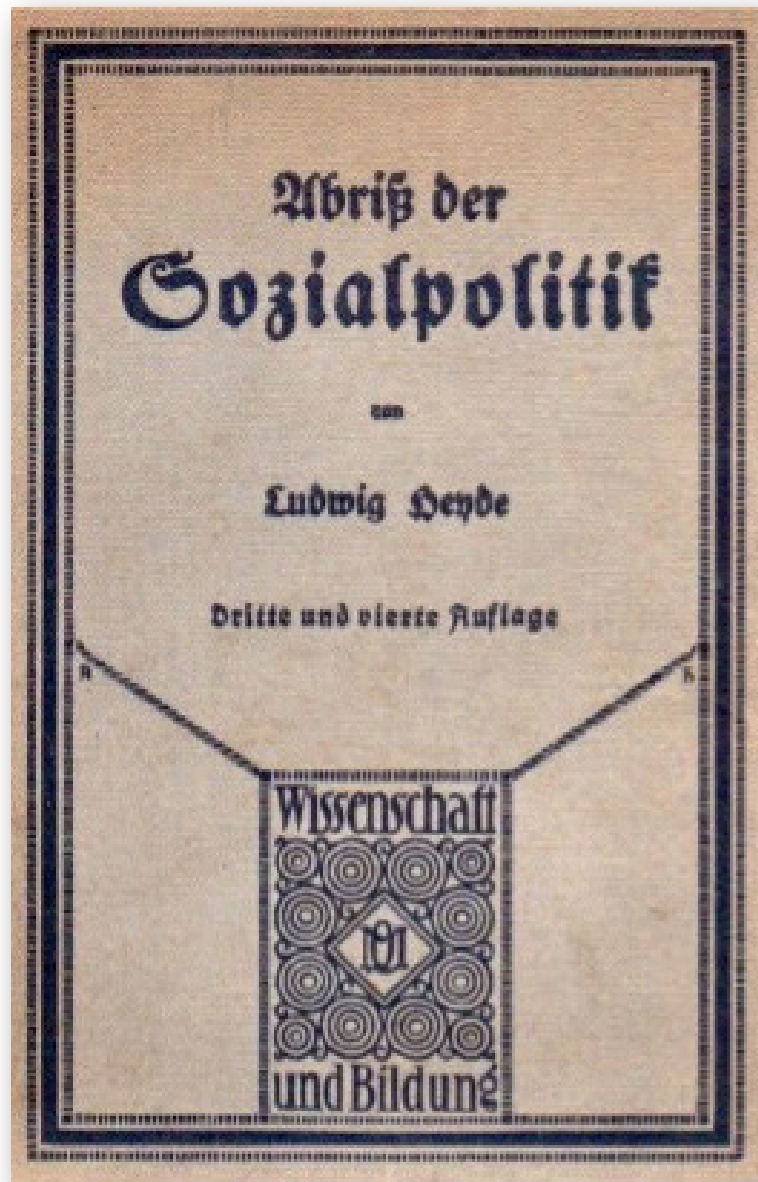
Elżbieta Bojanowska

Krzysztof Chaczko

Jerzy Krzyszkowski

Ewelina Zdebska

AN END HAS
A START



O istocie polityki społecznej

U progu ery reform społecznych toczyła się dyskusja, która wskazała polityce społecznej drogę prowadzącą do realizacji interesów całego ludu, nawet jeśli jej konkretne środki miałyby zostać skierowane do różnych grup społecznych w różnym czasie. Najbardziej zagrożony członek społeczności musi być utrzymywany w zdrowiu lub przywrócony do ponownego wykonywania swoich funkcji, choćby wymagało to specjalnego traktowania.

Znaczenie i cel polityki społecznej

Jako politykę społeczną określamy tę jej część, która ma na celu zorganizowanie porządku społecznego członków całego narodu związanego z państwem. Owo ogólne znaczenie obejmuje odpowiedzialność osobistą członków za dobrowolne poddanie się porządkowi, który musi być przestrzegany ponad nieograniczonym dążeniem do realizacji indywidualnego interesu jednostki i nie może oznaczać nic innego niż służba ludowi.

Lud, świadomy swojej istoty i godności jako naród, jest pośrednikiem między jednostką ludzką a całą ludzkością, między śmiertelnością a trwaniem – dlatego wymaga wszelkich poświęceń i ostatecznego oddania, a państwo, w którym lud się formuje i rozwija w sposób właściwy dla swojego gatunku, ma obowiązek bezwarunkowej samoobrony przed każdym wrogiem, stanowiącym zagrożenie dla jego istnienia i wolności. Tylko w witalnym narodzie śmiertelna jednostka może „poprzez działanie lub myśl rozsypać ziarno pod zasiew nieskończonej doskonałości swojego rodzaju, umieścić w czasie coś nowego i bezprecedensowego, co pozostanie w nim i przerodzi się w nigdy niewysychające źródło nowego stworzenia” (Fichte). Nawet najsilniejsza osobowość jest niczym bez swojego ludu. I nie można pozwolić, aby ten lud rozpadł się na kastę panów jako jedyne przedstawiciela i strażnika kultury narodowej oraz masę, która ani nie żywi już miłości, ani nie odczuwa dumy z powodu przynależności do wspólnoty, ze swojego pochodzenia, historii i misji, ponieważ głoś wspólnej krwi został w niej

stłamszony, a wiążąca siła wspólnego losu została zniszczona przez nieuczynność i zbiorowe rozradowanie dominującej klasy politycznej i gospodarczej. Adolf Hitler powiedział, że był „mocno przesiąknięty przekonaniem, że cała władza państwowa musi pochodzić od ludu”. Idea przywództwa, które jest w ciągłej interakcji ze zwolennikami, ma sens w kontekście rozwoju wszystkich twórczych mocy ludu. W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy dominujący problem społeczny epoki zaawansowanego kapitalizmu – kwestia robotnicza – gwałtownie zbliżał się ku apogeum swojego znaczenia i zainteresowania nim, Treitschke opowiedział się za ideą kultury ekskluzywnej („Zadaniem społeczeństwa nie jest bynajmniej wychowanie wszystkich ludzi do korzystania ze wszystkich dóbr”). Schmoller natomiast, wprawdzie w umiarkowany sposób, ale jednoznacznie, popierał kulturę ludową. W niektórych kwestiach kontrast był wyrażany ostrzej niż mogło się w rzeczywistości wydawać. W sprawach czyistości praktycznych z pewnością istniała pewna zgoda pomiędzy oboma wymienionymi myślicielami, którzy zdecydowanie nie należeli do najbardziej radykalnych przedstawicieli swojego kierunku.

Wielką wartością było jednak to, iż u progu ery reform społecznych toczyła się dyskusja, która wskazała polityce społecznej drogę prowadzącą do realizacji interesów całego ludu, nawet jeśli, co oczywiste, jej konkretne środki miałyby zostać skierowane do różnych grup społecznych w różnym czasie. Najbardziej zagrożony członek społeczności, który jest niezbędny dla funkcjonowania

organizmu całego ludu, musi być utrzymywany w zdrowiu lub przywrócony do ponownego wykonywania swoich funkcji, choćby wymagało to specjalnego traktowania. Jeśli „ziarno” ma zakiełkować, tak jak rozumuje Fichte, to gotowość gleby do wydania plonu jest nie mniej ważna niż sama siła działania nasiona. Na kamienistej ziemi wiatr rozwiewa ziarno, a ono z kolei dusi się wśród ciernistych krzewów. Jeśli ma przynieść stukrotny owoc, to wśród ludu musi istnieć, oprócz wysokiej kultury twórczych osobowości, pewna kultura na poziomie możliwości recepcyjnych przeciętnego człowieka – tylko w ten sposób może się dzięki owemu ziarnu urzeczywistnić duchowa jedność i więź pomiędzy jego członkami. Oczywiście można się posunąć do twierdzenia, że część pracy twórczej, zwłaszcza artysty, wciąż jeszcze nie powstała, gdy weźmiemy pod uwagę jej naturalny cel, jeśli brak jest wystarczająco szerokiego kręgu chłonnych członków społeczności lub ich następców (w najbardziej widoczny sposób dotyczy to teatru i muzyki). Ponadto, wydaje się ponad wszelką wątpliwość, iż liczba twórczych osobowości wśród ludu o wyższej przeciętnej kulturze mas, również będzie większa niż w innych narodach, ponieważ ważna osobowość „zawdzięcza to, czym jest, także innym” (Goethe).

Prawdziwym sensem całej polityki społecznej, która chce być czymś więcej niż wytworem grupowego egoizmu zaangażowanych stron, jedynym celem, który państwo może dla niej wyznaczyć i przez nią zrealizować, jest utrzymanie fizycznej egzystencji ludu i pogłębienie jego życiodajnej, płodnej, wspólnotowej jedności. Polityka społeczna pomaga to osiągnąć, ratując lub przywracając czas, siłę, odwagę, wigor umysłowy, integralność cielesną i wolę moralną tym jej członkom, którzy są zagrożeni przez istniejące w gospodarce uwarunkowania. Do wszystkich tych, na których sytuację polityka społeczna wpływa, mając na uwadze lepszą jakość ich życia, odnosi się zawołanie: *Sursum corda!*

Twórcy polityki społecznej w swojej codziennej pracy wielokrotnie tracili z oczu ten kontekst, co szybko doprowadziło do przeszacowania znaczenia „instytucji” – pozbawionego życia aparatu polityki społecznej. Częściowo było to również zjawisko nierozzerwalnie związane z charakterem spraw, którymi należało się zająć jako problemami

”

Najbardziej zagrożony członek społeczności, który jest niezbędny dla funkcjonowania organizmu całego ludu, musi być utrzymywany w zdrowiu lub przywrócony do ponownego wykonywania swoich funkcji, choćby wymagało to specjalnego traktowania

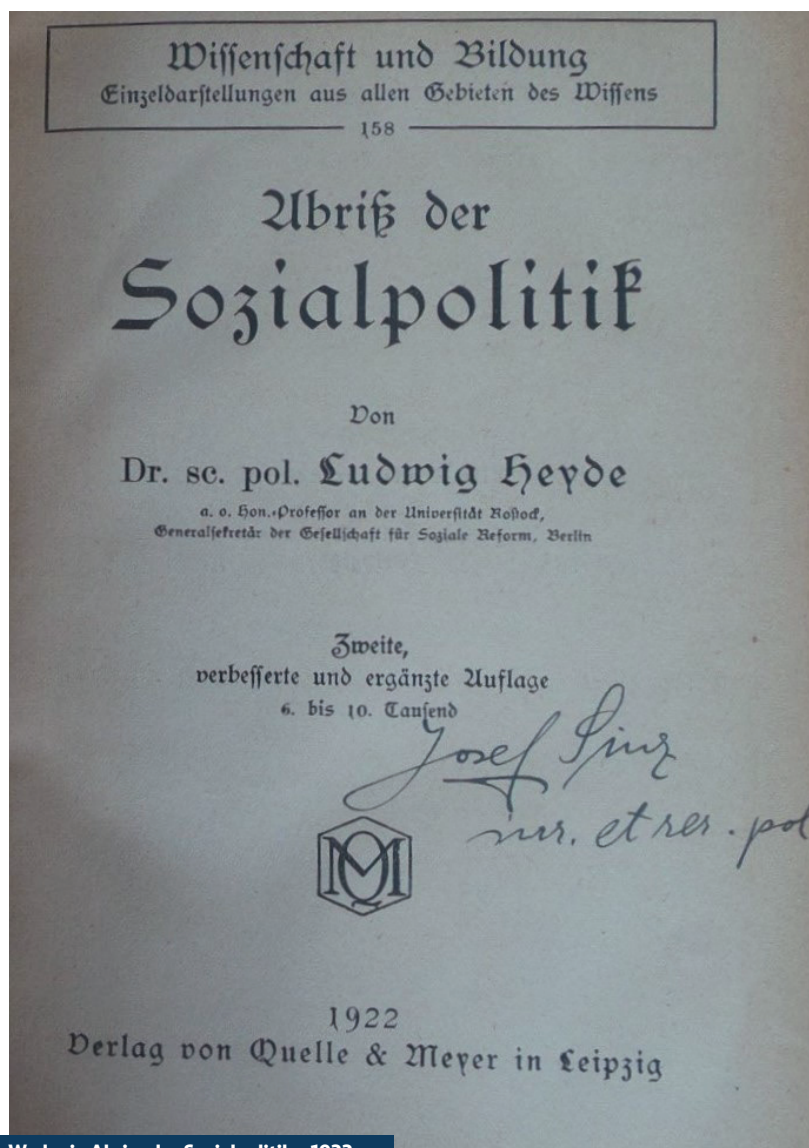
masowymi. Od ponad dwóch dekad niektórzy twórcy polityki społecznej coraz częściej podejmowali się zadania przeciwdziałania samoistnemu funkcjonowaniu instytucji, ponownie silnie podkreślając charakter polityki społecznej jako narodowej polityki kulturalnej i ostrzegając przed oznakami skostnienia i nieelastycznego traktowania pewnych środków jako wiecznych pewników. Fakt, że część polityki społecznej należy również do dziedziny polityki gospodarczej, nie stoi w sprzeczności z takim pojmowaniem sprawy, ponieważ ta ostatnia z pewnością za swój punkt wyjścia jak i sens powinna uznać samego człowieka i społeczność, których jednostka jest członkiem. Nauki ekonomiczne wyznawały ten oczywisty pogląd niezliczoną ilość razy, ale i wielokrotnie go naruszały i – podobnie jak klasyczne nauki prawne – rozwijały się w jednostronnym, materialistycznym kierunku. W ten właśnie sposób polityka społeczna uzyskała status ciała obcego w polityce makroekonomicznej.

Uwarunkowania nowoczesnej polityki społecznej

W swej konkretnej treści polityka społeczna jest uwarunkowana naturalnymi cechami ludu, historyczną specyfiką epoki i państwa oraz specyfiką geograficzną. Jest to, patrząc z punktu widzenia ogólnego zarysu, absolutna oczywistość. Praktyczna polityka jest sztuką traktowania ludzi i musiałaby być kiepskim znawcą ras ludzkich ten, kto wierzyłby, na przykład, że może traktować niemieckiego robotnika w dokładnie taki sam sposób,



Ludwig Heyde (1888–1961)



Wydanie Abriss der Sozialpolitik z 1922

jak – powiedzmy – chińskiego najemnika. Równie bezsensowne jest myślenie o zastosowaniu w odniesieniu do państw typowo rolniczych wszystkich rozwiązań polityki społecznej, która wyrosła na fundamencie wysoko rozwiniętego przemysłu. Silne międzynarodowe ujednoczenie struktury społecznej jest dość oczywiste wśród wielkich narodów (dosł. ludów) przemysłowych, a jego konsekwencje coraz częściej będą nas zajmować, jednak także dzisiaj nie można oczywiście po prostu ignorować realiów różnych typów ziemi uprawnej, całkowicie odmiennego sposobu życia oraz – zależnie od klimatu i rasy – różnej intensywności pracy itd. Bardzo łatwo mogłoby to doprowadzić do upadku narodu (dosł. ludu) lub przynajmniej jego własnej kultury, a tym samym zostać nakierowane przeciwko sensowi działań społeczno-politycznych, którego celem nie może być zubożenie

ludzkich wartości. Nie mniej ważne jest uwzględnienie historycznych uwarunkowań jako czynników determinujących politykę społeczną. Musimy pamiętać, że jesteśmy nimi związani, jeśli chcemy zrozumieć politykę społeczną jako zjawisko zmienne i nie pozwolić, aby w naszym myśleniu do głosu doszła pycha, która sprawi, iż oto pewnego pięknego poranka uznamy, że udało nam się rozwiązać „kwestię społeczną” po wsze czasy.

Kilka słów o zmianach konstrukcji społecznej może w tym kontekście okazać się dość przydatne.

Wśród niemających kultury plemion początkowo nie było w ogóle żadnej organizacji grup społecznych, względnie wyrastała ona jedynie z uczucia sympatii i rodzącej się świadomości przynależności do tej samej wspólnoty. Początki konstrukcji społecznej rozwinęły się w wyniku walki jednego plemienia koczowniczego z drugim, które było postrzegane jako obce pod względem więzów krwi i wrogie. Wyłania się rodzaj organizacji wojskowej, system podporządkowania i integracji. W obronie przed wrogiem, ale także stopniowo w następstwie wojennego, technicznego, moralnego i intelektualnego postępu (Schmoller), zdecydowanie wspieranego przez przejście do osiadłego trybu życia, rozwija się podział pracy. Ułatwia to plemieniu zaprzestanie zabijania podbitych wrogów, a następnie włączenie ich do raczkującego systemu podziału pracy jako rzeczy bez praw, jako niewolników. Terminy „rasa” i „klasa” są więc tutaj ze sobą bardzo blisko powiązane na dwa sposoby. Podział pracy odbywa się w coraz większym zróżnicowaniu, najpierw w patriarchalnej dużej rodzinie, następnie poprzez „wywyższenie kapłanów, wojowników i wodzów we wczesnym, zaś kupców w późniejszym okresie ponad masę reszty ludu”, w końcu poprzez „oddzielenie rzemiosła od chałupnictwa i pracy na roli” (Schmoller). Miną jednak tysiąclecia, zanim ograniczenie człowieka do jednego zawodu stanie się normą. Wojownicy, kapłani i kupcy to podstawowe typy arystokracji w powstającym społeczeństwie. Inne typy arystokracji stopniowo zaczynają się z nich wyłaniać. Zbiega się to z powstaniem własności, która prawdopodobnie rozpoczęła się od posiadania zwierząt gospodarskich, które dało początek pierwszym nierównościom. Podział pracy i powstanie własności były od siebie uzależnione.

Koniecznym uzupełnieniem arystokratycznych stanów był początkowo niewolnik, zaś obok niego lub tuż za nim – chłop pańszczyźniany. We wczesnym średniowieczu najostrzejszy kontrast społeczny istniał między właścicielami ziemskimi a chłopami pańszczyźnianymi. Między nimi znajdowali się półwolni, a rzadziej, wolni chłopci. Na obszarach wiejskich rozróżnienie to przetrwało do czasów współczesnych.

W miastach, które początkowo rozwijały się pod wpływem właścicieli ziemskich i Kościoła, a następnie w coraz większym stopniu poprzez napływ chłopów pańszczyźnianych, robotników i rzemieślników z dworów feudalnych (Sombart), nowa klasa średnia wyłoniła się z dziedzicznego, zorganizowanego w cechach rzemiosła, które stało się najważniejszą twórczą siłą w społecznościach miejskich obok urzędników państwowych, duchowieństwa i kupców. Początkowo nie istniał w niej „antagonizm klasowy”. Dopiero rosnąca gospodarka oparta na pieniądzu, w połączeniu z wynikającymi ze wzrostu populacji konsekwencjami, wysadziła w powietrze wzorcową gospodarkę planową epoki miejskiej, która była oparta na cechach. Ekspansja kolonialna i postęp technologiczny odegrały później decydującą rolę i doprowadziły do rewolucyjnych innowacji organizacyjnych i legislacyjnych: „Pojawiła się przedsiębiorczość przemysłowa i handlowa, których główną cechą była funkcja kapitału działającego samodzielnie w jej ramach” (von Wiese). W tym okresie pojawiła się nowoczesna „klasa robotnicza”. Jej przekształcenie w „stan”, jej organiczna reintegracja w organizację życia społecznego stały się głównym zadaniem stulecia.

Musimy teraz zagłębić się w nieco więcej szczegółów: Skąd, po pierwsze, pochodzą robotnicy, którzy w początkach epoki „wysoko rozwiniętego kapitalizmu” (Sombart) oferują swoją pracę przedsiębiorcom w ich manufakturach i fabrykach?

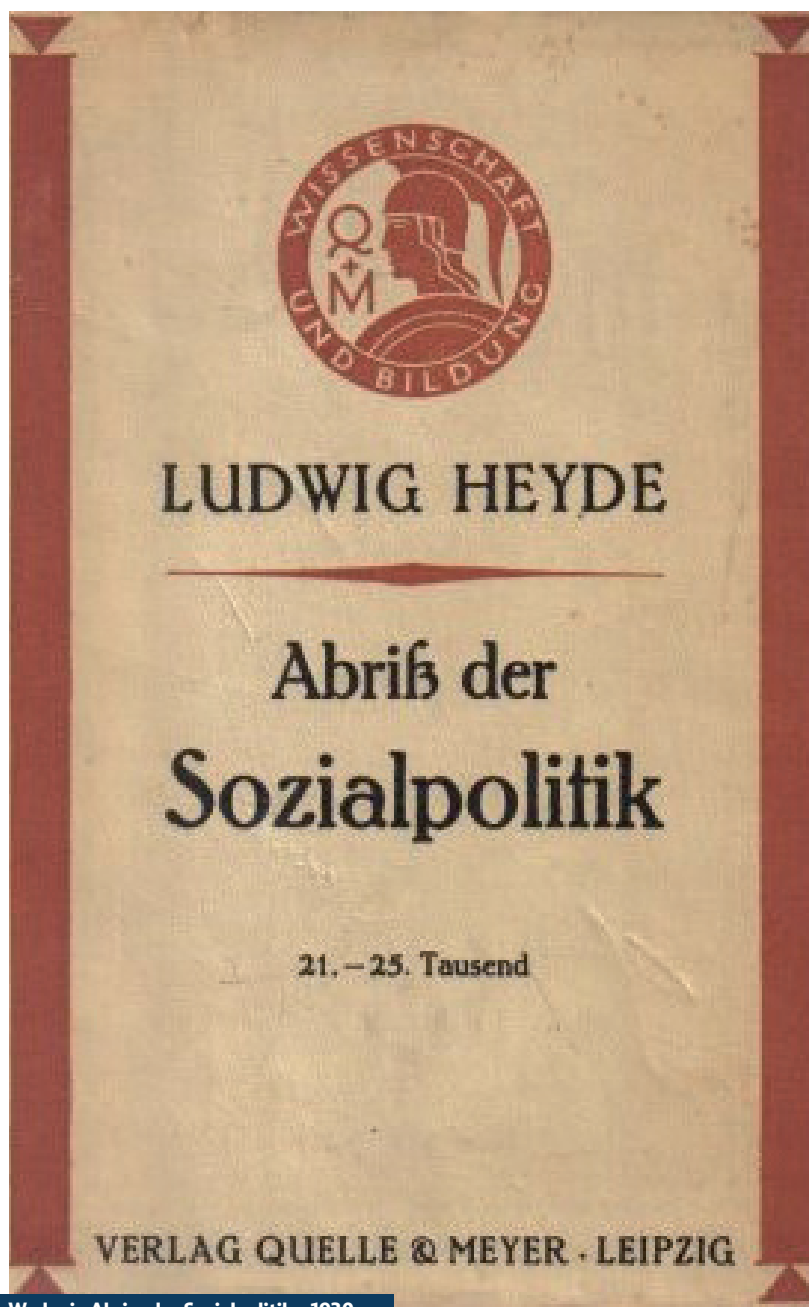
Ich istnienie, ponieważ chodzi o zjawisko masowe, nie może być związane z domniemanym faktem, że na przestrzeni wieków zawsze byli obecni wolni robotnicy, nawet w czasach, które były zdeterminowane przez niewolnictwo lub poddaństwo jako podstawowe cechy ustroju gospodarczego. Jednak ten pozorny cud można łatwo wyjaśnić, gdy w pełni doceni się „tradycyjne

stosunki klasowe i własnościowe, migracje społeczne, przymus prywatnych (zależnych od pana – właściciela) form organizacji w wyłonieniu się nowoczesnej instytucji – wolnej umowy o pracę” (Schmoller). Podaż siły roboczej dla przemysłowej pracy najemnej została zapewniona przede wszystkim przez rozwój rolnictwa. Schmoller wskazuje „najprostszy przypadek, historię wsi rolniczej, która pozostała wolna w ustalonych granicach”, aby wykazać, że od wpływ w stronę rzemiosła nie zawsze musiał być konsekwencją koncentracji dużych gospodarstw i wywłaszczenia chłopów, ale wynikał wprost ze wzrostu liczby ludności: „Tam, gdzie w 1300 r. było jeszcze 20 chłopów pełnorolnych, w 1500 r. było ich jeszcze może sześciu, do tego 12 chłopów ćwierćrolnych, kilku chałupników i robotników dziennych, a w 1800 r. tych pierwszych zostawało dwóch, trzech, 20–30 chłopów ćwierćrolnych, 50 drobnych właścicieli ziemskich i równie wielu bezrolnych

robotników dziennych, którzy musieli szukać zarobku w gospodarstwach rolnych, w leśnictwie, górnictwie, robotach drogowych i chałupnictwie.”.

Herkner podkreśla, że nie tylko zamknięte pańskie gospodarstwa rolne z prawem dziedziczenia zmusiły część potomstwa do poszukiwania pracy poza rolnictwem, ale nawet na obszarach, gdzie ziemia dawała się w dowolny sposób podzielić, względy klimatyczne czasami nie pozwalały na dalszy wzrost plonów, zmuszając w ten sposób część następców do przejścia do komercyjnej pracy najemnej. Podobne warunki rozwinęły się w rzemiośle, gdzie przy zapewnionym na określonym poziomie zbycie liczba stanowisk mistrzów rzemieślniczych rosła powoli i zwykle pozostawała trzy lub więcej razy w tyle za liczbą kandydatów na nie, nawet jeśli wolumen sprzedaży był zabezpieczony. Tu i ówdzie, nawiasem mówiąc, charakter przedsiębiorstw na długo przed nastaniem faktycznej epoki „kapitalistycznej” wymusił nie tylko pierwszych wolnych robotników, ale także „grupy rodzin robotniczychrodzin, które pozostały robotnicze przez pokolenia” (Schmoller). Gospodarka oparta na pieniądzu wspomagała się kopalniami i salinami oraz transportem wodnym, częściowo po niefortunnych próbach stworzenia prymitywnych spółdzielni pracy. W początkach kapitalistycznej aktywności do tych źródeł oferty pracy komercyjnej dodano „wszelkiego rodzaju inne, nienależące do żadnej klasy jednostki”: „ludzi, którzy mieli jakieś piętno, więc cechy nie oferowały im miejsca zatrudnienia – nieślubne dzieci, podrzutków, jednostki «niegodne» i ich potomstwo, żebraków, włóczęgów.” (Herkner).

Była to chaotycznie różnorodna masa ludzi, którzy, nieświadomi swoich podobieństw, tworzyli pierwszą klasę robotniczą nowej ery przemysłowej. Ta nowa era nadeszła z hukiem, a jej nadejście zwiastowało pojawienie się kupców w obszarach produkcji (chałupnictwo), gdzie cały szereg wynalazków utorał jej drogę. Maszyna przędzalnicza, mechaniczne krosno, maszyna parowa, maszyna papiernicza i inne osiągnięcia techniczne zapoczątkowały okres bajecznych zmian w strukturze społecznej wszystkich ogarniętych przez owe zmiany krajów, siejąc zarówno grozę jak i budząc podziw. Wśród tych, którzy skorzystali z nieograniczonego



Wydanie Abriss der Sozialpolitik z 1930

charakteru industrializacji, zapanował kult nieskrępowanej wolności, któremu sprzyjał racjonalizm światopoglądowy – i odwrotnie. Duchowi przywódcy cywilizowanych narodów (dosł. ludów) obserwowali rozwój techniczny, akumulację bogactwa, cały splendor gospodarki tworzącej potrzeby, ogromny wzrost produkcji, widzieli rozwój nowego nowej klasy panów, pełnej pragnienia działania i nieprzebranej świeżości oraz, o ile sami nie zrezygnowali, chętnie pomagali usuwać stare bariery, które niegdyś wzniosła i chroniła mądrość przaprzodków. Nie wiedzieli jeszcze, co to dla duchowego wykorzenienia pokoleń będzie oznaczało dla duchowego wykorzenienia pokoleń, że warsztat stanie

się fabryką, osobista współpraca z mistrzem rzemiosła zamieni się w mgliste, prowadzone z daleka kierowanie zakładem, przytulna bliskość wszystkich relacji zostanie zastąpiona wymieszaniem wielkiej pracy, a skromny podział pracy wcześniejszych okresów rozczłonkowany na liczne podprocesy. Same masy ledwo zdawały sobie sprawę z tego, co się z nimi dzieje, rzucały się w ślepej furii na maszyny, które przyniosły im nieszczęście, niepostrzeżenie doświadczały rozrostu miast, wyobcowania z natury, popadania w brzydotę niegdyś kwitnącego, pięknego świata, pozwoliły się stłoczyć jak bydło w nowych fabrykach, zamieszkiwały smutne, niedające pocieszenia nory, pracowały i cierpiały do końca swych dni i kończyły na bruku przy najmniejszym spadku sprzedaży czy kryzysie na rynku kredytowym, znosiły rozbitcie swoich rodzin, których członkowie wszyscy musieli pracować i tym samym wpływali na obniżkę wynagrodzeń mężczyzn, rezygnowały ze swoich pragnień, znosiły choroby zawodowe i zagrożenie wypadkami, zdziwienie moralne i degradację duchową. Każdy, kto czyta owe słynne angielskie „niebieskie księgi” z lat czterdziestych XIX wieku, w których podawano urzędowe dane dotyczące sytuacji robotników przemysłowych, zwłaszcza dzieci, może, będąc głęboko wstrząśnięty, jedynie myśleć o tej hekatombie krwi, brudu, nędzy i łez, którą okupiono współczesny rozwój, nieporównywalny z czymkolwiek w przeszłości.

A jednak w tej pierwszej i najokrutniejszej fazie nowoczesnego kapitalizmu, gdziekolwiek by on nie występował, nie było „kwestii robotniczej” – nie było osoby, która by tę kwestię podniosła. Sama klasa robotnicza nie była pojęciem ukształtowanym. Nie była ona

”

Same masy ledwo
zdawały sobie
sprawę z tego,
co się z nimi
dzieje, rzucały
się w ślepej furii
na maszyny,
które przyniosły
im nieszczęście,
niepostrzeżenie
doświadczaly
rozrostu miast,
wyobcowania
z natury, pozwoliły
się stłoczyć jak
bydło w nowych
fabrykach,
zamieszkiwały
smutne, niedające
pocieszenia
nory, pracowały
i cierpiały do
końca swych
dni i kończyły
na bruku przy
najmniejszym
spadku sprzedaży
czy kryzysie na
rynku kredytowym

jeszcze świadoma swojego istnienia jako trwałego zjawiska, tj. utraty normalnych perspektyw awansu, była utrzymywana w niewiedzy i nie miała czasu na zastanowienie się nad celem swojego życia i przyszłością. Państwo zostało jednak według teorii liberalnej zwolnione z wszelkich zobowiązań społecznych i zwykle nie znajdowało żadnych przesłanek, które mogłyby je skłonić do poważnej interwencji w wolną grę sił rynkowych. Przyglądało się, jak stara solidarność zostaje poluzowana w ramach podejmowanych przedsięwzięć gospodarczych i nie wiedziało, co mogłoby w warunkach chaotycznego upadku starego porządku, jako jednocząca siła narodu i państwa, przeciwstawić tworzeniu się „klas”.

Jeśli uświadomimy sobie, na jakim fundamencie stworzono przerażające warunki w czasach, kiedy ośmioletnie dziecko musiało – i mogło – pracować w kopalniach, to dochodzimy do innego zjawiska tamtego okresu, które w kontekście pańszczyzny i niewolnictwa mogło wydawać się liberalnym ideologom owych dziesięcioleci ogromnym humanitarnym krokiem naprzód: wolnej umowy o pracę.

Na zasadach pełnej równości „wolny robotnik” mógł zawrzeć umowę z przedsiębiorcą, na mocy której dysponował swoją siłą roboczą. Jeśli narzucano mu niekorzystne warunki, dlaczego i tak zawierał umowę? Czy nie mógł równie dobrze udać się do innego przedsiębiorcy i uzyskać od niego lepszych lepsze warunków? Czy był niewolnikiem lub chłopem pańszczyźnianym, że pozostawał u jednego przedsiębiorcy, skoro warunki pracy go nie satysfakcjonowały?

Rzeczywiście, robotnik miał wszystkie prawa, jakie tylko chciał mieć, ponieważ

był „wolny”, ale oczywiście „wolny” w owym podwójnym sensie, tzn. był nie tylko politycznie wolnym obywatelem i mógł dowolnie dysponować swoją siłą roboczą – co było również ważnym warunkiem wstępnym całego wysoko rozwiniętego, kapitalistycznego ustroju – ale także w tym znaczeniu wolny, iż był wolny, nagi, pozbawiony jakiegokolwiek posiadania własnego kapitału, a zatem nie prawnie, ale o wiele skuteczniej, bo pod względem ekonomicznym, zmuszony był do uległości wobec partnera umowy, który stał się nad wyraz potężny po krótkim okresie niedoboru wykwalifikowanej siły roboczej. W rezultacie robotnik znajdował się w zupełnie innej sytuacji niż chłop pańszczyźniany czy niewolnik, których panowie, posiadając do nich prawa stanowe, nie mogli uniknąć pewnych minimalnych zobowiązań, podczas gdy przedsiębiorca ery liberalnej mógł w efekcie końcowym pozbyć się wyzyskiwanego do swoich celów robotnika jak wyciśniętej cytryny. Zmuszony do podjęcia pracy, jeśli nie chciał umrzeć z głodu, robotnik nie mógł podążyć żadną inną drogą prowadzącą ku wolności: nie mogąc ze swojej skromnej pensji odłożyć ani grosza na wypadek sytuacji losowej, od samego początku był jedynie przedmiotem każdej zawieranej umowy, ponieważ przedsiębiorca wiedział, że ów jest w sytuacji, w której musi podpisać każdą umowę, więc mu ją po prostu narzucał, chyba że etos czy tradycja powstrzymywały go od przekroczenia granic stworzonych przez konkurencję.

Przy „wolnej umowie o pracę” jako decydującym elemencie liberalnej koncepcji pracy pojawia się wszystko to, co w zakresie reform społecznych i rewolucji społecznej ukształtowało się i zostało zrealizowane na przestrzeni dziesięcioleci. Zmiana znaczenia wolnej umowy o pracę jest historią polityki społecznej ostatnich stu lat.

W międzyczasie wiodące podmioty przemysłu fabrycznego niewyobrażalnie zwiększyły liczbę robotników, zniszczyły rzemiosło i chałupnictwo oraz zapędziły uwolnioną siłę roboczą wraz z ich dziećmi do fabryk, które miały magiczną moc przyciągania ludności wiejskiej, mimo iż były źródłem trwającej całe życie niepewnej egzystencji, która tak naprawdę stanowiła istotę ówczesnego proletariatu. Fabryki skorzystały przede wszystkim właśnie

w Niemczech na szybkim wzroście liczby ludności, który nastąpił w ubiegłym stuleciu po zniknięciu wszystkich barier wynikających z przymusu osiedlania się i zawierania małżeństw. O ile liczba robotników fabrycznych w starych Prusach w 1802 r. (według Schmollera) wynosiła zaledwie 0,16 miliona, tak wzrosła do 1867 r. już do 1,14 miliona w starych prowincjach. Jej wzrost był znacznie szybszy w okresie od powstania Cesarstwa Niemieckiego do chwili na krótko przed jego końcem. W 1882 r. w górnictwie, przemyśle i budownictwie na obszarach dawnej Rzeszy Niemieckiej zatrudnionych było ponad cztery miliony pełnoetatowych robotników najemnych. Jednak do 1925 r. ich liczba w przemyśle wzrosła do 9,8 miliona. Należy przy tym zauważyć, że w okresie od 1907 r. do 1925 r. liczba pracowników umysłowych i urzędników wzrosła o 67%, a liczba pracowników umysłowych w samym przemyśle i rzemiosle aż o 135%, podczas gdy liczebność klasy robotniczej łącznie urosła tylko o 24% (sam sektor wytwórczy: 34%). W 1933 r. na każde 100 zatrudnionych osób 17,1% było pracownikami umysłowymi lub urzędnikami, więc ta grupa wraz z członkami rodzin stanowiła

15,6% całej populacji (w porównaniu do 17,1% w 1925 r.). Klasa robotnicza stanowiła 46,3% osób czynnych zawodowo i 43% ogółu ludności.

W tym samym czasie proces uprzemysłowienia doznał niewielkiego spowolnienia, natomiast ze społeczno-politycznego punktu widzenia ważne jest zwrócenie uwagi na fakt, iż ludność rolnicza nadal stanowiła nieco ponad jedną trzecią ogółu, podczas gdy w 1882 r. były to jeszcze dwie trzecie oraz że osób pracujących na własny rachunek, chociaż ich odsetek wśród czynnych zawodowo jest obecnie większy o połowę w stosunku do roku 1925 r., pół wieku temu było dwukrotnie więcej niż obecnie.

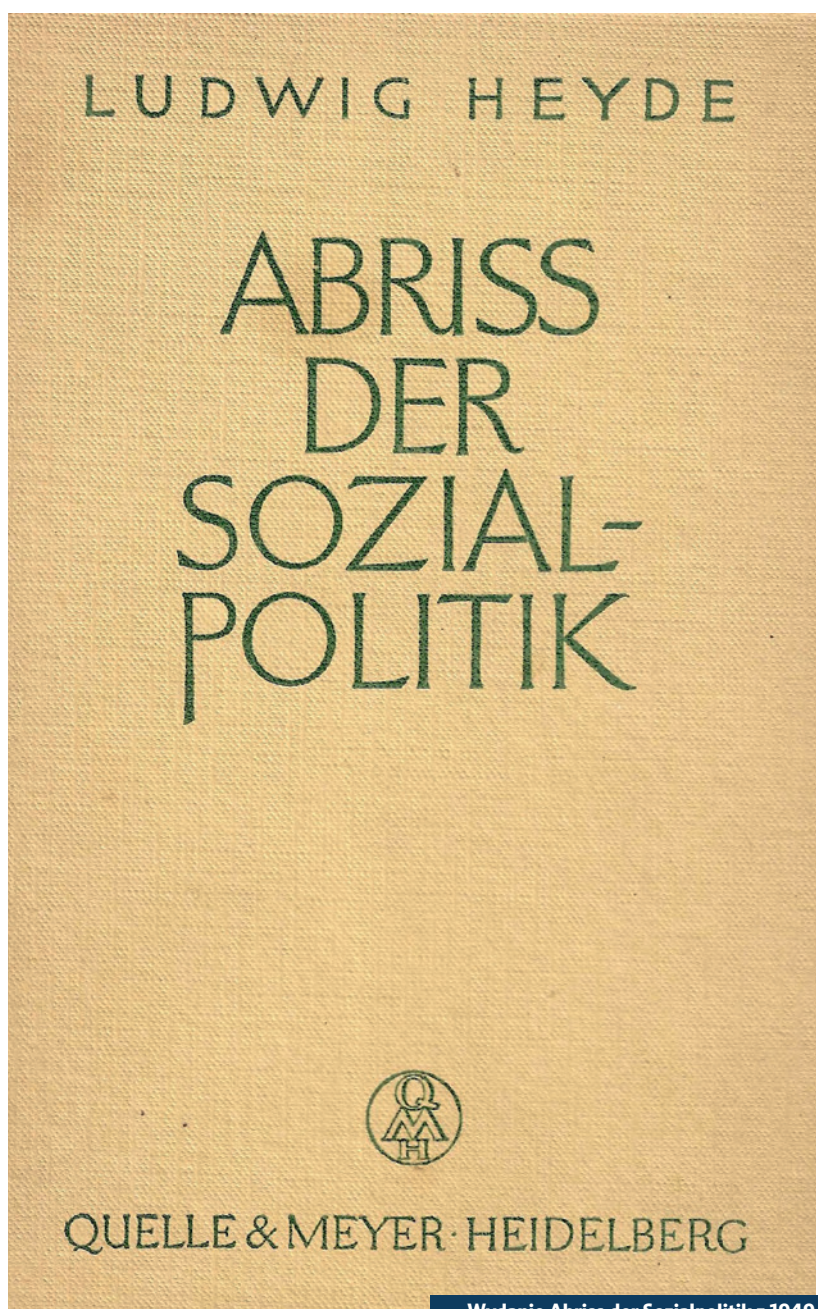
Sposób i środki polityki społecznej

Kiedy wskazywaliśmy, że państwowa polityka społeczna ubiegłego wieku rozpoczęła się od wolnej umowy o pracę, to zwróciliśmy uwagę na jej antyliberalny charakter, który zachował się mimo wszystkich zmian następujących w całym systemie politycznym. Podczas gdy w innych obszarach obrano niebezpieczny kurs przechodzenia z jednej skrajności w drugą, niemiecka polityka społeczna nie ustrzegła się wprowadzenia błędów, zaniechań i nadmiernych działań, jednak ogólnie rzecz biorąc, zajmowano się nią konsekwentnie, mając na uwadze zamierzony cel. O ile na kwestie społeczne epoki można odpowiedzieć za pomocą instytucji, ustaw i aktów administracyjnych, to tak zwaną „kwestię robotniczą” w Rzeszy Niemieckiej można uznać za zasadniczo załatwioną, podobnie jak „kwestia rzemieślnicza”, „kwestia rolnicza” i „kwestia kobiet” zostały wreszcie dostrzeżone i wniknęły w obszar kompleksowej problematyki organicznej odnowy życia społecznego w Niemczech. Główne zadania polegają teraz na przenikaniu do ludzi i ich instytucji nowego ducha oraz na planowym wykorzystaniu efektu społecznego.

Droga do tego stanu była jednak długa i teraz, gdy liberalny system gospodarczy jest zastępowany przez państwowe zarządzanie całą gospodarką, nie byłoby niczego bardziej błędnego niż lekceważenie społeczno-politycznych osiągnięć naszych ojców czy też niedoceniaanie niezmierniej powagi uprzednio podnoszonej kwestii robotniczej. Kwestia ta poruszyła niegdyś fundamenty narodu (dosł. ludu) i Rzeszy

oraz wstrząsnęła zachodnią cywilizacją. „Proletariat” – po mistrzowsku poddany analizie przez W. Sombarta – nie był po prostu urojeniem marksistów, ale najstraszliwszym efektem ubocznym liberalizmu gospodarczego. Ponowne rzeczywiste i świadome zintegrowanie go z narodem (dosł. ludem) jako całością było ogromnym wyzwaniem dla polityki państwa. Jej droga wiodła przez prawną i korporacyjną erozję oraz państwowe poprawki w wolnej umowie o pracę do wewnętrznego przewyciężenia jednostki przez samą siebie i swobodnego podporządkowania się wspólnie uznanej woli przywódcy.

Wolna umowa o pracę początkowo zajmowała ustawodawcę dwojako. Jeden zestaw środków dotyczył robotnika pozostającego w stosunku pracy. Na jego korzyść polityka społeczna interweniowała w swobodę zawierania umów bez względu na bezwarunkowe, formalnie równe traktowanie obu stron i z pełną świadomością faktycznych różnic między nimi. Tego systemu interwencji nie należy jednak wyobrażać sobie tak, jakby umowa o pracę lub umowa o dzieło jako takie były uwikłane w gąszcz przepisów prawnych. Umowa o pracę w węższym znaczeniu tego pojęcia jest raczej uregulowana przez skromną liczbę norm prawnych. Mają one duże, ale nie wyłącznie decydujące znaczenie. Obok nich nie mniej istotna jest mnogość przepisów, które dotyczą nie zawarcia i treści czynności prawnej między stronami umowy o pracę, ale całego otoczenia, które, nie będąc wprost wymienione w umowie, stanowi jednak jej rzeczywiste tło. Każdy robotnik, który zawiera umowę o wykorzystanie swojej siły roboczej, jednocześnie wchodzi w stosunki, które w mniejszym lub większym stopniu wykraczają poza jego indywidualne oddziaływania i wpływy oraz znajdują się poza wszelkimi uzgodnieniami, nawet jeśli faktycznie stanowią to, co zawiera się w pojęciu stosunku pracy. Dotyczy to przede wszystkim warunków higienicznych, technicznych, organizacyjnych, obyczajowych oraz innych w przedsiębiorstwie. Polityka społeczna objęła również inne obszary, które należało uregulować, co wynikało z faktu istnienia umowy o pracę i warunków związanych z jej „wolnym” charakterem. Oprócz interwencji prawnych w wolną umowę o pracę, które ją stopniowo ograniczały przez wprowadzanie zakazów niektórych zapisów (np. w sprawie pracy kobiet pod ziemią

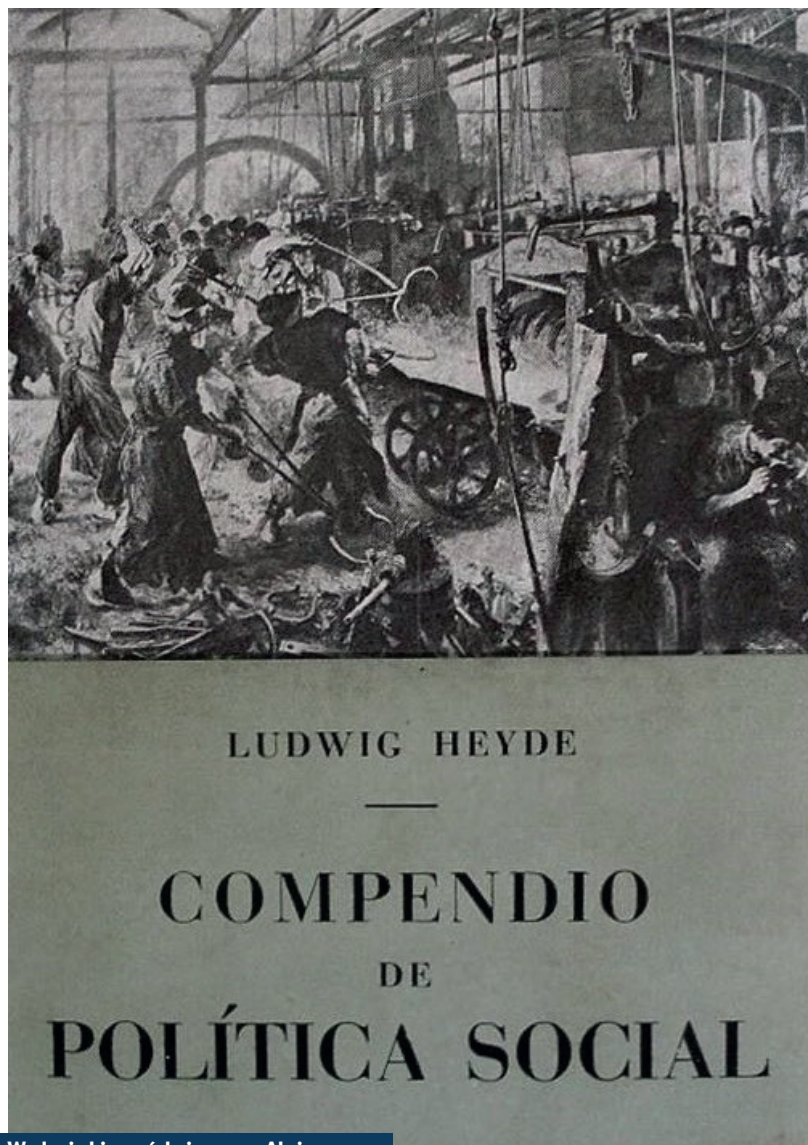


Wydanie Abriss der Sozialpolitik z 1949

w górnictwie), przez cztery dekady coraz częściej zastępowano indywidualną umowę zbiorowymi układami między zainteresowanymi stronami w okresie schyłkowego liberalizmu. Ów kierunek zmian, który opierał się na wysokim poczuciu odpowiedzialności, zwłaszcza wśród starszego pokolenia przywódców związkowych, został przedwcześnie zatrzymany w Rzeszy Niemieckiej przez późniejsze duże uzależnienie od państwowych organów arbitrażowych o niemal nieograniczonych uprawnieniach i związane z tym przeniesienie odpowiedzialności ze sfery związków zawodowych na państwo. To uutorowało drogę do zastąpienia umowy zbiorowej (lub taryfowej) regionalnymi

urzędowymi regulacjami taryfowymi, które dziś przeważają nad wewnętrznymi umowami w przedsiębiorstwach.

Inny zestaw działań, które stały się konieczne ze względu na konsekwencje wolnej umowy o pracę, dotyczy tych robotników, którzy nie byli w stanie nawiązać stosunku pracy z przyczyn od nich niezależnych – czy to osobistych, czy też strukturalno-ekonomicznych lub podyktowanych względami koniunkturalnymi. Dla osób chorych, rannych, w podeszłym wieku i niepełnosprawnych z jednej strony, a bezrobotnych z drugiej, liberalna gospodarka z natury swej nie zna ani systemu opieki społecznej, ani jakichkolwiek świadczeń



Wydanie hiszpańskojęzyczne *Abriss der Sozialpolitik* z 1931

”

Bismarck rozpoczął ogromne dzieło stworzenia systemu ubezpieczeń społecznych, które stało się wzorem dla wielu krajów i które zostało znacznie rozbudowane przez jego następców i wykroczyło poza system emerytalny

sojalnych. Pod wpływem zacieklego oporu pozbawionych kontaktu z rzeczywistością teoretyków i drobnomieszczańskich zazdrośników. Bismarck rozpoczął ogromne dzieło stworzenia systemu ubezpieczeń społecznych, które stało się wzorem dla wielu krajów i które zostało znacznie rozbudowane przez jego następców i wykroczyło poza system emerytalny, ulegając rozszerzeniu o zapobieganie i leczenie urazów zdrowotnych. Dawne fundamenty tej gałęzi polityki społecznej nie zostały jeszcze w żaden sposób zachwiane.

Niektóre graniczne kwestie polityki społecznej muszą również zostać odczytane w kontekście wolnej umowy o pracę. Kwestia mieszkaniowa, na przykład, nie jest pozbawiona powiązań z nią, ponieważ wolna umowa o pracę, będąc częściowo przyczyną, a częściowo

wyrazem okresu bez przywiązania do określonej ziemi i nieograniczonej swobody przemieszczania się, w rzeczywistości przyniosła ten problem w jego nowoczesnej formie. Wcześniej zajmowaliśmy się także kwestią mieszkaniową w tym „zarysie”, jednak w dalszej części jesteśmy zmuszeni z niej zrezygnować z powodu braku dostatecznej ilości miejsca¹. **WS**

¹ Tłumaczenie z: Ludwig Heyde, *Abriss der Sozialpolitik*, Quelle u. Meyer, Leipzig 1920.

INSTYTUT ZARZĄDZANIA I SPRAW SPOŁECZNYCH UNIwersYTETU KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE



zaprasza
na studia licencjackie i magisterskie na kierunkach:

- **PRACA SOCJALNA**
- **ZARZĄDZANIE**
- **ZARZĄDZANIE W SŁUŻBACH SPOŁECZNYCH**
- **ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE**

oraz na:

- **SPECJALIZACJĘ Z ZAKRESU
ORGANIZACJI POMOCY SPOŁECZNEJ**

os. Stalowe 17, 31-922 Kraków

telefon: 12 662 79 50

e-mail: isszp@up.krakow.pl

<https://izss.uken.krakow.pl/>

